Osobowość 2005
Plebiscyt „GW” >>3

Już za tydzień rozpoczynamy kolejną edycję konkursu

Weekend w Mielniku >>11

Pomagamy zaplanować rodzinny wypoczynek

DZIŚ
po południu / w nocy

23° 12°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

30 czerwca 2006
piątek
126 (16048)
A 1,70 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Dzięki fantazji i starannej organizacji niemożliwe staje się realne

Zaręczynowy lot

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl



– Paweł zawsze był szalony. Za to go kocham – opowiada Ania Maleszewska.

Romantyczna kolacja przy blasku świec, ukochany mężczyzna wręczający pierścionek – to scenariusz, o jakim marzy wiele kobiet. Dla Pawła Szelesińskiego z Łysek k. Białegostoku to jednak za mało. Dla swojej dziewczyny, której oświadczył się w czwartek w chmurach nad rodzinną miejscowością, chciał zrobić dużo więcej.

Paweł i Ania znają się od lat. Razem uczyli się w szkole podstawowej – już wtedy coś ich do siebie ciągnęło. Później razem przygotowywali się do matury. Od 6 lat są nierozłączni.

Wczoraj Ania obroniła tytuł magistra na polonistyce na Uniwersytecie w Białymstoku. Nie miała pojęcia, co przygotował dla niej jej chłopak. Kiedy wyszła z budynku uniwersytetu tuż po godz. 13, oniemiała. Paweł czekał na nią z bukietem czerwonych róż, schłodzonym szampanem i kieliszkami. Na ulicy stał stylowy citroen z lat 40-tych. Zespół grał „Umówiłem się z nią na 9-tą”. Ania była pewna, że to nagroda za skończenie studiów, w jej oczach pojawiły się łzy szczęścia. Ale nawet wtedy nie wiedziała, że to dopiero początek wyjątkowego popołudnia.

Spod budynku szkoły kierowca zawiózł parę na Krywlany. Tam czekała kolejna niespodzianka – samolot gotowy do startu. Para miała za chwilę poszybować między chmury. To właśnie tam Paweł wyjął pierścionek i poprosił Anię o rękę. Zgodziła się!

– Wiem, że to niestandardowy sposób proszenia dziewczyny, by spędziła ze mną resztę życia. Ale Ania to wyjątkowa osoba. Zaręczyny też musiały być wyjątkowe – mówi Paweł.

Przyszły pan młody planuje już ślub i wesele. Myśli o locie balonem i podjechaniu przed kościół bryczką – ... bo Ania o tym marzy... – wyjaśnia z tajemniczym uśmiechem. ▲

Białystok >> Afera trwa

Biznesmen aresztowany

Dariusz O., zatrzymany we wtorek przez ABW, został wczoraj aresztowany na trzy miesiące. Prokurator zarzuca mu, że aż dwa razy domagał się łapówki od inwestora, budującego Galerię Białą przy ulicy Augustowskiej.

Białostocki biznesmen trafił za kratki, podobnie jak inni, zatrzymani wcześniej na wniosek lubelskiej prokuratury. Siedzi też Zygmunt Ch., prezes firmy budującej galerię i współpracujący z nim architekt Karol M. Związanemu z branżą developerską Dariuszowi O. prokuratura postawiła dwa zarzuty: że w listopadzie 2005 roku domagał się 150 tysięcy złotych łapówki bezpośrednio od szefa TK Development, a w maju ponowił żądanie przez „pośrednika”. W zamian obiecywał szybkie załatwienie pozwolenia na budowę. Powoływał się ponoć na wpływy w magistracie. **(jok)**

reklama



Białystok >> Szkoły ponadgimnazjalne ogłosiły listy przyjętych do klas I

Gdzie te krawcowe, gdzie ci stolarze

Łzami i szlochem reagowali tegoroczni absolwenci gimnazjów na ogłoszone w czwartek przez białostockie szkoły ponadgimnazjalne listy przyjętych do klas pierwszych. Najwięcej łez rozpaczy popłynęło pod drzwiami IV LO w Białymstoku, bo do tej szkoły najtrudniej było się dostać (2,6 osoby na jedno miejsce). Oblężenie kandydatów przeżyło również VI LO (2 osoby na miejsce) i technikum gastronomiczne (2,56 osoby na miejsce). Ci, którzy znaleźli swoje nazwiska na listach przyjętych do tych szkół, płakali więc ze szczęścia. Natomiast ci, którzy nie dostali się do swojej wymarzonej szkoły, będą jeszcze mieli szansę – w następnym tygodniu – złożyć dokumenty do mniej oblężonych placówek.

Jednak niektóre białostockie szkoły są tak mało popularne wśród kandydatów, że w tym roku musiały zrezygnować z tworzenia niektórych klas. Przykładowo w Zespole Szkół Metalowo-Drzewnych została w ogóle zlikwidowana zasadnicza szkoła zawodowa, ponieważ do klasy kształcącej w zawodzie stolarza zgłosiło się tylko trzech kandydatów, a do klasy ślusarskiej i mechanicznej – nikt. Ani jeden kandydat nie zgłosił się też do klasy kształcącej w zawodzie krawca w białostockiej „odzieżówce”, więc zasadnicza szkoła zawodowa w ogóle tam nie powstanie, a technikum będzie o połowę mniejsze niż planowano, bo udało się nazbierać uczniów tylko na jedną klasę pierwszą.

– Młodzież nie chce uczyć się w zawodówkach. A szkoda, bo po ukończeniu niektórych z nich mogliby przebierać w ofertach pracy – mówi Wiesław Chabowski, dyrektor białostockiego Zespołu Szkół Metalowo-Drzewnych. **(dona)**

Terminy rekrutacji

▲ **Do 3 lipca** – kandydaci, którzy znaleźli swoje nazwisko na liście przyjętych do danej szkoły, muszą potwierdzić chęć nauki w tej placówce i donieść tam oryginał świadectwa dojrzałości

▲ **4 lipca** – szkoły ogłoszą, ile jeszcze zostało im wolnych miejsc w pierwszych klasach i ponownie rozpoczną rekrutację na te wolne miejsca

▲ **5 i 6 lipca** (do godz. 12) – absolwenci gimnazjów, którzy nie dostali się w pierwszej turze rekrutacji do wymarzonej szkoły, będą mogli składać dokumenty do szkół z wolnymi miejscami

▲ **6 lipca** (godz. 15) – szkoły wywieszą ostateczne listy osób przyjętych do klas pierwszych.

promocja

Już dziś
tylko z Gazetą Współczesną
dwie kolejne opowieści
dla Twojego dziecka z cyklu:



Baśnie Braci Grimm
Cena gazety z płytką – 4,70 zł
Cena gazety bez płytki – 1,70 zł

db

redaktor odpowiedzialny
Anna Wykowska



studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 181 dzień roku

Imieniny **EMILII, LUCYNY**

wschód 4.04 **zachód** 20.57

wschód 9.00 **zachód** 23.29

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Do piątku czyli do 30 czerwca można składać** w urzędach skarbowych wnioski o zwrot części Vat-u na materiały budowlane. Mogą to robić osoby, które zakończyły budowę lub remont domu w 2004 lub w 2005 roku.

▲ **Nad Zalewem Siemianówka w sobotę i niedzielę** będą odbywać się już po raz szósty Regaty o Puchar Żubra. Początek w sobotę o godzinie 11.00.

▲ **Opera i Filharmonia Podlaska** zaprasza 2 lipca (niedziela), o godz. 17 do kawiarni „Ratuszowa" w Białymstoku na Letnie Divertimento.

(ap)

Lotto 28 czerwiec

▲ **Multilotek** 1, 5, 17, 18, 25, 26, 27, 34, 36, 38, 44, 47, 52, 56, 58, 68, 70, 73, 75, 79

▲ **Duży Lotek** 4, 7, 12, 14, 19, 40

▲ **Express Lotek** 3, 9, 10, 23, 41

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Miasto

Piątek 23° 12°

Sobota 23° 12°

Ciśnienie 1006 hPa

Ciśnienie 1007 hPa

Niedziela 25° 14°

Ciśnienie 1011 hPa

Weekend zapowiada się pogodnie z zachmurzeniem umiarkowanym. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,20	4,02	5,83	2,57
sprzedaż	3,27▲	4,10▼	5,95▲	2,62

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Miliony na zdrowie

Dodatkowe ponad 5,2 mln zł trafi do podlaskich szpitali i przychodni. Najwięcej zyskają szpitale – 3 mln zł, a blisko 1,7 mln zł dostaną specjaliści.

Region >> Mamy gorsze szanse rozwoju niż nasi sąsiedzi

Podlaskie przegrywa

Lublin przegonił Białystok w wyścigu o lepszą przyszłość. Według rządowego projektu, to Lublin może stać się stolicą Polski Wschodniej. A woj. podlaskie wciąż szuka pomysłu na rozwój.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Rządowy projekt programu „Rozwój Polski Wschodniej" bezlitośnie pokazuje wszystkie słabe strony naszego województwa. Nie oszczędza także innych regionów Polski Wschodniej, ale wynika z niego jasno, że największy potencjał rozwojowy ma Lublin i woj. lubelskie, a nie Białystok i woj. podlaskie.

Plusy i minusy

Wiadomo, że cała Ściana Wschodnia odstaje pod względem rozwoju od reszty Polski. Aby zlikwidować różnice, rząd stworzył specjalny program, w którym przedstawiono nasze plusy i minusy. Okazuje się, że Ściana Wschodnia ma szanse na rozwój, pod warunkiem, że cały region pociągną do przodu silne miasta. A najsilniejszy jest... Lublin. Bije on Białystok na głowę zarówno liczbą ludności (350 tys.), jak i liczbą pracowników naukowych oraz nakładami na działalność badawczo-rozwojową. To ważne wskaźniki, bo są dowodem na ogromne możliwości tego miasta. Zresztą, nie tylko Lublin, ale całe woj. lubelskie ma się czym pochwalić. Jest tam więcej utwardzonych dróg i linii kolejowych niż w woj. podlaskim. Nawet komunikacja miejska w Lublinie jest lepsza niż w Białymstoku: tam są autobusy i trolejbusy, u nas tylko te pierwsze.

Mamy mniej rolników

Rządowi analitycy chcą, by w woj. lubelskim powstała tzw. dolina zdrowej żywności. Region ma specjalizować się w ekologicznych uprawach, cenionych w Europie. Czemu taka dolina nie powstanie u nas? Prawdopodobnie dlatego, że mamy mniej rolników niż Lubelskie, a obszary cenne przyrodniczo, w które obfituje Podlasie, nie pozwalają na swobodne gospodarowanie gruntami.

Lublin skorzysta też z tzw. „doliny lotniczej", która co prawda ma powstać w okolicach Rzeszowa, a więc w woj. podkarpackim, ale jej oddziaływanie obejmie woj. lubelskie. Dolina będzie zgrupowaniem zakładów związanych z przemysłem lotniczym, połączonych z dużym, międzynarodowym lotniskiem, utworzonym na bazie lotniska wojskowego. Czy warto więc budować pod Białymstokiem port lotniczy? Czy rzeszowska konkurencja nie storpeduje naszych planów?

– To nie jest dla naszego lotniska żadna konkurencja, bo to zupełnie inna kategoria, w której my nie startujemy – zapewnia marszałek Janusz Krzyżewski. – W Europie lotniska są co 100 km, więc na pewno uda się pogodzić istnienie dwóch portów lotniczych we wschodniej Polsce.

Turystyka to za mało

Lublin ma zdrową żywność, Podkarpacie przemysł lotniczy, a woj. podlaskie? Niestety, rządowi analitycy nie znaleźli pomysłu na nasz region. Z programu wynika tylko, że potrzebujemy rządowego wsparcia. To jedyny pewnik. Wystarczy spojrzeć na ofertę Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych. Podlasie reklamuje się tam tylko w branżach: turystyka, żywność i przemysł maszynowy. Lubelskie proponuje 6 kategorii, a w nich bardzo dobre lokalizacje. Pewnie dlatego u nas jest najmniej inwestycji zagranicznych w kraju. ▲



Komentarz



Za słaby Białystok

Długo żyliśmy w błogiej nieświadomości co do możliwości naszych sąsiadów z południa. Wydawało się nam, że jeśli jakieś miasto Polski Wschodniej ma być najważniejsze, najlepsze, najczęściej odwiedzane, to na pewno będzie to Białystok. A tu guzik! Lublin, być może niezależnie od własnych starań, jest lepszy od stolicy Podlasia. A to oczywiście przekłada się na sytuację całego regionu. Bo silna stolica to lokomotywa województwa, która ciągnie do przodu całą gospodarkę. Takiej stolicy nam potrzeba. Ale, niestety, wciąż nam do niej daleko. **Anna Mierzyńska**

Trzy pytania do >> Wojciecha Olejniczaka, przewodniczącego SLD

Nie może być konkurencji na lewo od centrum



Wojciech Olejniczak, przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej, były minister rolnictwa

▲ Pod jakim szyldem SLD wystartuje w wyborach samorządowych?

– Pracujemy w tej chwili nad przygotowaniem umowy koalicyjnej. Chcemy, żeby partie, które funkcjonują na lewo od centrum na scenie politycznej, taką umowę podpisały jak najszybciej. Jaka będzie konkretna nazwa komitetu wyborczego, jeszcze za wcześnie przesądzać, ale mi osobiście odpowiada nazwa: Porozumienie Lewicy. Być może wejdą do niego: Unia Pracy i SDPL, rozmawiamy też na ten temat z Partią Demokratyczną.

▲ Na Podlasiu powstało Podlaskie Porozumienie Samorządowe, do którego należą członkowie SLD. Akceptuje Pan tworzenie takich porozumień?

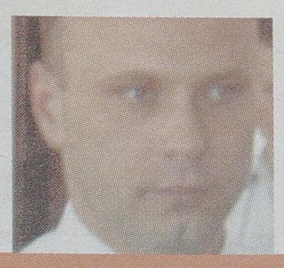
– Na tym polega istota wyborów samorządowych! Nie tylko partie polityczne, ale także ludzie działający społecznie powinni się uaktywnić. My jako partia chcemy im stworzyć odpowiednie warunki do takiej działalności, co wcale nie oznacza, że będą musieli wstąp do SLD. Nie ulega wątpliwoś że gdy będą tworzone listy w borcze, to członkowie takich p rozumień znajdą się na lista SLD.

▲ Zależy wam więc na kand datach z wielu środowisk?

– Oczywiście! Powtarzam ły czas swoim kolegom: nie w no dopuścić, by na le od centrum była jakakolwi konkurencyjna lista! My mar jako przeciwników PiS i PO, i z nimi musimy się zmierz w wyborach samorządowych.

db, iacl, bp

Znowu jest najlepszy



Mł. asp. Marek Michalczuk z KMP Białystok po raz drugi z rzędu wygrał wojewódzki finał konkursu na najlepszego dzielnicowego.

Zróżnicowania międzywojewódzkie w Polsce Wschodniej w 2004 r.

Fot. A.zglet. Opr. graf. R.Mogilewski

województwo	lubelskie	podlaskie	warmińsko-mazurskie
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w zł brutto	2000	2005	1967
Pracujący w rolnictwie w % ogółu pracujących	38,1	35,2	16,2
Nakłady inwestycyjne w zł na 1 mieszkańca	1848	2320	2165
Turyści korzystający z noclegów na 1000 ludności	250	312	534
Drogi publiczne o twardej nawierzchni w km na 100 kmkw.	71,4	53,8	50,8
Linie kolejowe eksploatowane w km na 100 kmkw.	4,1	3,3	5,0
Nakłady na działalność badawczo-rozwojową w zł na 1 mieszkańca	77	43	39
Pracownicy naukowo-badawczy na 1000 osób aktywnych zawodowo	2,6	1,8	1,7

Białystok >> Masz zużytą lodówkę? Nie wyrzucaj jej do śmietnika.

Sklepy zabiorą starocie

Starą pralkę, lodówkę lub inny sprzęt elektryczny i elektroniczny od 1 lipca można oddać do sklepu. Pod warunkiem, że w zamian kupimy nowy sprzęt tego samego rodzaju.

Dotychczas, żeby legalnie pozbyć się starego sprzętu trzeba było oddać go do specjalnej firmy zajmującej się utylizacją. Nielegalne było jego wyrzucanie na śmietnik.

– Straż miejska ma możliwość wystąpienia w przypadku takiej osoby z wnioskiem o ukaranie, który później rozpatruje sąd – informuje Kazimierz Półtorak, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Białymstoku.

Nowa ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, która wchodzi w życie od soboty, nakłada na każdego dystrybutora sprzętu (sklep, hurtownia) obowiązek odebrania od kupującego klienta taką samą ilość starego sprzętu tego samego rodzaju. Niektóre sklepy już od jakiegoś czasu prowadzą zbiórkę zużytych pralek i lodówek, pobierając za to niewielkie opłaty (np. 20 zł).

Po 1 lipca ta usługa ma być bezpłatna. Tylko teoretycznie, ponieważ tzw. opłata recyklingowa będzie wliczana w cenę sprzętu. Jak dowiedzieliśmy się w czwartek w jednym z białostockich sklepów, w efekcie sprzęt podrożeje. Nie będą to wielkie podwyżki, w przypadku urządzeń o większych gabarytach – o ok. 30 zł.

Sklepy nie mają obowiązku odebrania sprzętu bezpośrednio z domu klienta. Jednak konkurencja pomiędzy nimi sprawia, że część z nich już zaplanowała taką usługę. Dlatego przed zakupem warto zadzwonić do konkretnego sklepu i zapytać, czy firma ta sama odbierze zużyty sprzęt.

Co zrobić w sytuacji, kiedy zechcemy po 1 lipca pozbyć się np. starej lodówki, a w planach nie będziemy mieć zakupu nowej? Można samodzielnie poszukać firmy, która ma stosowne pozwolenie. Czy będzie to opłacalne?

– Będzie to wiadomo za kilka miesięcy – mówi Adam Małyszko, właściciel złomowiska Ambit w Dobrzyniewie Dużym. – Jeśli chodzi o lodówki, to na pewno nie. Co do innych sprzętów, musimy to sprawdzić.

Natomiast od 1 października tego roku dane o firmach zbierających zużyty sprzęt mają być upubliczniane przez poszczególne gminy. **(sm)**

fot. M.Kość



Od 1 lipca na części złomowisk przybędzie starego sprzętu

Obowiązki sklepów

Każdy sklep, zajmujący się sprzedażą sprzętu elektrycznego i elektronicznego, od pierwszego lipca będzie miał obowiązek przyjęcia od kupującego klienta jego zużyty sprzęt. Jednak wymiana będzie prowadzona na zasadzie 1:1, czyli nabywając np. jedną lodówkę możemy oddać sklepowi wyłącznie jedną lodówkę. Dystrybutor nie może odmówić przyjęcia starego sprzętu. Bowiem w takiej sytuacji grozi mu kara finansowa. Pełna lista sprzętu podlegającego „wymianie" znajduje się w załączniku do ustawy. Ma ponad 100 pozycji.

Region >> Pociągi

Zawieszają i odwieszają

Cztery połączenia, zamiast zapowiadanych ośmiu, znikną z rozkładu jazdy PKP od 1 lipca. Kolejarze na razie zawiesili pomysł przeprowadzenia referendum w sprawie strajku na kolei, które zaplanowane było na czwartek i piątek

– Na razie postanowiliśmy poczekać i z referendum, i ze strajkiem. W czwartek rano dowiedzieliśmy się, że cztery połączenia z Suwałkami wracają – mówi Jerzy Grodzki, przewodniczący kolejarskiej „Solidarności" w Białymstoku.

Odwieszone połączenia to pociągi, które z Suwałk wyjeżdżają o godz. 4.40 i 7.02 oraz te, które przyjeżdżają z Białegostoku o godz. 20.48 i 22.40 do Suwałk.

Jednak wśród zawieszonych połączeń od lipca są cztery inne: pociąg odjeżdżający o godz. 11.00 z Białegostoku do Kuźnicy Białostockiej oraz ten wyjeżdżający o godz. 14.33 z Kuźnicy Białostockiej do Białegostoku. Pozostałe połączenia zlikwidowane to pociąg wyjeżdżający o 15.45 z Białegostoku do Ełku oraz o 19.43 z Ełku do Białegostoku. **(ap)**

Region >>Unia daje nam kasę!

900 mln euro do wzięcia

Możemy się cieszyć! W latach 2007-2013 na Podlasie trafi 637 mln euro z Unii Europejskiej. Do tego dojdą jeszcze pieniądze z programu Rozwój Polski Wschodniej – ponad 300 mln euro. Większość zostanie zapewne przeznaczona na budowę infrastruktury, czyli dróg, lotnisk, wodociągów i kanalizacji. Tymczasem najbogatsze w kraju województwo mazowieckie w tym samym czasie dostanie 1,8 mld euro.

Debata nad tzw. algorytmem, czyli metodą liczenia, ile dotacji należy się któremu regionowi, trwała kilka miesięcy. W końcu Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zdecydowało i przyjęło algorytm najlepszy dla województwa podlaskiego! Pieniądze z Unii Europejskiej będą w następnych latach dzielone w ten sam sposób co dotychczas.

– To dla nas na pewno najkorzystniejszy z proponowanych algorytmów, w praktyce oznacza on jednak, że nic się nie zmieni, algorytm jest bowiem taki sam jak dotychczas – mówi Karol Tylenda, członek zarządu województwa. – Moim zdaniem, przyjęty sposób dzielenia pieniędzy nie służy niwelacji różnic między regionami. Bo duże pieniądze dostanie choćby Mazowsze, które i tak ma nadwyżki środków. **(ka)**

Białystok >> Próbę korupcji zarejestrowała kamera

Dobry prezent za prawo jazdy

Łapówkę w zamian za zdany egzamin na prawo jazdy zaoferował jeden z kandydatów na kierowcę – Piotr T. – egzaminatorowi Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku. Nic z tego nie wyszło, a na dodatek białostocka prokuratura właśnie oskarżyła Piotra T. o przekupstwo.

Piotr T. egzamin zdawał 3 kwietnia br. w Białymstoku. Kiedy jechał po mieście, nie wyszły mu manewry. Ale nie dawał za wygraną i starał się, jak mógł, zdobyć prawo jazdy. Obiecał egzaminatorowi „dobry prezent", jeśli tylko zda.

Egzaminator nie zareagował na tę propozycję. Ale wszystko nagrało się na kamerę, zainstalowaną w samochodzie egzaminacyjnym. Był więc dowód na tę próbę korupcji. Egzaminator poinformował o niej swoich przełożonych. A dyrektor WORD-u powiadomiła o tym organa ścigania.

Piotr T. w śledztwie nie próbował kręcić. Przyznał się do zarzutu, jaki przedstawiła mu Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe. Nie chciał jednak nic wyjaśniać. Ale chce dobrowolnie poddać się karze roku więzienia, w zawieszeniu na 3 lata oraz grzywny 500 zł. **(mr)**

Region>> Wybierzmy osobowość woj. podlaskiego

Ruszamy z nowym plebiscytem

Czytelnicy „Gazety Współczesnej" mają okazję nagrodzić tych, których szanują i podziwiają. Już za kilka dni rusza plebiscyt „Osobowość Województwa Podlaskiego 2005 r." Kandydatów do tego tytułu można zgłaszać SMS-em lub za pomocą kuponów, które będą drukowane od 7 do 21 lipca na łamach naszej gazety. Spośród zgłoszonych kapituła złożona z dziennikarzy i laureatów lat ubiegłych wybierze kilku kandydatów. Ich lista zostanie opublikowana już 4 sierpnia.

W połowie października spośród laureatów plebiscytów powiatowych (czyli I-szego etapu) wyłoniony zostanie zwycięzca województwa. **(kj)**

db, bial, bpod

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak
085 748 74 61



Pomóż chorym dzieciom

Do piątku można pomóc w rehabilitacji podlaskich dzieci chorych na nowotwory, dzwoniąc pod numer 0400 207 400. Koszt połączenia to 2,48 zł z VAT.

Piątek

▲ **Kino Forum >>** Festyn Rodzinny: „Skocz przez płot, na wesołe wakacje w mieście" odbędzie się przed kinem Forum, w godz. 11-13. W programie m.in. konkursy, tańce, zabawy, akcje plastyczne i integracyjne, malowanie na asfalcie, malowanie twarzy, darmowe słodycze i baloniki. **(mr)**

▲ **Klub Cabaret >>** Potańcówka z muzyką lat 70. i 80. rozpocznie się o godz. 21. Wstęp wolny. **(mr)**

Sobota

▲ **Benefis Roberta Panka >>** z okazji 50-lecia pracy artystycznej. „Spodki", WOAK, ul. św. Rocha, godz. 17. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Klub Cabaret >>** Potańcówka Gorączka Sobotniej Nocy rozpocznie się o godz. 21. Wstęp wolny. **(mr)**

Niedziela

▲ **Janowszczyzna >>** Prezentacja obrzędów zaślubin i wesela podlaskiego w Janowszczyźnie – godz. 13. **(a)**

▲ **Kiermusy >>** Jarmark staroci i rękodzieła na Czarciej Polanie, godz. 10-14. **(a)**

▲ **Koncert przed Hejnałem >>** Inauguracja cyklu lipcowych koncertów przed ratuszem, godz. 11.15. Grać będzie kwintet dęty Brass Cappella. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Letnie Divertimento >>** Koncert kameralny w kawiarni „Ratuszowa", godz. 17. Wystąpi zespół „La Vanagloria" Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Juchnowiec Kościelny >>** Festyn Gminny „Powitanie lata 2006" rozpocznie się o godz. 13 na pl. Królowej Rodzin. W programie m.in. spartakiada samorządowców, pokaz pilotażu helikoptera straży granicznej, występy zespołów, kabaretów, pokaz walki wikingów konkursy dla dzieci, fire show, dyskoteka. **(mr)**

Osiedle Bojary >> Mieszkańcy ul. Słonimskiej stracą domy

Żal się rozstawać

Co najmniej pięć domów trzeba będzie zburzyć, gdy Bojary przetnie poszerzona ulica Słonimska.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Projekt planu zagospodarowania przestrzennego dla osiedla, obejmującego 120 hektarów, jest już ukończony. Największe kontrowersje wzbudza jednak obszar 14 hektarów samego „jądra Bojar", z drewnianymi domami i charakterystycznym układem uliczek. Pod koniec października plan zostanie przedstawiony do konsultacji społecznych i akceptacji radnych. Ma szanse powodzenia, ale z pewnymi zmianami na pewno nie pogodzi się część mieszkańców osiedla.

Pożegnanie z rodzinnymi domami

Teresa Wiszniewska straci dużą część ogrodu, w którym od lat hoduje swoje hortensje, w którym czas spędzają jej dzieci i wnuki. Pas szerokości co najmniej czterech metrów zabierze poszerzona ulica. Jej sąsiadka straci jeszcze więcej – własny dom, bardzo wiekowy, bo 126-letni. To dom, w którym się urodziła.

– Co robić, dla dobra miasta trzeba się zgodzić. Bo co by to dało, gdybym się nie zgodziła? Sąd i tak to załatwi – rozkłada ręce starsza kobieta.

Mieszkańcy ulicy Słonimskiej dowiadują się o planach miasta „pocztą pantoflową". Żal im rozstawać się z domami. Prawdopodobnie wywłaszczenie dotknie cztery rodziny.

Zostaną też zburzone chałupy przy ulicy Skorupskiej, w większości niezamieszkane. Jednak jeden z właścicieli domu z sadem nie zgadza się na porozumienie za żadne skarby.

Autobusy na Słonimskiej

Większość gruntów potrzebnych do poszerzenia ulicy Słonimskiej od dawna jest wykupiona przez miasto, ale część trzeba będzie wykupić.

– W projektowanym pasie drogowym znalazły się cztery budynki mieszkalne – mówi architekt Małgorzata Orzechowska. – Nie są to jednak budynki zabytkowe – uspokaja.

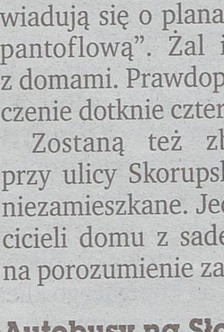
Według planu, Słonimska zostanie poszerzona prawie dwukrotnie na odcinku od Piasta do Dalekiej (także poszerzonej) i pokryta asfaltem. W pasie drogowym o szerokości 22 metrów poza jezdnią będą chodniki i trawniki. Po przebudowie to właśnie ulicą Słonimską – a nie Piastowską – będą jeździły autobusy.

Urzędnicy tłumaczą, że poszerzenie Słonimskiej i Skorupskiej „odkorkuje" miasto w centrum. Zamierzają też zrobić przebicie ulicy św. Wojciecha do Skorupskiej.

Plan zagospodarowania ani słowem nie wspomina o parku kulturowym, którego domagają się mieszkańcy i stowarzyszenie, zajmujące się ochroną Bojar. ▲

Opinia

> Jerzy Tokajuk
p.o. szefa planistów



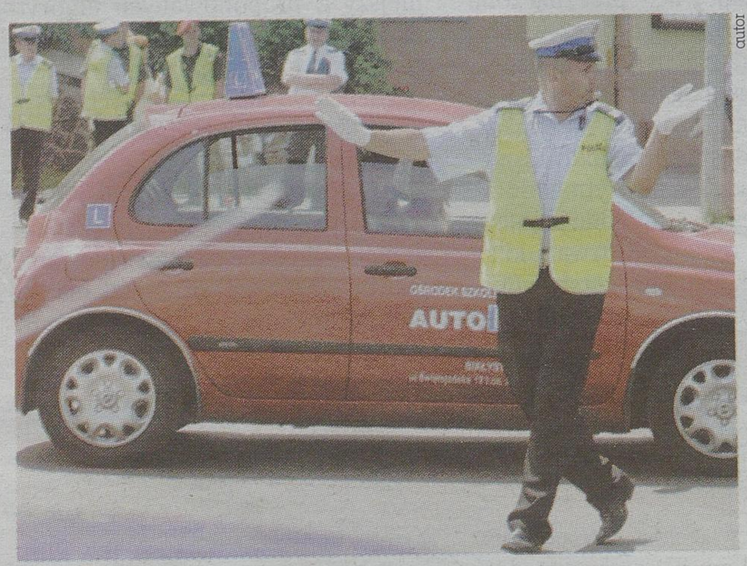
Plan w dobry sposób chroni Bojary. Pracując nad nim z różnymi osobami, wspólnie uznaliśmy, że to najwłaściwsze rozwiązania. Poszerzenie tych ulic i stworzenie nowych układów komunikacyjnych jest konieczne. Rozumiem, że niesie to ze sobą niedogodności dla kilku rodzin mieszkańców, ale jest to konieczność.

Ochrona totalna

Miejscy planiści po raz pierwszy w historii zastosowali w planie Bojar tzw. ochronę totalną. Jeżeli ze względów bezpieczeństwa jakiś budynek trzeba będzie wyburzyć, to na tym miejscu będzie można wybudować jedynie identyczny. Poza tym właścicieli budynków będzie obowiązywał ścisły reżim (żadnych zewnętrznych zmian przy remontach). Przy zagospodarowaniu pustych działek będą obowiązywać wzorniki – ograniczenia dla inwestora, wskazujące, co może wybudować, o jakich gabarytach, z jakich materiałów.



W obiektywie



Policjant Roku. Funkcjonariusze z pionu ruchu drogowego rozpoczęli w czwartek zmagania konkursowe podczas wojewódzkiego finału XIX edycji konkursu „Policjant Ruchu Drogowego Roku 2006". Jedną z konkurencji jest kierowanie ruchem drogowym na skrzyżowaniu. Tradycyjnie już policjanci podczas konkursu kierowali ruchem na zatłoczonym i ruchliwym skrzyżowaniu al. Piłsudskiego i ul. Sienkiewicza. Finał konkursu zaplanowano na piątkowe popołudnie. **(jg)**

autor



10 lat w wodzie przeleżał samochód marki BMW. Kilka dni temu w zalewie w Koplanach wrak auta spoczywający na dnie zauważył nurkujący mężczyzna i powiadomił o tym fakcie policję. Funkcjonariusze ustalili, ze samochód został skradziony 10 lat temu w Białymstoku i od tamtej pory figuruje w rejestrze pojazdów utraconych. W czwartek z dna zalewu wyciągnęli go strażacy i policjanci używając specjalistycznego sprzętu. **(jg)**

autor



Przejezdna ulica. Od tygodnia kierowcy mogą już swob nie poruszać się po ul. Skłodowskiej w okolicach Centralu Pomogło to nieco rozładować korki w centrum miasta. Ni stety, już 1 lipca dla ruchu zamknięty zostanie odcinek ul Lipowej i Rynku Kościuszki, gdzie rozpoczną się także pra remontowe. Już od kilku dni autobusy komunikacji miej skiej jeżdżą nowymi trasami, do zmian będą musieli się t raz przyzwyczaić inni kierowcy. **(luk)**



17-letni Tomasz Górski to kolejny – dwudziesty szósty – podejrzany o udział w bójce z niebezpiecznymi narzędziami przed meczem Jagiellonii na początku czerwca. Wczoraj został aresztowany.



autor

– Smutno... – wzdycha Teresa Wiszniewska z ulicy Słonimskiej. Ona pożegna się z częścią ogrodu, jej sąsiedzi – z domami.

Region >> Podlascy lekarze będą wypisywać zwolnienia na drukach ZUS

Pacjentom nie szkodzimy

Podlascy lekarze w przeciwieństwie do swoich kolegów z innych województw nie wezmą udziału w ogólnopolskiej akcji niewypisywania zwolnień lekarskich na drukach ZUS-owskich. Tego typu działania w innych regionach rozpoczną się już 1 lipca.

Zgodnie z założeniami akcji, koordynowanej przez Naczelną Izbę Lekarską, lekarze mieli składać do okręgowych izb rezygnacje z wystawiania skomplikowanych druków ZUS-owskich. Gdyby takie deklaracje złożyło co najmniej 70 proc. uprawnionych do wystawiania zwolnień lekarzy, izba miała zanieść te dokumenty do ZUS, a lekarze od 1 lipca przestaliby wypisywać druki.

Tymczasem z naszych ustaleń wynika, że do białostockiej izby trafiło nieco ponad 100 takich rezygnacji, około 400 ma Podlaski Związek Lekarzy Rodzinnych. To zaledwie ułamek z ok. 3 tys. medyków, mających uprawnienia do wystawiania zwolnień.

– Taki odzew na apel NIL chyba świadczy o tym, że nasi lekarze są zadowoleni ze swoich zarobków – ocenia Krzysztof Dawidowski z OIL w Białymstoku. – Choć te są najniższe w Polsce. Akcja przy takim odzewie na pewno nie ma sensu.



M. Kość

W Białostockiej Izbie Lekarskiej jest niewiele rezygnacji lekarzy z wypisywania druków ZUS-owskich

– Lekarze rodzinni złożyli takie rezygnacje w 90 procentach – mówi Włodzimierz Bołtruczuk, prezes Kolegium Lekarzy Rodzinnych na Podlasiu. – Zbieramy te oświadczenia w naszym biurze, chcieliśmy w ten sposób poprzeć ogólnopolską akcję izby. Ale jeśli nasza izba w to się nie włączy, my też tych rezygnacji do ZUS nie zaniesiemy.

– Gdybyśmy chcieli, moglibyśmy zebrać te 70 proc. rezygnacji bardzo szybko – dodaje prof. Jan Stasiewicz, przewodniczący białostockiej izby. – Ale mamy obiekcje, czy taka forma protestu ma sens. Nie chcemy, aby nasze niezadowolenie z zarobków odbiło się na pacjentach. Dlatego skupimy się raczej na innych formach protestów. **(luk)**

Białystok >> Przegląd

Śpiewająco w teatrze

GW patronat

Przegląd Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej będzie odbywał się od 30 czerwca do 2 lipca pod hasłem „Każdy dzień to dzień śpiewu naszej ziemi".

W przeglądzie weźmie udział 30 zespołów artystycznych, które tworzą mieszkańcy domów pomocy społecznej, uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej oraz szkół specjalnych i domów dziecka. Łącznie udział weźmie około 400 osób niepełnosprawnych wraz z wolontariuszami. Impreza będzie odbywała się w Białostockim Teatrze Lalek. Na scenie wystąpią zespoły z zagranicy m.in. „Winogradynka" z Kijowa oraz „Kupalinka" z Białorusi. Polskę będą reprezentowały domy pomocy społecznej z woj. Podlaskiego, warmińsko - mazurskiego, kujawsko-pomorskiego, podkarpackiego i mazowieckiego. **(ap)**

Media >> Nowa rada nadzorcza w radiu

Czterech graczy do radiowego brydża

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wybrała nowych członków rad nadzorczych rozgłośni regionalnych Polskiego Radia.

Mimo że decyzje zapadły w środę wieczorem, do wczorajszego popołudnia żadna oficjalna informacja nie dotarła do Radia Białystok. Pracownicy i szefostwo rozgłośni szukali informacji o swojej nowej radzie w... Internecie.

Najwięcej znaleźli o Gniewomirze Rokosz-Kuczyńskim, bo ma swoją witrynę. Urodzony w Krakowie, aktualnie mieszka w Łomży i jest prezesem zarządu Europejskiego Centrum Młodzieży i Rozwoju Demokracji Lokalnej. Należy do Chrześcijańskiej Demokracji III RP. Pracował w Telewizji Polskiej jako redaktor pierwszych programów katolickich dla młodzieży i wicedyrektor „Panoramy". Był też asystentem członków KRRiT i bliskim współpracownikiem senatorów Jana Szafrańca i Ryszarda Bendera oraz posła Marka Jurka. Tworzył radiofonię katolicką w Polsce, przede wszystkim Radio Maryja.

Druga członkini rady, Elżbieta Nowacka-Sznurkowska, prowadzi w Białymstoku biuro usług i porad księgowych. Grzegorz Kunowski jest zastępcą dyrektora szpitala MSWiA w Białymstoku oraz radnym sejmiku wojewódzkiego z ramienia Ligi Polskich Rodzin. Do rady zgłosił go Andrzej Fedorowicz.

Z kolei „czwarty do brydża", Józef Nowak, to żelazny kandydat PiS-u na to stanowisko. Działacz Solidarności w latach 80., szef Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych.

Nieoficjalnie mówi się, że nowa rada będzie chciała zmienić szefa zarządu Radia Białystok. Ma takie kompetencje.

(jok)

reklama



LETNIE KURSY BEZPIECZEŃSTWA Z RADIEM JARD II

- szkolenia dotyczące bezpieczeństwa, udzielania pierwszej pomocy oraz zasad ruchu drogowego, znakowanie rowerów,
- konkursy, dyskoteka

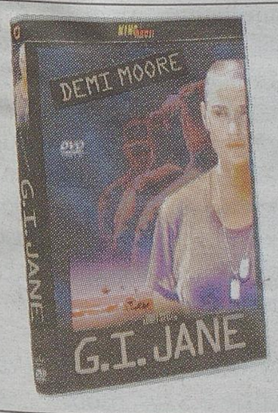
2 lipca godz. 11.00

ZAPRASZAMY DZIECI I MŁODZIEŻ

Klub Rozrywki KRĄG
ul. Wierzbowa 6, tel. 085 651 32 16

Organizatorzy:

promocja



W środę, 5 lipca – doskonały film na DVD

G.I.Jane – Ridleya Scotta

- ciekawa rola Demi Moore
- czy bohaterka wytrzyma szkolenie w elitarnej jednostce komandosów
- jaką cenę może za tą zapłacić

Płyty do nabycia tylko z Gazetą Współczesną w cenie 5,70 zł. Cena gazety bez płyty - 1,20 zł



DB

POLSKA/ŚWIAT

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Godzina wychowania fizycznego mniej
Czwarta, obowiązkowa godzina wf-u zostanie zlikwidowana. Nie będzie – jak sugerował minister Roman Giertych – zastąpiona godziną historii. W zamian resort edukacji sfinansuje dwie godziny nadobowiązkowych zajęć sportowych.

W obiektywie



Łódź >> Napędzana energią słoneczną łódź popłynie Wisłą z Krakowa do Gdańska. Dziś odbył się pokaz możliwości tego wynalazku. Po raz pierwszy w historii polskiej żeglugi śródlądowej popłynie jednostka napędzana energią słoneczną.



Kielce >> Rozpoczęto budowę pomnika ofiar Pogromu Kieleckiego z 4 lipca 1946. Autorem projektu jest amerykański artysta Jack Sal. Pomnik będzie miał kształt narożnego muru, z góry przypominającego cyfrę 7. Zostanie on odsłonięty w 60. rocznicę wydarzeń. ▲

Ciekawy świat

▲ **Tania królowa >>** Królowa Elżbieta II nie kosztuje swych poddanych zbyt drogo. Statystycznie rzecz biorąc zaledwie 62 pensy rocznie (niecałe 1 euro) na jednego mieszkańca Zjednoczonego Królestwa. Z pieniędzy brytyjskich podatników królowej przypadło w omawianym okresie 37,4 miliona funtów szterlingów. Koszty utrzymania monarchini i jej całego dworu wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim o 4,2 proc.

▲ **Polacy smakoszami leków >>** W Polsce procentowo panuje największe na świecie spożycie leków przez jednego pacjenta. Wśród najczęściej kupowanych znajdują się medykamenty na schorzenia układu krążenia (25,6 proc.), przewodu pokarmowego i metabolizmu (23,7 proc.) oraz układu nerwowego (8,1 proc.). Blisko 70 proc. leków na polskim rynku to specyfiki produkcji krajowej; leki importowane stanowią ok. 33 proc. udziału w rynku.

▲ **Kupią wszy >>** Naukowcy z Bristolu prowadzą skup wszy. Badacze próbują znaleźć skuteczny środek na nową odmianę wszy, które stały się odporne na wszystkie tradycyjne lekarstwa. Aby zgromadzić materiał badawczy, zdesperowani badacze apelują do rodziców dzieci w wieku szkolnym o zgłaszanie się z pociechami do kontroli. ▲

Warszawa >> Była wicepremier nie jest już osobą publiczną, więc

Sąd nie zaczął Zyty Gilowskiej

Sąd uznał, że nie można lustrować osoby z wniosku rzecznika interesu publicznego, która nie pełni już funkcji. Zyta Gilowska jest zdumiona postanowieniem.

Uzasadniając jednomyślną decyzję sędziów przewodniczący składu orzekającego Zbigniew Puszkarski powiedział, że odwołanie osoby publicznej z funkcji przed posiedzeniem sądu w sprawie wniosku rzecznika wyklucza możliwość wszczęcia procesu wobec niej. W rozumieniu ustawy lustracyjnej Zyta Gilowska stała się osobą prywatną.

Postanowienie sądu jest nieprawomocne, stronom przysługuje zażalenie. Jerzy Rodzik – zastępca rzecznika interesu publicznego nie chciał powiedzieć, czy będzie składał zażalenie.

Była wicepremier nie stawiła się w sądzie. Nie reprezentował jej też żaden adwokat. Po południu powiedziała, że sąd „odebrał jej wszystkie drogi postępowania", a „uzasadnienie orzeczenia jest zdumiewające".

Na jawnym dla mediów posiedzeniu Rodzik wnosił, by sąd odmówił wszczęcia procesu – niezależnie od tego, czy najważniejsze osoby w państwie nazywają moje zachowanie draństwem. Dał też do rozważenia sądowi możliwość wszczęcia procesu wobec Gilowskiej z powodu „innego szczególnie uzasadnionego przypadku".

Sąd odrzucił również taką możliwość. Zdaniem sędziów, proces lustracyjny można wszcząć – powołując się na przepis o „szczególnym przypadku" – tylko w sytuacji, gdy rzecznik nie składa do sądu wniosku o wszczęcie postępowania, a sąd widzi taką potrzebę.

Jedyną drogą na wyjaśnienie sprawy Gilowskiej jest jej wniosek o autolustrację.

Rodzik stwierdził, że popiera ewentualny wniosek o autolustrację Gilowskiej.

– Sprawa ta jest przygotowana w taki sposób, że pozwoli na szybkie jej zakończenie w trybie autolustracji – powiedział zastępca rzecznika interesu publicznego. ▲

Opinia

> Marek Jurek
marszałek Sejmu



Czwartkowa decyzja Sądu to interpretacja prawa, która faworyzuje ludzi przeciwnych wyjaśnianiu spraw lustracyjnych. Nie może być tak, że Rzecznik Interesu Publicznego podejmuje działania, których nie chce potem popierać wobec opinii publicznej jasnymi i wyraźnymi argumentami.m To bardzo dziwaczna sytuacja.



Warszawa >> Polscy piloci szkolą się do wdrożenia wielozadaniowego samolotu

F16 w polskim wojsku

Program dotyczący wielozadaniowych samolotów F-16 jest największym realizowanym nie tylko w naszych siłach zbrojnych, ale w historii RP – od pierwszej do czwartej. Jego ogólny koszt wyniesie ok. 3,8 mld dolarów – poinformował w czwartek na konferencji w Warszawie dyrektor programu F-16 w Ministerstwie Obrony Narodowej Piotr Łukaszewicz.

Wyjaśnił, że pieniądze te są przeznaczone na zakup samolotu, zbudowanie systemu jego zabezpieczenia oraz wdrożenie go do służby i trzyletnią eksploatację.

Dostawa pierwszych czterech F-16 planowana jest w listopadzie. Wszystkie samoloty – docelowo 48, w tym 36 F-16 C w wersji jednomiejscowej i 12 dwumiejscowych maszyn F-16 D – mają trafić do Polski do końca 2008 r. System ma osiągnąć pełną gotowość operacyjną w 2012 roku.

– Polskie Siły Powietrzne rozpoczną wówczas grę w pierwszej lidze światowego lotnictwa wojskowego – podkreślił Łukaszewicz.

Jego zdaniem, dotychczasowe opóźnienia i problemy związane z realizacją programu wynikały m.in. z braku doświadczeń zarówno polskiej, jak i amerykańskiej strony.

– To, co robimy to wdrażanie systemu, do którego nie mamy żadnych odniesień mentalnych, żadnych doświadczeń technologicznych, ani żadnych innych – mówił Łukaszewicz. – Jesteśmy pierwszym krajem z byłego bloku wschodniego, w którym wdrażana jest wysoce zaawansowana technologia lotnicza. Amerykanie nie uświadamiali sobie tego, jak duże są różnice między nami. Nie mówię o zacofaniu, a jedynie o różnicach – zaznaczył.

Koordynator projektu wdrożenia F-16 w Polskich Siłach Powietrznych gen. Lech Majewski ocenił, że samolot ten jest wyzwaniem dla naszego lotnictwa.

– Robione jest wszystko, by przygotować się na jego przyjęcie – zapewnił.

– Najważniejsi, tak jak wszędzie, są ludzie, w tym piloci, dlatego postawiliśmy wysokie wymagania dla personelu latającego – dodał generał. Wyjaśnił, że dotyczą one m.in. badań lekarskich, znajomości języków obcych, liczby wylatanych godzin na samolocie naddźwiękowym (minimum 500 dla instruktorów, 300 dla pozostałych pilotów) oraz wieku (maks. 38 lat dla instruktorów i 35 dla pozostałych, ale granica ta ma być obniżona).

Gen. Majewski poinformował, że w trakcie szkolenia w USA jest obecnie 37 pilotów. 13 wykonuje loty na F-16, ośmiu na treningowych T-38, a 16 jest na szkoleniu językowym.

– Wprowadzając samolot F-16 do sił zbrojnych wchodzimy do elitarnego klubu państw eksploatujących ten typ statku powietrznego – ocenił gen. Majewski. Dodał, że w Europie eksploatowanych jest obecnie w 10 krajach ok. tysiąca samolotów F-16, a na całym świecie – w 20 krajach, ok. 4,2 tys.

Do obsługi systemu F-16 w Polsce zaangażowanych będzie 2,5 tys. osób. ▲

Premier nie ufa ministrowi



Premier stracił zaufanie do ministra skarbu Wojciecha Jasińskiego. Kilka dni temu szef rządu powołał komisję, która ma opiniować kandydatów do władz spółek Skarbu Państwa. Zrobił to, gdy media wytknęły Jasińskiemu, że prezesem PZU został J. Netzel, a szefem PGNiG B. Marzec.

nie będzie weryfikowana

lustracji



fotorzepa

Sędzia Zbigniew Puszkarski odczytuje postanowienie Sądu Lustracyjnego

Warszawa >> A. Lepper naraził się znajomemu

Klewki, wąglik i zabójcze SMS-y

Stołeczni policjanci zatrzymali 35-letniego Bogdana G., byłego współpracownika Andrzeja Leppera, który groził obecnemu wicepremierowi – poinformował PAP w czwartek rzecznik stołecznej policji nadkomisarz Mariusz Sokołowski. Zatrzymanemu postawiono zarzut wysyłania gróźb karalnych. Jak ustaliła policja, G. wysyłał do Andrzeja Leppera SMS-y, w których groził mu pozbawieniem życia.

W 2001 r. w Sejmie Lepper, powołując się na informacje od G., mówił o afgańskich Talibach lądujących w Klewkach oraz o wąglicu, który miał się tam rzekomo znajdować.

W trakcie przesłuchania zatrzymany przyznał się do wysyłania gróźb. Został aresztowany na trzy miesiące; grozi mu do dwóch lat więzienia.

Warszawa >> PiS nie chce zgodzić się na kolejne żądania Samoobrony

Bez zmian w koalicji



fotorzepa

P. Gosiewski nie zgadza się na aneks do umowy koalicyjnej

Przemysław Gosiewski – szef klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości uważa, że partie w ramach sojuszu rządowego świetnie się dogadują. Według niego, jakiekolwiek zmiany w umowie koalicyjnej są niepotrzebne. Innego zdania jest Andrzej Lepper – wicepremier i minister rolnictwa.

– Relacje koalicyjne są dobre, pomimo pewnego zgiełku medialnego. We wszystkich sprawach znajdujemy porozumienie – zapewnił Gosiewski. Tego optymizmu nie podzielają członkowie Samoobrony. Andrzej Lepper chce podpisania aneksu do umowy koalicyjnej. Ma on dotyczyć przede wszystkim współpracy koalicjantów w rządzie i w ministerstwach. Żądanie to było reakcją na wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego. Mówił on, że Samoobrona nie otrzyma stanowisk ani w kierownictwie nowych służb specjalnych, ani w resortach siłowych.

Według Gosiewskiego, żaden aneks do umowy koalicyjnej nie jest potrzebny.

– Obecne porozumienie dotyczy partnerskiego współdziałania między Samoobroną, PiS-em i Ligą Polskich Rodzin oraz współodpowiedzialności. Ta współodpowiedzialność nie jest widziana w taki sposób, że w każdym resorcie jest udział wszystkich trzech koalicjantów – dodał szef klubu PiS. Według Gosiewskiego najpierw trzeba zrealizować tę umowę. A dopiero potem, po jakimś czasie, można ocenić jej funkcjonowanie i zastanowić się, czy jest potrzebny aneks czy nie.

– Samoobrona nie przedstawiła dotychczas swoich kandydatów na większość stanowisk, które są jej przypisane w umowie. To nie przeszkadza w funkcjonowaniu państwa - powiedział Gosiewski.

Gdańsk >> Proces

Pieniądze Lecha

Wczorajsze zeznania Józefa D. obciążyły byłego prezydenta. Mężczyzna słyszał podobno, jak Wałęsa tłumaczył, że pieniądze z wyjazdu delegacji „S" do Francji były tylko dla niego. Sytuacja miała miejsce jesienią 1981 roku w domu Wałęsy.

– To była ogromna suma, około 20 tys. franków – mówił świadek. Dodał, że po jakimś czasie Wałęsa poprosił go o kupno nowego radia do samochodu. – Dał mi wtedy właśnie franki i kupiłem nowe radio w Peweksie – wyjaśnił.

Józef D. był dobrym znajomym przywódcy „Solidarności" z lat 80.

Sprawa Wałęsa kontra Wyszkowski dotyczy wypowiedzi Wyszkowskiego z maja 2005 r. W programie TVP 2 „Warto rozmawiać" były sekretarz „Tygodnika Solidarność" powiedział, że w październiku 1981 r. podczas pobytu w Paryżu delegacja „Solidarności" oskarżyła Wałęsę o kradzież pieniędzy. Lider „S" otrzymał je od związkowców francuskich.

Lech Wałęsa wszystkiemu zaprzecza.

Wrocław >> Sąd skazał sprawcę wypadku

Piętnaście lat dla kierowcy

Maciej Grochowski, oskarżony o jazdę po pijanemu i spowodowanie wypadku, w którym zginęły cztery osoby, został skazany na 15 lat więzienia. Wrocławski Sąd Apelacyjny wyraził zgodę na publikację danych osobowych mężczyzny. Wyrok jest prawomocny.

Sędzia Agata Regulska w ustnym uzasadnieniu wyroku powiedziała w czwartek, że w przypadku Grochowskiego trudno znaleźć jakiekolwiek okoliczności łagodzące.

– Oskarżony doprowadził do tragedii, zlekceważył obowiązujące normy prawne i moralne – mówiła sędzia. Mężczyzna w chwili wypadku miał ponad 2 promile alkoholu we krwi.

Sędzia podkreśliła, że oskarżony w dniu wypadku nie miał prawa jazdy. Zostało ono mu odebrane po tym, jak w 2002 roku, również po pijanemu, potrącił człowieka. Mężczyzna był także oskarżony o dwukrotne prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu. Za pierwszym razem miał prawie 3 promile alkoholu, za drugim – niecały promil.

Opinia

> Ludwik Dorn
wicepremier



Uważam, że sąd skazał tego mężczyznę w ramach możliwości, jakie daje kodeks karny. Jeśli chodzi o linię orzeczniczą sądów, to jest to przypadek, który w zbyt małym stopniu zadowala społeczne poczucie sprawiedliwości. Ostatnio zleciłem statystykę i analizę kar orzekanych w sprawach pijaków za kierownicą. Jest ona niezadowalająca. 82 proc. tych orzeczeń to były wyroki w zawieszeniu. Dla poczucia sprawiedliwości byłoby lepiej dawanie nawet niskich kar, ale nie w zawieszeniu, tylko realnych.

reklama



A1013706gwbo

INFORMATOR/KINA

993 – POG. ENERGETYCZNE **112** – TELEFON ALARMOWY **998** – STRAŻ

992 – POG. CIEPŁOWNICZE **999** – POG. RATUNKOWE **997** – POLICJA

0800 127 067 bezpłatna infolinia

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych TPSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony**. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY, ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.** NEUROLOGIA - **SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

>> Dziennikarka na tropie zbrodni sprzed kilkunastu lat

Gdzie leży prawda?



▲ **Gdzie leży prawda?**
Dramat, Kanada, Wielka Brytania, USA, 2005
▲ **reż.** Atom Egoyan
▲ **Wyk.** Kevin Bacon, Colin Firth, Alison Lohman, David Hayman, Rachel Blanchard, **108 min**

Lanny Morris i Vince Collins byli ulubieńcami Ameryki. Występowali na estradzie jako klasyczny duet: Lanny jako specjalista od błazenady i niesmacznych dowcipów, Vince jako spokojny, opanowany dżentelmen, łagodzący zwariowane wyskoki partnera. Publiczność pokładała się ze śmiechu słuchając ich dowcipnych dialogów, ale też roniła łzy wzruszenia podczas prowadzonych przez nich wielogodzinnych maratonów dobroczynnych w telewizji. Byli u szczytu kariery: zamożni, sławni i wpływowi. Aż wreszcie wydarzyło się coś, co zagroziło ich pozycji.

Pewnego dnia w niewyjaśniony sposób w hotelowym apartamencie Lanny'ego i Vince'a znalazły się zwłoki pięknej kobiety. Skandal, jaki wówczas wyniknął, położył się cieniem na reputacji artystów, ale dzięki niepodważalnemu alibi obaj wyszli ze sprawy bez szwanku. Mimo to ich duet nie przetrwał tej trudnej próby. Zaprzestali wspólnej działalności wkrótce po tym zdarzeniu. Sprawę tajemniczej śmierci okryto zasłoną milczenia, a rozpad słynnego duetu stał się jedną z najbardziej intrygujących zagadek przemysłu rozrywkowego tamtych lat...

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.



Skok przez płot

▲ **Skok przez płot**
Animowany/Komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Tim Johnson, Karey Kirkpatrick

Przyszła wiosna. Verne i jego leśni przyjaciele obudzili się po długiej, zimowej drzemce i jakież było ich zaskoczenie, kiedy odkryli, że w samym środku ich kiedyś naturalnego środowiska wyrósł wysoki, zielony żywopłot, a w ich życiu pojawił się RJ, wygadany szop pracz, który twierdzi, że świat za żywopłotem – zamieszkiwany przez dziwaczne istoty zwane ludźmi, które zamiast jeść, aby żyć, żyją po to, żeby jeść – jest „przepustką do lepszego życia". Podejrzliwy w stosunku do charyzmatycznego RJ, a nawet trochę o niego zazdrosny, bardzo ostrożny Verne pragnie, aby jego leśna rodzina została po znanej mu od urodzenia, bezpiecznej stronie żywopłotu. Zgodnie jednak z powiedzeniem, że śmieci jednego człowieka są skarbem drugiego – w tym przypadku zwierzęcia – manipulujący otoczeniem RJ posiada własne powody, aby przekonać przyjaciół z lasu, że nie mają się czego obawiać i mogą skorzystać na obecności nowych, pobłażliwych sąsiadów...

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku – pokaz przedpremierowy.



Za ile mnie pokochasz?

▲ **Za ile mnie pokochasz**
Komedia, Francja, 2005
▲ **reż. Bertrand Blier**
▲ **występują:** Monica Bellucci, Gérard Depardieu; **125 min**

Na Placu Pigalle nie ma sobie równych. Profesjonalny wdzięk to Ona – Monica Bellucci. Jej widok zapiera dech w piersiach wszystkim klientom.
Jej najnowszy klient, François, jest szczęśliwym zwycięzcą na loterii. To on zada wiążące pytanie: „Ile bierzesz?", a potem proponuje jej 100 tys. euro za każdy miesiąc wspólnego życia.
Problem w tym, że nie można, ot tak, porzucić opiekuna, Charly'ego (Gérard Depardieu). Nocny półświatek musi o sobie przypomnieć...
Monica Bellucci mówi: „Bohaterka tego filmu to skomplikowana kobieta, która nie zaznała miłości, a jest przedmiotem pożądania mężczyzn. Bertrand Blier przedstawił mi tę postać jako prostytutkę, ale wyobrażałam ją sobie inaczej, i tak też podeszłam do jej zagrania. Jak do kobiety gotowej podzielić się swoją miłością... Tylko ona nawet nie jest tego świadoma. W tej postaci nie ma ani krzty wulgarności.

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku



Sillent Hill

▲ **Silent Hill**
Horror, Japonia, USA, Francja, 2006
▲ **reż.** Christopher Gans
▲ **występują:** Radha Mitchell, Sean Bean, Laurie Holden; **127 min**

Rose rozpaczliwie poszukuje sposobu na wyleczenie swojej córki Sharon z dziwnej choroby, która skazuje dziewczynkę na pobyt w szpitalu psychiatrycznym. Postanawia zabrać córkę w podróż do Silent Hill – miasteczka, którego nazwę dziewczynka bezustannie przywołuje w snach. Chociaż mąż Christopher jest temu zdecydowanie przeciwny, Rose jest przekonana, że tylko wybierając się do tajemniczego miasteczka znajdzie rozwiązanie problemu. Kiedy zbliżają się do celu, na drodze pojawia się zagadkowa postać, doprowadzając do wypadku. Po odzyskaniu przytomności, Rose stwierdza, że córka znikła. Z pomocą nieustraszonej policjantki rozpoczyna poszukiwania córki w Silent Hill. Spowitą we mgle osadę, którą wiele lat temu spustoszył potężny pożar, zamieszkują udręczone istoty, a nawiedzająca miasteczko ożywiona Ciemność dokonuje koszmarnej transformacji wszystkiego...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Polonia w Ełku.



Agent XXXL 2

▲ **Agent XXXL 2**
Komedia, USA, 2006
▲ **reż.** John Whitesell
▲ **występują:** Martin Lawrence, Nia Long, Michelle Parylak, **103 min**

W kontynuacji komediowego przeboju „Agent XXL 2" Martin Lawrence ponownie wciela się w swą „największą" rolę – tajnego agenta, który w przebraniu energicznej niani zwanej „Mamuśką" rozwiązuje skomplikowane zagadki kryminalne.
Malcolm Turner zatrudnia się jako gosposia w rodzinie Toma Fullera, którego posądza o zaprojektowanie groźnego wirusa komputerowego, otwierającego dostęp do najtajniejszych akt rządowych. W przebraniu Mamuśki przeprowadza się do domu Fullerów i roztacza troskliwą opiekę nad żoną Toma, Leah i trójką ich dzieci: małym Andrew i jego dwiema starszymi siostrami. Szybko przekonuje się, że jako gosposia ma ręce pełne roboty – musi nie tylko śledzić poczynania Toma, lecz także sprzątać, gotować i dbać, by dzieci Fullerów nie zapomniały o swych obowiązkach. A wszystko to w przebraniu Mamuśki, która zastawia sidła na przestępców, odwiedza elegancki salon piękności dla kobiet, prowadzi konkurs dla nastolatek...

▲ **Kino:** Millenium w Łomży.



▲ **Dżungla**
animowany, USA, 2006
▲ **reż. Steve 'Spaz' Williams, 78**
Opowieść o przygodach zwierząt z wojorskiego zoo. Zupełnie przez padek mały lew Franek zost schwytany i wysłany do Afryki. Na nek rusza grupa jego przyjaciół – żyrafa, niezbyt rozgarnięta anako zwariowana wiewiórka oraz koala.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, w Augustowie, Zodiak w Mrągowie



▲ **Auta,**
Animowany, USA, 2004
▲ **reż. John Lasseter**, 96 **min**
Zygzak McQueen jest młodym i a nym samochodem wyścigowym rzącym o olśniewających sukc i przygotowującym się do s w wielkim wyścigu o Mistrzostwo tego Tłoka. Zamiast na trasę wyś trafia do pustynnego miasteczka.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, nia w Ełku.

▲ **Tristan i Izolda**
dramat, USA,
▲ **reż.** Kevin Reynolds
▲ **występują:** James Franco, Sa Myles; **125 min**
Pozostawiony na pewną śmierć na lu bitwy Tristan trafia pod opiekę dy, tajemniczej irlandzkiej pięk która ukryła go przed żołnierza ca. Młodych połączyła gorąca dozwolona namiętność.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



▲ **Miłość na zamówienie**
Komedia romantyczna, USA, 200
▲ **reż.** Tom Dey
▲ **występują:** Mat McConaughey, Sarah Jessica P **97 min**
Rodzice 35-letniego Trippa wyna kobietę, by go uwiodła.
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Straszny film 4**
komedia/horror, USA, 2006
▲ **reż. David Zucker**
▲ **występują:** Anna Faris, Re Hall, Craig Bierko; **93 min**
Cindy i Brenda muszą uratować przed atakiem Obcych...
▲ **Kino:** Żubr w Białowieży, w Mikołajkach.



▲ **Tsotsi**
Dramat, Wielka Brytania/RP 2005
▲ **reż.** Gavin Hood
▲ **występują:** ;Presley Chwene Mothusi Magano, **75 min**
Pospolity gangster odnajduje w dzionym przez siebie aucie nowo
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10 pod nr tel. 085 748-74-58. Rozdajemy:

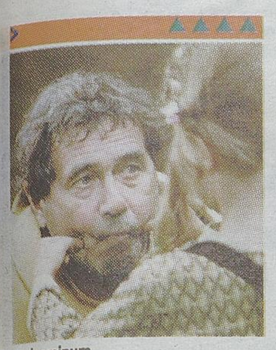
3 — bilety do kina Ton

3 — bilety do kina Syrena

3 — bilety do kina Forum

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo.



▲ **Jasminum**
komedia, Polska, 2005
▲ **reż.** Jan Jakub Kolski.
▲ **występują:** Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska, **103 min**
Do klasztoru przyjeżdża młoda konserwatorka malarstwa. Towarzyszy jej 5-letnia córka, której dociekliwość wprawia mnichów w zakłopotanie...
▲ **Kino:** w Hajnówce, Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Posejdon**
dramat przygodowy, USA, 2006.
▲ **reż.** Wolfgang Petersen.
▲ **występują:** Kurt Russel, Josh Lucas.; **129 min**
Luksusowy statek pasażerski podczas sylwestrowej nocy zostaje zalany przez falę. Liniowiec wywraca się, a jego pasażerowie usiłują wydostać się z tonącej klatki...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Millenium w Łomży.



▲ **X-man: ostatni bastion**
Akcja/Przygodowy, USA, 2006
▲ **reż.** Brett Ratner
▲ **występują:** Halle Berry, **103 min**
Wynalezienie lekarstwa odwracającego proces mutowania prowadzi do odwrócenia biegu historii. Po raz pierwszy mutanty stają przed wyborem: zachować swoją unikalność czy też wyrzec się pozyskanej mocy.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Fala w Giżycku.



▲ **Czerwony Kapturek**
animowany, USA, 2005
▲ **reż.** Cory Edwards; **80 min**
Futerkowy glina ze zwierzęcego świata prowadzi dochodzenie w sprawie zakłócenia porządku w chatce Babci. Jednak są różne zeznania... Wilk mówi zupełnie co innego niż Kapturek. A jeszcze zupełnie inną wersję ma szalona babcia Kapturka. Kto ma rację i czemu inni kłamią?
▲ **Kino:** Millenium w Łomży.



▲ **Epoka lodowcowa 2**
animowany, USA, 2006
▲ **reż.** Carlos Saldanha, **90 min**
Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Żubr w Białowieży, Bałtyk w Suwałkach, Wojtek w Mikołajkach.



▲ **Asterix i Wikingowie**
animowany, Francja, 2006
▲ **reż. Stefan Fjeldmark, 78 min**
Grupa nieustraszonych Wikingów udaje się na podbój wioski Galów. Chcą uprowadzić „czempiona strachu", który ma nauczyć ich latać. Doszły ich bowiem słuchy, ze strach dodaje ludziom skrzydeł. W tym samym czasie Asterix z Obelixem, w pocie czoła kształtują charakter Trendixa, syna wodza Galów.
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.



▲ **Hi Way**
komedia, Polska, 2006
▲ **reż.** Jacek Borusiński
▲ **występują:** Jacek Borusiński, Dariusz Basiński, **85 min**
Dwóch podejrzanych filmowców jedzie do Warszawy...
▲ **Kino:** Daniel w Drohiczynie, Iskra w Augustowie.



▲ **Różowa pantera**
Przygodowy/Komedia, USA, 2005
▲ **reż.** Shawn Levy
▲ **występują:** Steve Martin, Kevin Kline, Beyoncé Knowles, Jean Reno, Emily Mortimer; **108 min**
Nowa wersja legendarnej komedii sensacyjnej z inspektorem Clouseau.
▲ **Kino:** Zodiak w Mrągowie.



▲ **Lassie**
Familijny, USA, Irlandia, 2005
▲ **reż.** Charles Sturridge
▲ **występują:** Peter O'Toole, **107 min**
Historia najsławniejszego psa na świecie ma swój początek w górniczej osadzie w Yorkshire.
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce, Sokół w Sokółce.



▲ **Wszystko gra**
dramat, USA, Wielka Brytania, 2005
▲ **reż.** Woody Allen
▲ **występują:** Jonathan Rhys-Meyers, Scarlett Johansson; **70 min**
Bogata brytyjska rodzina spotyka „outsiderów", aspirujących do świata londyńskiej śmietanki towarzyskiej...
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce.



▲ **Bracia**
dramat, Dania,
▲ **reż.** Susanne Bier
▲ **występują:** Ulrich Thomsen, Nikolaj Lie Kaas; **110 min**
Opowieść o dwóch braciach. Jeden jedzie na wojnę do Afganistanu. Drugi wyszedł właśnie z więzienia.
▲ **Kino:** Wkrótce.



▲ **Ona to on**
komedia romantyczna, USA,
▲ **reż.** Andy Fickman
▲ **występują:** Jeffrey Ballard, Amanda Bynes; **105 min**
Nastolatka, aby zrealizować swoje marzenie decyduje się udawać swojego brata.
▲ **Kino:** Wkrótce.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Auta	10.30, 12.45, 15.00, 17.30, 20.00	13 i 15 zł
Silent Hill	15.45, 17.45, 20.00	14 i 16 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Dżungla	10.30, 16.30	12 zł
Tristan i Izolda	18.15	13 i 16 zł
Za ile mnie pokochasz?	20.30	13 i 16 zł
(sobota, niedziela)		
Dżungla	16.30	12 zł
Tristan i Izolda	18.15	13 i 16 zł
Za ile mnie pokochasz?	20.30	13 i 16 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Epoka lodowcowa 2	16.30	11 i 12 zł
X-Men	18.00	11 i 13 zł
Gdzie leży prawda?	20.00	11 i 13 zł
(sobota, niedziela)		
X-Men	15.15, 18.30	11 i 13 zł
Epoka lodowcowa 2	17.00	11 i 12 zł
Gdzie leży prawda?	20.15	11 i 13 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Miłość na zamówienie	14.30, 16.30, 18.30, 20.30	13 i 15 zł
(sobota, niedziela)		
Miłość na zamówienie	14.30, 16.30, 20.30	13 i 15 zł
Skok przez płot - seans przedpremierowy	12.30, 18.30	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Brak spektakli		

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Guliver, piątek, godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Straszny film 4	brak	brak
	Epoka lodowcowa 2	brak	brak
Drohiczyn DANIEL	Hi Way	(sobota, niedziela)	brak
Hajnówka	Jasminum	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Lassie	brak	10 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Epoka lodowcowa 2	15.00	10 zł
	Jasminum	18.15	12 i 13 zł
	Posejdon	16.30, 20.00	13 i 14 zł
Augustów ISKRA	Hi Way	19.00	brak
	Dżungla	(pt.) 17.00	
		(sb.ndz.) 15.30, 17.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Auta	13.15, 15.30, 17.45	brak
	Silent Hill	20.00	brak
Giżycko FALA	Asterix i Wikingowie	(pt.sb.) 17.00	10 i 11 zł
	X-Men 3	(pt.sb.) 18.30	13 zł
Mrągowo ZODIAK	Różowa pantera	brak	brak
	Dżungla	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Straszny film 4	brak	brak
	Epoka lodowcowa 2	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILENIUM	Czerwony Kapturek	15.00	10 i 12 zł
	Posejdon	16.30, 20.00	12 i 13 zł
	Agent XXL 2	18.15	12 i 13 zł

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Lassie	16.00	brak
	Tsotsi	18.00	brak
	Wszystko gra	20.00	brak
Ostrovia	brak repertuaru		

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK - 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** - 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** - 0-86-272-22-21, **Kolno** - 0-86-278-27-25, **Łomża** - 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-22-11, **Zambrów** - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** - 0-86-272-35-85, **Szepietowo** - 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** - 0-86-272-25-01, **Kolno** - 0-86-278-23-55, **Łomża** - 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-21-44, **Zambrów** - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala - 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

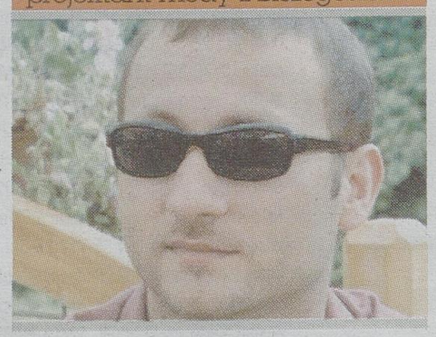
zadzwoń do reportera
Marta Romańczuk

085 748 74 62

Posłuchaj fachowca

Bikini jako strój wieczorowy

Ekspert
> Wojciech Bokłago de Bof
projektant mody z Białegostoku



▲ Wkrótce wybieram się na urlop nad jezioro. Bardzo lubię spędzać czas na plaży, dlatego chciałabym się dowiedzieć, jakie stroje kąpielowe są najmodniejsze tego lata? – pyta Karolina z Białegostoku.

Jeśli chodzi o kolekcje na tegoroczne lato, to wśród projektantów panuje różnorodność. Z pewnością warto wspomnieć o trendzie, który pozwala na traktowanie stroju kąpielowego jako stroju... wieczorowego. Nie mówimy tu o przyjęciach czy dyskotece w mieście, ale w komplecie z chustą lub tuniką proponowany jest on na wyjście np. do pubu na plaży.

Natomiast co do fasonów strojów plażowych, to w zasadzie obowiązuje dowolność – zależna oczywiście od temperatury i naszej figury. Podobnie jest z kolorami. W dzień należy wystrzegać się tylko czerni, zarezerwowanej na wieczór. Poza tym królują jasne barwy. Najlepszym doradcą będzie jednak nasze samopoczucie, bo nie warto zakładać czegoś modnego na siłę. (ew)

Karta ubezpieczenia bez kolejki

Ekspert
> Jan Mirucki
Podlaski Oddział NFZ



– Wyjeżdżam z rodziną na wczasy za granicą. Czy długo czeka się teraz na wydanie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego i czy muszę ją wyrobić dla wszystkich członków rodziny – pyta pani Zofia z Sejn.

Przy wyjeździe do kraju Unii Europejskiej każda osoba ubezpieczona, także członek rodziny, otrzymuje własną kartę. A zatem, gdy np. na wakacje wyjeżdża czteroosobowa rodzina, każdy jej członek, w tym dzieci, powinien zaopatrzyć się w EKUZ.

Aby otrzymać Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego należy złożyć wniosek w oddziale wojewódzkim lub delegaturze Narodowego Funduszu Zdrowia właściwym ze względu na miejsce zamieszkania. Pani z Sejn nie musi jechać do Białegostoku, może udać się do delegatury w Suwałkach lub wysłać wniosek pocztą albo faksem. Wniosek można otrzymać w oddziale lub delegaturze NFZ albo pobrać ze strony internetowej www.nfz.gov.pl. Jeśli wniosek i dokumenty są kompletne, w podlaskim NFZ karty EKUZ można dostać od ręki, tego samego dnia. (luk)

Zdrowie dzieci

Uwaga na temperaturę w samochodzie

W latach 1996 - 2000 w USA zmarło ponad 120 dzieci w wyniku udaru cieplnego, którego doznały w zaparkowanych autach.

Rozgrzany samochód i dzieci

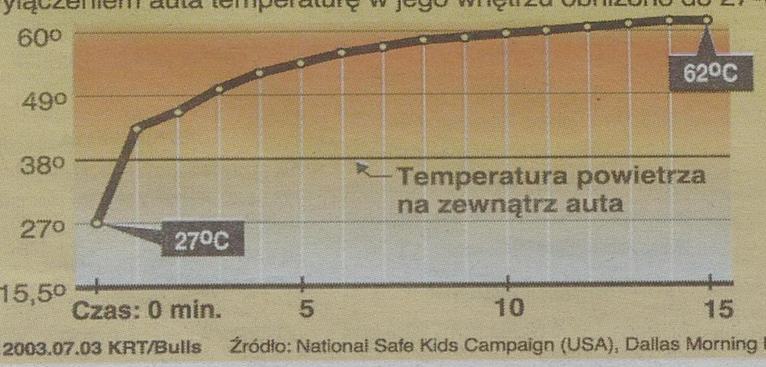
- U małych dzieci temperatura ciała wzrasta trzy - pięć razy szybciej niż u dorosłego; wcześniej pojawia się zagrożenie dla jego zdrowia lub życia.
- Nigdy nie wolno pozostawiać dzieci w samochodzie bez opieki, nawet na krótki okres czasu.



Pamiętajmy o zwierzętach
W zamkniętym, zaparkowanym aucie nie należy pozostawiać latem zwierząt; one też mogą szybko ulec przegrzaniu.

Temperatura wewnątrz samochodu

Przykład wzrostu temperatury wewnątrz samochodu pozostawionego na parkingu przy następujących warunkach pogodowych: temperaturze powietrza 38°C, wilgotności 29% i słabym wietrze; przed wyłączeniem auta temperaturę w jego wnętrzu obniżono do 27°C:



© 2003.07.03 KRT/Bulls Źródło: National Safe Kids Campaign (USA), Dallas Morning News

Bezpieczeństwo >> Jak zabezpieczyć dom na czas urlopu

Na złodzieja sąsiadka

Naszego domu najlepiej przypilnują „oczy społeczne" – uważa st. asp. Dariusz Wesołowski z komendy policji w Ostrołęce. Ale nawet życzliwy sąsiad nie wyłączy za nas żelazka.

Anna Wołosz
awolosz@wspolczesna.pl

Policjanci radzą, żeby przygotowania mieszkania do dłuższej nieobecności domowników zacząć od sprawdzenia, czy wszystko zostało zamknięte, wyłączone, zakręcone. Bywa, że dorobek życia zostaje zniszczony nie wskutek wizyty rabusiów, ale przez samych gospodarzy.

– Trzeba wyjąć z kontaktu wtyczki, zakręcić zawór wody czy gazu – radzi st. asp. Dariusz Wesołowski. – Mnóstwo osób zostawia otwarte okna lub drzwi. To jak zaproszenie dla włamywaczy. Najlepiej porozumieć się z sąsiadem: dać mu klucz, poprosić o usuwanie ulotek i listów, dzwonić do niego z wczasów.

Mieszkanie można zabezpieczyć systemami antywłamaniowymi lub kratami. Te ostatnie są jednak odradzane, zarówno przez policję, jak i przez firmy ochroniarskie. Dom, który wygląda jak twierdza, „obiecuje" ukryte wewnątrz bogactwa. Poza tym kraty to już nie przeszkoda dla włamywaczy.

– Złodziej, przychodząc okraść nasze mieszkanie, na ogół jest zdeterminowany – twierdzi Tomasz Tomczak, właściciel firmy Systemy Zabezpieczeń „Detektor". – Już wcześniej je wybrał. Wie, jakich narzędzi będzie potrzebował, zna słabe punkty mieszkania. Krata czy okno antywłamaniowe to tylko utrudnienie, a nie gwarancja bezpieczeństwa.


M. Kość

Na złodzieja nie ma jak stary, sprawdzony sposób – czujne oko życzliwego sąsiada

Przed urlopem

Co zrobić, żeby utrudnić złodziejowi kradzież i dać szansę policji na odnalezienie zaginionych rzeczy?

- ▲ zrobić zdjęcia wszystkich cennych przedmiotów i schować je
- ▲ spisać numery z obudowy, np. komputera
- ▲ nie trzymać gotówki w domu
- ▲ schować biżuterię w nietypowym miejscu, np. w zamrażarce

Wyjściem może być elektroniczne zabezpieczenie. A jest w czym wybierać. Oferta sięga od gęstej siatki czujników na podczerwień, które odstraszają dźwiękiem i wzywają patrol ochroniarzy, do zwykłych piszczków za 30 zł, które można kupić w sklepie. Taki piszczek hałasuje, gdy ktoś wejdzie do pokoju. Złodzieja zniechęca też lampa, która włącza się po wykryciu ruchu. To działa jeszcze przed kradzieżą – złodziej nie może podejść do domu, obejrzeć go, zaplanować skoku. Dlatego warto ich używać również poza wyjazdami.

Inna metoda na odstraszenie złodzieja to udawanie obecności w domu, czyli zainstalowanie lampy z programatorem czasowym. Będzie się włączać o pewnych godzinach, jak gdyby ktoś był w mieszkaniu.

– O tym, jak takie, nawet najprostsze czujniki są niezbędne w ochronie domu, świadczą coraz częstsze włamania „na śpiocha" – powiedział Tomasz Tomczak. – Włamywacze robią dziurkę we framudze, wpuszczają gaz i usypiają mieszkańców. Potem wchodzą i okradają dom. Lampy i czujniki dźwiękowe na to nie pozwalają.

Dobre rady

▲ **Aromatyczna przyprawa z octu.** Ocet zwykły spirytusowy (6 proc.) można zmienić w aromatyczną przyprawę dodając do niego świeżych ziół, np. estragonu, bazylii, szałwii lekarskiej. Po 2 tygodniach nadaje się do użycia. (mw)

Księga imion

▲ **Emilia** – żeńska forma imienia Emil (poch. etruskiego, ukształtowane w j. łacińskim. Wywodzi się ze słowa „aemulus" – ten, który rywalizuje, współzawodniczy; zazdrośnik) lub od nazwy rodu rzymskiego Emiliuszy. W Polsce notowane od XV w. **Imieniny obchodzi:** 23 maja, 5, 24 i 30 czerwca, 19 i 24 sierpnia i 24 listopada. **Znane osoby:** Emilia Krakowska (aktorka), Emilia Plater (kobieta-żołnierz w czasie powstania listopadowego). ▲

Archiwum



Emilia Krakowska, aktorka

zadzwoń do reportera
Urszula Bisz

085 748 74 54

GAZETA WSPÓŁCZESNA
30 czerwca 2006
piątek

Mielnik >> Szlakiem bunkrów, kupieckim czy kajakowym...

Cisza nad Bugiem

Podróż promem lub kajakiem przez Bug, albo spacer przez urokliwe zakamarki przyrody – to niektóre z atrakcji, jakie przyjezdnym proponuje Mielnik.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Pragniesz ciszy, czystego powietrza oraz bliskiego kontaktu z przyrodą – Mielnik jest wymarzoną krainą twoich wypraw. Tam nawet oddycha się inaczej, bo powietrze jest bardzo czyste. Przyjezdne rodziny zachwycają zaś pagórkowate tereny, podobne do bieszczadzkich.

Weekend spędzony w Mielniku możemy przeznaczyć na wspólne rodzinne spacery nad Bugiem oraz na zwiedzanie tamtejszych zabytków. Należą do nich m.in. Góra Zamkowa, drewniana cerkiew cmentarna, czy synagoga, w której obecnie znajduje się galeria „Vava". Można też pozwiedzać stare kurhany i młyny znajdujące się zarówno w samym Mielniku, jak i pobliskich miejscowościach. Na miejscu znajduje się też, jedna z nielicznych w Polsce, kopalnia kredy.



B. Maleszewska

– W Mielniku mamy piękną przyrodę i czyste powietrze. Jest też kilka zabytków – zachwala swoją miejscowość Jan Dacewicz, mieszkający blisko zabytkowej cerkwi.

Przepłynąć rzekę Bug

Przez Mielnik wiodą też szlaki turystyczne, takie jak szlak bunkrów, kupiecki, czy kajakowy. Miejsc, gdzie można wypożyczyć kajaki w samym Mielniku jest kilka. Udostępniają je gospodarze, którzy prowadzą kwatery agroturystyczne. Wypożyczenie kajaka kosztuje średnio 7 zł za godzinę. Cena może się zmienić, w zależności od tego, ile kajaków i na jak długo pożyczamy. Ci, którzy chcą przepłynąć Bug bez wiosłowania, mogą kupić bilety na prom (bilet dla jednej osoby kosztuje 2 zł, a przewóz samochodu promem kosztuje 10 zł). Pływania w rzece raczej nie polecamy, bo w Mielniku nie ma strzeżonej plaży, a Bug jest zdradliwy.

Przetestuj nowy stadion

W Mielniku można też pograć z dziećmi w piłkę na nowym stadionie. Inną propozycją jest jazda konna lub rowerowa trasami turystycznymi. W prawie każdym gospodarstwie agroturystycznym organizowane są grille i ogniska. W ośrodku kultury zaś można skorzystać z sauny i stołu bilardowego.

Zwiedzając okolice Mielnika warto zajechać do położonej szesnaście kilometrów dalej Grabarki, gdzie znajduje się najważniejsze sanktuarium prawosławne. Jest tam źródełko, z którego woda ma podobno cudowne właściwości i niezwykle wzmacnia organizm.

Koszty dojazdu do Mielnika

MIEJSCOWOŚĆ	PKP	PKS	SAMOCHÓD
Białystok	–	ok. 21 zł	ok. 24 zł
Łomża	–	ok. 35 zł	ok. 29 zł
Ełk	–	ok. 41 zł	ok. 45 zł
Suwałki	–	ok. 37 zł	ok. 52 zł
Ostrołęka	–	41 zł	ok. 33 zł

Imprezy

Podczas najbliższego weekendu odbędą się Dni Mielnika, jedna z dwóch największych imprez organizowanych w tej miejscowości. Kolejna odbędzie się za siedem tygodni. Będą to Dialogi Muzyczne nad Bugiem. Poniżej przedstawiamy program Dni Mielnika 2006

1 lipca (sobota)
miejsce: amfiteatr „Topolina"
godz. 12.00 – bieg uliczny „III Kryterium" przez ulicę Brzeską
godz. 14.00-16.00 – toczenie beczki z piwem, turniej siatkówki, rzutki
godz. 16.00-17.00 – obchody 10-lecia istnienia placówki Straży Granicznej w Mielniku:
– przemarsz
– montaż słowno-muzyczny
– pokaz
godz. 17.00-22.00 – koncerty zespołów
godz. 17.00-17:45 – występ Ludmiły Wiszenko z zespołem instrumentalnym
godz. 18.00-19.00 – występ kabaretu Smile
godz. 19.15-20.15 – występ True Color z Sokółki
godz. 20.15-22.00 – gwiazda wieczoru Kasia Cerekwicka
godz. 22.00-22.15 – pokaz sztucznych ogni
godz. 22.30-4.00 – zabawa

2 lipca (niedziela)
miejsce: stadion oraz amfiteatr „Topolina"
godz. 10.00-16.00 – turniej piłki nożnej drużyn 7-osobowych
godz. 17.00-18.15 – występ QRS
godz. 18.30-19.45 – występ Megidoband
godz. 20.00-21.30 – Orkiestra Dni Naszych
godz. 22.00-4.00 – dyskoteka.

Dla obieżyświatów, preferujących inny rodzaj rozrywki Gminny Ośrodek Sportu, Kultury i Rekreacji organizuje spływy kilkudniowe i wycieczki krajoznawcze. Więcej informacji na ten temat można uzyskać w siedzibie ośrodka przy ul. Zaszkolnej 1, pod nr. tel. 085 657 71 67 lub poprzez adres e-mailowy: gok@mielnik.com.pl

Nasz konkurs >> Najładniejsze zdjęcia zostaną nagrodzone

Zwiedź ciekawe miejsce i zrób zdjęcie

Kolejne miejscowości turystyczne będą prezentowane w czwartkowych i piątkowych wydaniach „Współczesnej". Mamy więc do Państwa prośbę o przesyłanie opinii dotyczących miejscowości wypoczynkowych znajdujących się na terenie północno-wschodniej Polski oraz zdjęć tam zrobionych.

Najciekawsze z nich będą nagrodzone. Dla zwycięzców mamy przygotowany zestaw DVD oraz inne atrakcyjne nagrody. Zdjęcia i opinie prosimy przesyłać na adres: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Weekend z rodziną" lub na adres e-mailowy ubisz@wspolczesna.pl.

W każdym wydaniu „Weekendu z rodziną" przedstawimy wypowiedź turysty, który zwiedził prezentowaną miejscowość. Osoby zwiedzające Mielnik wypowiedziały się o tej miejscowości pozytywnie. Przyjeżdżają tam przede wszystkim te rodziny, które chcą się wyciszyć i spędzić kilka dni w pięknym miejscu otoczonym przyrodą. **(bisu)**

Z pojedynczego punktu widzenia

Zbigniew Wakuluk
mieszkaniec Brukseli



Przyjeżdżam co roku do Mielnika, bo jest tam spokojnie i cicho. To idealne miejsce, żeby odpocząć od codziennego gwaru wielkiego miasta. Poza tym nawet powietrze, którym tam się oddycha jest inne, czyste. Pomimo, że Mielnik rozwija się z roku na rok, cały czas jego mieszkańcy żyją w zgodzie z przyrodą. Zdarza się tam np. zobaczyć sarenkę spacerującą po ogródku jednego z gospodarzy. Mielnik polecam zwłaszcza osobom, które nie mogą wydać zbyt dużo na wypoczynek. Tam jest na prawdę niedrogo.

Coś dla ciała >> Ceny noclegów są niewysokie

Tanie spanie i jedzenie

Jedzenie i noclegi w Mielniku są dość tanie. Wyżywienie lub dostęp do kuchni (w zależności od wyboru zwiedzających) zapewnia większość gospodarstw agroturystycznych.

Posiłki to koszt ok. 8 zł za śniadania i kolację oraz 25 zł za obiady. Zjeść można też w „Restauracji Wczasowej" albo w restauracji któregoś z dwóch pensjonatów. Tam obiady są w dość podobnej cenie. Kosztują 25-35 zł od osoby. Jeżeli zdecydujemy się na weekend bez ciepłych posiłków, w Mielniku jest kilka sklepów. **(bisu)**

Ceny noclegów w Mielniku

MIEJSCE	CENA
Kwatery agroturystyczne w Mielniku	12-25 zł od osoby
Pensjonaty	20-35 zł od osoby
Pole biwakowe	5-8 zł za miejsce namiotowe

Już w najbliższy czwartek w „Gazecie Współczesnej" zaplanujemy wspólnie rodzinny weekend i zaprezentujemy kolejne miejsce wypoczynkowe – Supraśl i jego okolice

GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B
- gotowość do pracy w terenie
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku oraz prowadzenie działalności gospodarczej

Oczekujemy:
- umiejętności pracy w zespole
- łatwości nawiązywania kontaktów z klientami
- kreatywności

Oferujemy:
- samodzielne stanowisko
- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe

CV oraz list motywacyjny powinny zawierać klauzulę dotyczącą zgody na przetwarzanie danych osobowych.
Zgłoszenia z dopiskiem „Handlowiec" przyjmujemy dwa tygodnie od ukazania się ogłoszenia pod adresem: ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok lub praca@prasapodlaska.pl

S326506gwbh

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PRACA

ZATRUDNIĘ

"SONAROL" zatrudni pracowników przy produkcji okien PCV. (086)217-22-11.

ABSOLWENTA szkoły ogrodniczej. 0604-623-855.

ANGLIA, Włochy -budowa, szklarnia, opieka. 0660-073-857.

APTEKA zatrudni magistra farmacji oraz kierownika. 0604-369-343.

AUTORYZOWANY BOSCH CAR SERVICE
zatrudni Doradcę technicznego. Wymagane: wykształcenie min. średnie, znajomość budowy sam. osobowych, dobra obsługa komputera w zakresie MS Office (Word,Excel)
0503-199-719, 029 767-05-89.
000061B

AUTORYZOWANY BOSCH CAR SERVICE
zatrudni elektromechanika sam. osobowych.
Wymagany: 2-letnie doświadczenie w na podobnym stanowisku.
0503-199-719, 029 767-05-89
000061A

DO gospodarstwa na stałe. (085)650-15-61, 0600-78-39-48.

DO zbioru truskawek. (085)721-81-81.

DO zbioru truskawek. (085)721-92-18.

FIRMA "SONAROL" zatrudni automatyka. (086)217-22-11.

FIRMA "SONAROL" zatrudni pracowników przy produkcji styropianu w Jeziorku. (086)217-22-11.

FIRMA SONAROL zatrudni: przedstawicieli handlowych Mile widziane doświadczenie w branży budowlanej. Podania prosimy kierować: 18-423 Jedwabne, ul. Polna 27. Informacje: (086)217-22-11.

FRYZJERA, 0605-228-655.

GRAFIK komputerowy, bardzo dobra znajomość programów- Coreldraw, 3 DS Max. CV +list motywacyjny: Kursor, Octowa 2B.
008533B

HANDLOWIEC- serwisant ciągniki, maszyny rolnicze. 0603-695-530, (022)613-10-59.

KELNERÓW- restauracja w Białymstoku na stałe. 0502-539-789.

KIEROWCĘ CE. 0607-670-882 po 20.00.

KIEROWCÓW kategorii C+E- kraj lub region.
0509-524-514.
010195B

KONSTRUKTOR, technolog- dobra znajomość obróbki tworzyw sztucznych i metali. CV +list motywacyjny: Kursor, Octowa 2B.
008533A

KRAWCOWE, wykwalifikowaną pomoc krawiecką. (085)663-18-45, 0604-641-288.
010354A

KUCHARZA, kucharkę. 0606-446-621.

LAKIERNIKA do zakładu blacharsko -lakierniczego. 0602-378-999.

MECHANIK do ciągników i maszyn rolniczych z możliwością zamieszkania. 0603-695-530, (022)613-10-59.

MECHANIKA samochodowego na dobrych warunkach. 0501-544-995.

MĘŻCZYZNĘ i kobietę przy koniach i w kuchni, zamieszkanie. (085)710-87-60.

MĘŻCZYZNĘ w niedużym gospodarstwie rolnym koło Augustowa. (087)644-93-87.

MURARZY, CIEŚLI. 0601-800-674.
010385A

PIEKARZA- zakwaterowanie. (085)741-97-73.

POMOCNIKA budowlanego. 0694-303-979.

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym przy obsłudze bydła. (087)644-67-69.

SKLEP spożywczy zatrudni. (085)661-90-32 po 12.
010544A

TECHNOLOGA odzieży damskiej. (085)663-18-45, 0604-641-288.
010354B

TYNKARZY, operatorów. 0509-375-519.

ZAKŁAD mięsny zatrudni przy produkcji wędlin i rozbiorze mięsa. 0508-068-650.

ZATRUDNIĘ glazurników,
zarobki od 2000 w górę, praca stała,
0608-166-806.
001522A

ZATRUDNIĘ kierowców C+E. 0691-709-442, (085)722-84-56.

ZATRUDNIĘ mężczyznę do pracy na stałe w gospodarstwie rolnym. 0696-051-598.

ZATRUDNIĘ zootechnika. Wymagania: korekcja racic, insyminacja, (mieszkanie służbowe). 0696-425-213, (087)421-05-84.

ZATRUDNIMY MĘŻCZYZN DO PRODUKCJI OKIEN PCV. WYSOKIE STAWKI AKORDOWE. ORAZ RENCISTÓW III GRUPY. KOBIETY I MĘŻCZYZN, (087)566-08-66.
001584A

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW DO MAGAZYNU. MILE WIDZIANE UPRAWNIENIA NA WÓZEK WIDŁOWY. CV PROSZE SKŁADAĆ OSOBIŚCIE. UL. WOJSKA POLSKIEGO 114 N.
001604A

SZUKAM PRACY

KIEROWCA kat. ABTC+E. Operator ładowarki, koparko -ładowarki, pilarz. 0508-989-796.

WYKWLIFIKOWANY montażysta stolarki PCV: okolice Łomży. 0663-124-114.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe: osobowe, dostawcze -skupuję. 0509-712-641.

POWYPADKOWE skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych.
Zaświadczenia do wyrejestrowania.
Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl),
Tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.
002564B

SPRZEDAM

AUDI C4, 1993 po kolizji, (087)562-13-83.

BMW 730 benzyna 3,0 metalik, pełna opcja, (włoskie numery) 25.000 zł. 0604-403-336.

CARINA 1,8 (1995), 186 tys.km., ABS, p.p., klima, RM, welur, 4xszyby, lusterka, gaz, biały. 0513-490-411.

CINQUECENTO 700, (1998), 3.500,-. 0501-544-995.

CZĘŚCI do aut zachodnich, od 20 zł. 0692-118-493.

DUŻY Fiat , gaz, tanio, (087)563-81-11, po 15.00.

FORD sierra 2,0 gaz (1992). 0604-479-055.

GOLF II, (1989). 0604-059-552.

GOLF kombi 1,9TDI, (1995), 11.800,- +opłaty. 0510-257-483.

LUBLIN, (1997). 0602-61-44-24.

MERCEDES E-290 TD, (1998), stan idealny, full opcja. 0888-361-552.

NUBIRA (2000) full. 0602-188-111.

OPEL astra III GTC 1.6 (2005), pełne wyposażenie, niebieski metalik, salon. 0504-391-505.

PILNIE Audi A3 (niebieski) 1,6 (1998). 0600-55-35-40.

POLONEZ 1,6 (1998), 3.500,-. 0501-544-995.

SAMOCHÓD -sklep mięsny, oryginalny mercedes. 0508-068-650.

SKUTERY najlepsze marki, części, akcesoria. 0694-998-628, 0604-342-794, (029)644-09-77.

TOYOTA liteace 2,0 diesel, (1994), 8 osób, hak, bagażnik, 7.900 zł. 0693-170-249.

TOYOTA yaris (2002), klimatyzacja, krajowa. 0602-354-607.

VOLVO S40 1,9TDI, (1998), 20.500 zł. (085)715-28-95.

VW GOLF CABRIO 2.0 i, (2001), ful wersja, tel. 0601-155-556.

VW passat 1,9TDI, limuzyna, 1996), 14 tys. +opłaty. (085)715-39-55, 0507-173-621.

VW passat 1.9 TD, limuzyna, 1995, 14.500,-, (087)565-19-15, 0606-608-495.

CZĘŚCI

CZĘŚCI: Audi, Volkswagen, Opel, Ford, Mercedes, - od 50 zł. www.kon-pol.pl 0501-206-406, (085)715-27-95.

CZĘŚCI: Renault, Citroen, Peugeot, silniki, skrzynie biegów -od 50 zł. www.kon-pol.pl 0501-206-406, (085)715-27-95.

CZĘŚCI: Rower, Jaguar, Lanos, Tico, Ford -od 50 zł. www.kon-pol.pl 0501-206-406, (085)715-27-95.

CZĘŚCI: Toyota, Mitsubishi, Mazda, Honda, Suzuki - od 50 zł. www.kon-pol.pl 0501-206-406, (085)715-27-95.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL Tel. (085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA -sort, niesort. Najszersza oferta.
Importer MST- Białystok, ul. 27 Lipca 91.
Dowóz gratis.
Tel. 502-621-872, 0608-200-924.
004868B

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-60, www.panelmax.pl
A5457059wbh

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana- importer Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, (0-85)664-72-11.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl
N312206gwbh

ATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3zł/kg, Handlowa 7 I piętro, Tel. (085)868-18-72, 0602-870-530

TEXPOL odzież używana z Luxemburga, niesort, sort Igatunek -lato. Jurowce, Wasilkowska 48A. 00600-403-866, (085)651-42-91.
009528A

PRODUCENCI

PARKIET -producent. (085)653-75-04.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

GARAŻ blaszak. 0692-236-695.

MIESZKANIE -okolice centrum. (085)732-64-29, 0606-20-66-60.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE z garażem, własnościowe, wspólnota, bezpośrednio, Nowe Miasto, idealne studentowi Politechniki. 0505-744-754.

3-POKOJOWE, 48 mkw. +wyposażenie. (085)675-06-81.

48,3 mkw, I piętro. +garaż, Kleszczele. (085)681-82-78.

BIAŁOWIEŻA, dom murowany, działka 20 AR. (085)681-24-29.

BIEBRZA 4-pokojowe, 77 mkw. +garaż, 38.000,-. 0503-892-470.

BLASZAKI, garaże- tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

DOM -Dojlidy Górne, 500.000 zł. 0503-163-924.

DOM parterowy z budynkiem gospodarczym w Jedwabnem, ul. Rembelińskiego 18, (086)218-48-76.

DOM piętrowy, duże garaże, nad zalewem w Zambrowie. 0504-249-510.

DOM z budynkiem usługowym, działka 1500 mkw, Białystok, Pułaskiego. 0504-021-997.

DZIAŁKA 1ha Miękisze. 0504-253-988.

DZIAŁKA 2.000 mkw. nieuzbrojona, Dojlidy Górne (Milowa) -35 zł /mkw. 0508-456-325.

DZIAŁKA 900m, Orlańska. 0504-253-988.

DZIAŁKA letniskowo -budowlana, jezioro Borowe, las, strefa ciszy. 0604-928-924.

DZIAŁKĘ nad jeziorem 45 a. 0-692-175-992.

DZIAŁKĘ rekreacyjną z możliwością budowy -w Łomży. 0663-517-287.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty. Tel. (087)620-00-65, Tel. (089)741-38-75, Tel. 0503-073-111.

GORYCZE, nad jeziorem, działka zabudowana -39 ar, niezabudowana -41 ar. (087)562-53-12.

GOSPODARSTWO, 7 ha, gm. Trzcianne, powiat Mońki. 0-502-182-672.

GRAJEWO, wjazd od Warszawy, działka 12.000mkw. usługi komunikacyjne, stacja paliw, salon samochodowy, market, zaawansowana budowa. 0507-115-691.

JEZIORO Rajgrodzkie -działki rolne, geodezyjne wytyczone (085)732-55-82 wieczorem.

KOŁO Augustowa piaskownia 5,5 hektara. (087)641-96-23.

KOMPLETNĄ stację LPG z dokumentacją.
0509-524-514.
010195A

MIESZKANIE 46 mkw +garaż, Białystok, Lipowa. 0501-666-686.

NIERUCHOMOŚĆ 27 ha, ok. Ełku. 0-661-212-694.

WYNAJMĘ

AUTOMOBILKLUB Podlaski ul. Branickiego 19 wydzierżawi pomieszczenie 290 mkw. z witryną. Tel. (085)732-76-85.

DO wynajęcia 1100 mkw.: Łomża, budynek magazynowo-produkcyjno-biurowy.
0602-104-482.
001455A

DO wynajęcia lokal handlowy 500 mkw.:
w Łomży, al. Legionów 141
(Stacja Paliw PRYMA). 0606-320-320.
001643A

DOMEK koło Suwałk i wody (087)565-05-46

EŁK, centrum, lokale do wynajęcia -biura, gabinety. 0503-835-769.

EŁK, garaż, 2-samochodowy, centrum. 0-512-123-294.

MIESZKANIE 2-poziomowe -centrum. 0695-99-00-59.

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA LOKALU HANDLOWEGO: POWIERZCHNIA OKOŁO 200 METRÓW KWADRATOWYCH W SAMYM CENTRUM ŁOMŻY I OSTROŁĘKI. TELEFON: 0600-939-432.
001637A

WYDZIERŻAWIĘ w centrum Suwałk 700 mkw., 5.000,- netto, (087)567-54-18, 0513-443-137.

STANCJE

STUDENTOM, pracującym. (085)743-39-14.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
JESTEŚMY Z WAMI 5 LAT
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City &Guilds"
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS,WKU, OPIEKA MEDYCZNA
POLICEALNE SZKOŁY 2-LETNIE I ROCZNE LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ WYBIERZ JUTRO
I RATA GRATIS*
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, EKONOMIA, FIZJOTERAPIA, FRYZJERSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TURYSTYKA, WYCHOWAWCA PLACÓWEK WYPOCZYNKU DZIECI...
50 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 3.07
BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2006. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy.
A3154086wbh

AKREDYTOWANY Ośrodek Kształcenia Ustwicznego organizuje kursy ochrony do licencji (I i II st.) imprez masowych, obiektów szkolnych, Białystok, ul. Jurowiecka 33,
tel. (085)66-42-182.
003127A

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie;
liceum ogólnokształcące dla dorosłych,
ul. Bohaterów Monte Cassino 25,
Tel. (085) 745-13-73 0504-211-182.
003198A

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne- nabór, Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl
003681B

LO po ZSZ, (stara matura) semestr 2,5,6,
ul. Bohaterów Monte Cassino 25.
Tel. (85)745-13-73, 0504-211-182.
003201A

MATURA w dwa lata. Zaoczne Liceum PEGAZ zaprasza. Białystok, Stołeczna 21. (085)719-34-26, (085)744-61-98, 0609-852-721.

POLICEALNA Szkoła Informatyki- zaprasza (bezpłatne szkolenia- certyfikaty Microsoft), Białystok, ul. Brukowa 2,
tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.
007032C

POLICEALNA Szkoła- opiekun w domu pomocy społecznej- zapisy, Białystok, ul. Brukowa 2, Tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.
007032A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony - nabór do szkoły. Białystok, Wesoła 11a, tel. (085)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, tel. (087) 610-81-23, www.szkolaochrony.pl
005333B

POLICEALNE Studium Kompleksowej Ochrony prowadzi nabór do zawodów: technik ochrony fizycznej, administracji, BHP. Białystok, Jurowiecka 33, tel. (085)66-42-182. (www.studiumochrony.neostrada.pl)
002933A

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych, 15-307 Białystok, ul. Wesoła 11a, tel. 085/6546832, 085/7423653, kom. 608-391-193.
003169A

SZKOŁA Pracowników Ochrony - nabór. Staż w Anglii, własna strzelnica - bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl
007032B

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, Tel. 085 732-42-16, WWW.STUDIUM.EDUKOM.NET

KURSY

"ALFA" prawo jazdy ABCE -Zwycięstwa 8d, (085)652-51-41. Pogodna 63/2, (085)746-60-08. www.alfa.bialystok.pl

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

TANIEC towarzyski, wakacyjne kursy -Fabryka Tańca. (085)651-14-45.

VMAX -nauka jazdy, Sienkiewicza 24. (085)653-77-52.

TURYSTYKA

********USAINFO.PL;** pośrednictwo wizowe; tel.(085)741-70-74.

*****SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD, klima. (085)739-41-79, 0606-379-966.

****BELGIA** -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

****BELGIA,** Niemcy, sobota wieczorem, DVD, klimatyzacja. (085)747-43-75.

****PONIEDZIAŁEK,** czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, Tel. 0604-355-395.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia -mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA- niedziela, wtorek, środa. (085)654-77-54, 0602-452-734.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)743-89-05, 0604-952-096.

BELGIA - SOBOTA WIECZÓR, NIEDZIELA.
0604-855-461.
000703A

BELGIA -środa, czwartek, TV, video. Bezpiecznie, tanio. 0602-854-383.

BELGIA, Holandia, Niemcy- wtorki, środy. 0880-516-043, (085)661-09-94.

BELGIA, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD- czwartek wieczór. 0505-188-557, (087)619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Holandia - soboty, video, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771.
009442A

FRANKFURT nad Menem, Maniz, Dramsztat, okolice, przewóz osób. 0507-792-946.

GOSPODARSTWO agroturystyczne: jezioro Dreństwo. 0604-440-200, (086)216-49-06.

NIEMCY tanio. 0603-976-923, (087)643-41-35.

NIEMCY, Bruksela -sobota, niedziela, sprinter, DVD. (085)663-34-13, 0608-536-788.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy. Tel. (0-87)516-52-95, (0-87)562-15-90, 0604-190-168, 0604-108-111.

071650A

PRZEWÓZ Włochy. 0694-998-628, 0604-342-794.

SOBOTA- Londyn, sprinterem+ laweta. (085)711-74-32, 0507-037-677.

USA, Kanada. 0500-480-870.

WYJAZDY busem- Okęcie, tanio. 0600-983-206.

WYNAJMĘ mieszkanie turystom, Wiżajny, 0509-935-886.

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. Tel. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

HODOWLA Dejmon, szczenięta owczarków niemieckich. 0601-155-766, (087)619-90-68.

JAGDTERIERRY, szczenięta, po 20.00, 200 zł. (0-87)619-91-38.

MOPSY -sprzedam. 0507-330-935

OWCZARKI niemieckie rodowodowe -długowłose. 0607-326-073.

BIZNES

BIZNES PLANY; tel.(085)741-70-74; www.szmurlo.pl

ODNAJMĘ, WYDZIERŻAWIĘ BARDZO DOBRZE PROSPERUJĄCY MARKOWY SALON FRYZJERSKI, OKOLICE BIAŁEGOSTOKU. (085)716-73-55, 0509-726-887.

010109A

KREDYTY

ATRAKCYJNY kredyt hipoteczny, bez tysiąca pytań pod 1,47%. Tel. (085)740-98-44, 0501-307-676.

LOMBARD, Żabia 18/1. (085)744-52-12, 0609-22-91-50.

POŻYCZKI

POŻYCZKI gotówkowe, oddłużeniowe, Berlinga 10/29. Tel. (085)653-30-82.

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. Tel. 0663-041-519.

KAŻDĄ kwotę mleczną z woj. podlaskiego. (086)473-81-47.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, Tel. 0604-860-609.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KUPIMY LAS, SOSNE, BRZOZE, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.

000758B

SKUP bydła i trzody pourazowej, dojazd, gotówka, 0660-308-786.

SKUP krów. Tel. 08888-02-792.

SKUPUJĘ zboże, płatność gotówką, 300 zł/T. 0504-935-295.

ŻYTO gorzelniane. 0605-121-540.

SPRZEDAM

*JAŁOWICE hodowlane wysokocielne niemieckie, holenderskie. Przedsiębiorstwo "ALEKSANDER", Brzóski Tatary 1, (6 km od Wysokiego Mazowieckiego). Nowa dostawa! (086)477-10-50, 0502-314-540.

010493A

*JAŁOWICE wysokocielne hodowlane mleczne HF oraz jałówki mięsne LIMOUSINE, SIMENTALER, HEREFORD, CHAROLAISE. PH "KONRAD", Łomża, tel. (086)216-93-92, (086)215-10-27.

001075A

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. Tel. (086)271-85-69 po 17.00 Tel. (086)271-47-14.

2 jałówki wysokocielne, ogier hodowlany po pięciu sezonach. (0-87)619-77-09.

4 byczki Simental 350 kg, 4 jałówki HF. 0693-071-273.

AGREGAT pradotwórczy 6,5 KW włoski: (086)473-83-64. wieczorem, kom. 0512-369-508

AGROTECHNIKA- zbiorniki do mleka 100-5000l, przyczepy, noże do sianokiszonki, beczkowozy, prasy, inne. Raty. Transport gratis. Pisz, Warszawska 41. (0-87)423-25-17, (0-87)425-00-59, 0-601-595-703.

ALFA Laval 330 740 1000 1250 2000 2500. (0-87)423-41-39

ATESTY dojarek. Zbiorniki mleka, dojarki przewodowe, hale. Serwis. 0506-085-934.

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, kombajny zbożowe, ciągniki, inny sprzęt rolniczy. 0696-966-854.

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, pługi Kverneland, ciągniki, inne maszyny -dowóz gratis. 0604-270-922.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, Tel. 0501-408-363.

BECZKOWOZY. Maty oborowe. Paszowozy. Schładalnik 1000-litrowy. 0606-886-140.

BELARKA SIPMA 2000 rok, rozbijarka do siana STOLL, szer. 5,80 m, (087)516-33-32.

CIĄGNIK MTZ (1993). (085)714-21-79.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ, New Holland, John Deere, ładowarki czołowe, kombajny, siewniki, prasy, przyczepy, szambowozy, sieczkarnie do kukurydzy, koparko-spycharki Białoruś, Tel. (087)516-36-58, 0609-801-577.

001574E

CIĄGNIKI importowane: Ursus, Zetor, MTZ i pługi Kverenland. 0660-818-515.

CIĄGNIKI rolnicze Fendt i inne sprowadzone z Niemiec, prasy, sieczkarnie. Sztabin. 0503-042-555.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, beczkowozy, inne: (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

CIĄGTNIK LTZ (1996), przewracarkę Fahra, pługi Lemken "3". (086)212-61-11.

CIUKARKA kostkowa polska. (086)273-60-28.

CYKLOP niemiecki "Bosch", 7.000 zł. 0694-334-994.

CZĘŚCI do kombajnów Claas nowe i używane oraz hedery 4,20m, 3,60m, części, od 5 zł. (085)718-88-29.

DEUTZ 100KM 4x4 (1982), stan idealny. (085)650-12-00.

DWUKÓŁKA ciągnikowa, zarejestrowana, (087)568-53-14 wieczorem.

FOLIA do sianokiszonki. 0604-818-653.

GOSPODARSTWO rolne +zabudowania, 10 ha, (18 km -Białystok), 2 zł/m2. 0604-547-750.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS", Poznań. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

010152A

JAŁÓWKI 100% HF, po wycieleniu, import Niemcy. 0600-783-948, (085)650-15-61.

009767A

JAŁÓWKI HF z Niemiec -100 sztuk oraz 10 krów dojnych. (087)423-06-87.

JAŁÓWKI wysoko-cielne. Wycielenie lipiec 2006. 0693-700-311.

JAŁÓWKI z pochodzeniem. (086)273-68-03.

KOMBAJN Claas Dominator 76, kabina, sieczkarnia, stan bdb, sprowadzony z Niemiec. (0-86)279-17-43, 0696-807-853.

KOMBAJN, beczkowóz, przyczepę: Tel. (086)4721-736.

KOMBAJNA do zbioru porzeczek +kosiarko-rozdrabniacz, 20.000 zł. 0-510-248-854.

KOMBAJNY zbożowe: CLAAS, FERGUSON, VOLVO, FAHR, FORTSHRITT; PRASY zwijające, kostkujące, zgniotowniki i żmijki do zboża, przetrząsaczo -zgrabiarki do siana. Raty 0%. Części do maszyn zachodnich. PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

KROWY PIERWIASTKI, 25-35 kg mleka dziennie. Możliwość wyboru za granicą. PH "KONRAD", (086)216-93-92, (086)215-11-15.

001490A

MASZYNY rolnicze używane. Dowóz gratis. 0665-301-959.

000576A

NEW Holand, 8340, 1996, ładowarka czołowa Waideman, 1995, (087)516-36-58,

OPRYSKIWACZ 650 litrów, 12 m. 0602-74-78-55.

PLATFORMĘ (7x3). (087)643-69-36.

PŁUGI obrotowe 4-, 5-skibowe, 4-skibowe zagonowe. 0501-219-773.

PRASA polska (1993), kosiarka rotacyjna czeska, (1999). 0510-979-820.

PRASY belujące, (085)650-19-14.

PRASY belujące, traktory z importu. Tel. (086)217-56-00.

PSZENICA 60 T., 500 zł/t. (086)273-80-75.

ROZRZUTNIK obornika resorowany "Cz-B". 0608-148-883.

SIANO 35-45 zł tel. (086)270-22-71 kom. 0692-487-541

SIECZKARNIA do kukurydzy dwurzędowa MENGEL, przyczepa do kiszonki CLAAS i MENGEL, (087)516-33-32.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy zespoły maszyn, ciągników. Grzybowscy. Sejny. Tel. (0-87)516-28-00, 0509-414-787.

113128C

DOM POGRZEBOWY

tel. 675-26-22

ul. Nowogródzka 13

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

KREDYTOWANIE POGRZEBU

BALSAMOWANIE ZWŁOK

LIMUZYNY, AUTOKARY

SALE Z KLIMATYZACJĄ

CHŁODNIA

WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK

PUNKT USŁUGOWY:

ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE

JACEK KOMARNICKI

tel. 085 744 33 88

BIAŁYSTOK

UL. SKŁODOWSKA 22

UL. WOJSKOWA3

(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)

WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL

CZYNNE CAŁA DOBĘ!

S. Wierzbicki

DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.

Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.

Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Branickiego 17

tel. 741-57-73, 741-71-01

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, Tel. (086)279-15-65.

000001A

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, prasy belujące. 0505-975-221.

001321A

STADO owiec, w tym 30 matek. (085)738-45-71.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, Tel. (087)644-63-26.

STOŁY do zbioru rzepaku- producent. 0501-245-542.

TRAWĘ zbelowaną, owies+peluszka, Sejny, Tel. 0502-479-239.

URSUS 1614, 1990, 912, 1993, C360, 1980 Tel. (087)516-36-58, 0609-801-577.

UŻYWANE ciągniki: ZETOR 5211, 7211, 7245, 8145; Ursus 912, 914, 1224; MASSEY FERGUSON, JOHN DEERE, MTZ, tury, pługi, talerzówki hydrauliczne, wały Cembrydza, agregaty, kultywatory. Raty 0%. PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

UŻYWANE Zetory, Ursusy, Kombajny Bizon, Prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.

ZBIORNIK mleka 550l, 3.000 zł. (086)273-31-90.

ZBIORNIKI mleka 400-1200 l, dojarki przewodowe, montaż, serwis. (086)272-67-97.

ZBIORNIKI na zboże, (085)650-19-14.

ZETOR 12145, 120KM -zamienię na mniejszy lub bydło. 0880-555-947.

ZETOR 16 245, 12 245 + tur, 63 40, 80 11, Ursus 53 14 + tur, 904 i pługi Kverland, 0503-155-816, (087)566-49-23.

001610A

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCA iglasta, olcha, 0604-224-918.

DREWNO kupię. 0661-921-290.

LAS wycinka własna, drewno stosowe różne. (086)272-71-65, 0693-030-681.

OLCHĘ, Tel. (085)718-09-69, 0-694-426-665.

OLSZYNĘ, brzozę. (086)47-42-470.

PUNKT skupu złomu, Rutki zaprasza. Odbiór własnym transportem. 0504-099-658.

TOPOLE -las, 0606-364-870.

SPRZEDAM

BLACHA dachówkowa, dachówka - tanio, Tel. (085)868-18-14.

005254C

BRZOZA, opał. 0693-431-888.

DOM drewniany do przeniesienia. (086)217-55-76.

DREWNO opałowe rąbane, z transportem, tanio, 0885-411-269.

001598A

DREWNO opałowe, sztachety różne. (086)272-67-77.

DREWNO opałowe, transport gratis. Tel. 0-513-229-241.

003848A

DUŻY zbiornik stalowy. 0609-561-334.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Tel. (089)542-83-71, Tel. (058)762-95-12, Tel. (018)334-08-10.

JESION kłody 450 zł/ m3. 0603-128-033.

KLEJ do styropianu- tanio, Tel. (085)868-18-14.

005254A

OKNA dachowe, PCV - tanio, Tel. (085)868-18-14.

005254B

PALRTY /80x120/, 200 szt. (086)272-49-62, 0605-880-193.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Kupiski Stare k. Łomży. Tel. (086)217-91-01, 0698-641-678.

000323A

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

RAINBOW nowe, używane. Autoryzowany serwis. (085)676-38-66.

STÓŁ wibracyjny 2x1 m, tanio, (087)563-81-11 po 15.00.

SZTACHETY dachowe suche, heblowane, frezowane, od 2 zł. 0502-712-839, (085)661-57-41 po 20.00.

TARCICĘ sosnową, jesionową suchą oraz tarcicę budowlaną. 0506-136-477.

ZBIORNIK na szambo, 60.000, 25.000, 6.000 litrów (087)566-78-97.

INNE

DOM dla emerytów, 800 zł miesiąc, (085)716-11-44.

NAGROBKI granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-474.

009562A

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw i uroków, tarot. (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDEJMOWANIE klątw i uroków. 0669-779-327.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

DUO-DENTAL (0-85)730-52-51, Bielsk Podlaski, Piłsudskiego 35A- promocyjne ceny wybielania zębów. Pacjenci bólowi przyjmowani tego samego dnia. Drugie wypełnienie 50% rabatu.

DUO-DENTAL (0-86)473-17-17, Łomża, Wyszyńskiego 10 gabinet 105- promocyjne ceny wybielania zębów. Pacjenci bólowi przyjmowani tego samego dnia. Drugie wypełnienie 50% rabatu.

GINEKOLOG

***GINEKOLOG** bezpiecznie. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. 0-606-583-928.

003436A

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. Tel. 0-698-432-042.

003620A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

009491A

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, Tel. (085)732-77-35.

003118A

REUMATOLOG

REUMATOLOG, Doc. Klimiuk, "ESKULAP" -Tel. (085)742-63-42, "LEKMED" -Tel. (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

DERMATOLOG (086)219-34-51, 0606-373-723, Modzele Skudosze 53.

LASEROWE usuwanie owłosienia i inne zabiegi - godz. 12.00-18.00. (085)746-06-50, www.gabinet-dermatologia.prv.pl

010155A

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNIE: kamica żółciowa, nerkowa, prostata, hemoroidy tel.(085)745-19-60.

CENTRUM Medyczne "Omeda", Białystok, Fabryczna 39, (0-85)654-53-53, www.omeda.pl. Prywatny Szpital Chirurgiczny - przepukliny, żylaki kończyn, hemoroidy (różne metody leczenia m.in. bezoperacyjne, bezbolesne) oraz inne operacje. Poradnie -w szystkie specjalności. Diagnostyka w znieczuleniu.

009621A

OGŁOSZENIA I REKLAMY przyjmują:

GAZETA WSPÓŁCZESNA

- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - "THEO"*
- **Augustów** *ul. Wojska Polskiego 42c, tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"*
- **Białystok** *Biuro Ogł. "GW" ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax 085-682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 16, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Stary Rynek 13, tel./fax 086-216-74-44 - "TV ŁOMŻA"*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne "KURIER"*
- **Olecko** *ul. Zielona 37, tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 5a/7b, tel. 029-760-94-25 - "Oddział GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12 - "BORAM"*
- **Sokółka** *Os. Centrum 21, tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Doradczych"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 62, tel:/fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok, tel. 748-74-41 do 44.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) Tel. (085)744-44-19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

008481A

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

REIKI, masaż Shiatsu, świecowanie uszu. 0669-779-327.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa, tel. (0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

KUPIĘ wielopiłę. 0509-706-841.

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

KOPARKO -ładowarko -spycharka gąsiennicowa Fiat Allis FL-10 włoska, 12t., stan bdb, 25.000 zł. 0604-403-336.

MASZYNY do produkcji wieńców, wiązanek, choinek sztucznych wraz z nauką produkcji. 0603-303-740.

PIŁA z podcinakiem Rema. 0502-054-375.

SILNIK 25kW 1400 obr. tanio. 0506-081-951.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano - remontowego, "PUH" Partner, Bałałarzewska 21, 0604-708-420.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI, łaty, krokwie, sztachety. 0697-307-496.

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU. Tel. (085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL

000003A

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

SŁUPY oswietleniowe betonowe i sieciowe (086)4721-746

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. Tel. (0-85)654-43-10.

LICZNIKI elektroniczne- programowanie, regulacja. 0604-754-945.

TYNKARSKIE

TYNK tradycyjny. 0606-190-118.

BUDOWA, REMONT

BRAMY, ogrodzenia, balustrady, kraty. (087)643-10-01.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki. (0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

DOCIEPLENIA- fachowo. 0602-522-950.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE z ociepleniem, wykończeniem wnętrz, rachunek VAT. Tel. 0660-064-952, (0-87)523-03-89.

080638C

KOMPLEKSOWE ogrodzenia klinkierowe, siatka, fundamenty. Tel. (0-85)717-12-24, 0600-220-366.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441.

006774A

MALARNIA proszkowa, malowanie elementów, długość pieca 5,4x 1,5x 1,0 m, Porosły 19 A. Tel. (0-85)654-61-90.

MALOWANIE, szpachlowanie, montaż okien, inne. 0692-137-071.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia, tanio. 0507-569-350, (085)676-05-03.

009684A

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PROJEKTOWANIE domów, wnętrz, wizualizacje. 0609-776-949.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. (0-86)272-26-37, 0-505-027-228.

WYLEWANIE posadzek. 0508-724-359.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI. WITRYNY -PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.

009087A

UKŁADANIE GLAZURY

ŁAZIENKI Glazura, terakota, hydraulika, zabudowy - profesjonalnie. (085)653-43-43.

CYKLINOWANIE

Z układaniem. 0511-320-705.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK. (085)741-93-82, 0608-445-352.

ANTENY

ANTENY, sprzedaż, naprawa. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

PROMOCJA Cyfry+. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.

009072A

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174

161004gwbhb

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. Tel. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, Kuzyka.

RAINBOW -serwis. Tel. (085)662-31-36.

NAPRAWA RTV

RTV, telewizory, Fabryczna 111. (085)675-40-24.

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.noszenie.pl Profesjonalnie.

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

DACHY- krycie wiórem. Ekologiczne! Niskie ceny! (0-87)516-15-62.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. Tel. (0-85)741-96-56.

SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

TRANSPORT

BUSAMI towarowymi -tanio. 0510-687-577.

BUSEM towarowym. Tel. 0500-080-517.

BUSEM towarowym. 0606-481-253.

PRZEWÓZ osób, rzeczy, kraj, zagranica. Laweta. Tel. 0602-423-529.

TRANSPORT międzynarodowy maszyn i kombajnów. 0601-095-919.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

008937A

USŁUGI tartaczne u klienta. (086)215-75-75, kom. 0500-096-911.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. Tel. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

REMONTY kapitalne pomp do beczkowozów asenizacyjnych. Tel. (0-85)653-67-30.

WSPOMAGANIE do ciągników krajowych i zagranicznych. Tel. (0-85)653-67-30.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA -Wynajem. 0508-076-763.

PREZENTER- wesela. 0501-385-330.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. Tel. 0692-414-488, (085)869-12-03.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO zbioru truskawek. (085)721-95-60.

PIEKARNIA BOCHEN -Białystok zatrudni piekarza, najchętniej ciastowego. (085)676-29-85.

010548A

PILNIE elektromechanika samochodowego. 0692-419-520, (085)653-96-50.

PRACOWNIKA przy hodowli koni. 0691-693-448.

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie. 0604-161-838.

ROBOTNIKÓW budowlanych, Bielsk Podlaski. 0606-233-786.

ZATRUDNIĘ fryzjerkę z doświadczeniem oraz kosmetyczkę. 0602-723-507.

ZATRUDNIMY robotnika magazynowego do magazynu spożywczego. Wymagania: wykształcenie średnie, mile widziane uprawnienia na wózki jezdniowe. Oferujemy umowę o pracę. Kontakt tel. (085)748-79-11.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

DAEWOO nubira 1.6 +gaz (1999/2000) 0691-931-675.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

1700 mkw, Jurowce. 0663-499-407.

BIAŁOWIEŻA - ZIEMIA. 0693-156-706.

010566A

WYNAJMĘ

ODSTAPIĘ sklep spożywczy z wyposażeniem, 110 mkw, Białystok, centrum. 0504-905-038.

TURYSTYKA

KOLONIE nad morzem, niedrogo. Kilka miejsc!!! (0-85)748-22-88.

ZWIERZĘTA

ZADBANE, odrobaczone szczenięta owczarka Colie, (085)655-74-12, 0697-861-163.

BIZNES

KREDYTY

KREDYTY samochodowe -tylko oświadczenie o dochodach, także rolnicy. Białystok, Lipowa 51 lok. 96, (085)652-73-12, 0506-036-562.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

KOSIARKA rotacyjna i dyskowa, sieczkarnia 1-rzędowa i siewnik do kukurydzy. (086)275-62-36, 0604-796-946.

WYDZIERŻAWIĘ gospodarstwo rolne 2,5 ha, 2 km od Białegostoku, 400 zł/m-c. (085)719-30-41.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI



BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ
tel./fax 748-74-30

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

ilość publikacji

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

☐ x 5 zł ☐ x 10 zł

dane klienta: ----------

adres, kod pocztowy: ----------

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

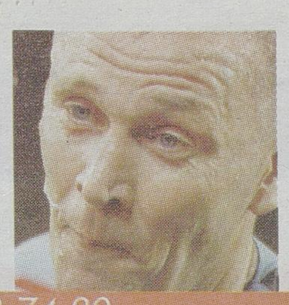
- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- ☐ PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- ☐ NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- ☐ AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ☐ ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ☐ ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- ☐ RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

Z GŁĘBOKIM ŻALEM ŻEGNAMY
PANA
KAZIMIERZA USZYŃSKIEGO
Twórcę i wieloletniego Dyrektora
Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka
w Ciechanowcu
RODZINIE
SKŁADAMY
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
dyrekcja i pracownicy Muzeum.

24.06.2006 roku
zmarła
nasza ukochana
MAMA i BABCIA,
BRONISŁAWA
SEWERYNA
MILER
pogrążeni w smutku
Synowie z Rodziną

zadzwoń do reportera
Miłosz Karbowski
085 748 74 80





Anglik Graham Poll (na zdjęciu, prowadził mecz Chorwacja – Australia 2:2) i Rosjanin Walentin Iwanow (Portugalia – Holandia 1:0) nie będą już sędziowali meczów w MŚ – poinformowała FIFA.

Argentyna – Niemcy >> W Berlinie zagra dwóch wielkich faworytów mundialu

Prawie jak finał

Ćwierćfinałowy mecz Niemiec i Argentyny to przedwczesny finał MŚ. Obie ekipy w tym mundialu nie znalazły jeszcze pogromców.



fotorzepa

Lionel Messi (po prawej) przed ćwierćfinałem jest pewien wygranej Argentyny

Piątkowy mecz w Berlinie (początek godz. 17) wzbudza ogromne emocje. Argentynę po fazie grupowej uznano za murowanego kandydata do występu w finale. Z kolei Niemcy z meczu na mecz grają coraz lepiej i jako gospodarze mogą liczyć na pomoc ścian i publiczności.

Obaj rywale spotkali się ze sobą dwukrotnie w finale MŚ. W 1986 roku w Meksyku prowadzeni przez Diego Maradonę piłkarze Argentyny wygrali 3:2 i zdobyli po raz drugi w historii tytuł mistrzowski. Cztery lata później we Włoszech doszło do powtórki meczu finałowego, ale tym razem lepsi okazali się Niemcy, którzy wygrali 1:0 i zostali po raz trzeci mistrzami świata.

W rozgrywkach grupowych tegorocznych MŚ obydwa zespoły były niepokonane. Niemcy zwyciężyły Kostarykę 4:2, Polskę 1:0 i Ekwador 3:0. Argentyna wygrała 2:1 z Wybrzeżem Kości Słoniowej, rozgromiła Serbię i Czarnogórę 6:0 oraz zremisowała bezbramkowo z Holandią. W 1/8 finału podopieczni Juergena Klinsmanna wygrali 2:0 ze Szwecją, a piłkarze Jose Pekermana pokonali po dogrywce 2:1 Meksyk.

Wszystko wskazuje na to, iż obydwa zespoły do tego meczu przystąpią w najsilniejszych składach.

– Jesteśmy teraz w najwyższej formie i możemy wygrać z każdym – zapowiadają bez cienia wątpliwości Torsten Frings i Miroslaw Klose. Ten drugi dodaje: – Argentyna ma pecha, że już w ćwierćfinale trafiła na nas.

Niewiele mniej pewności siebie ma jego rywal Lionel Messi, który powiedział: – Pokazaliśmy ostatnio dobry futbol i wiemy, że możemy stanąć naprzeciwko każdego.

Co ciekawe, lżejszego meczu niż z Meksykiem spodziewa się Maxi Rodriguez. – Niemcy prezentują styl gry, który mamy rozpracowany. To prostszy system od meksykańskiego, z którym trudno nam było sobie poradzić. Musimy maksymalnie zacieśniać pole gry, nie zostawiać rywalom zbyt wiele miejsca – powiedział pomocnik Atletico Madryt.

– Niemcy muszą pokazać o wiele więcej niż dotychczas aby z nami wygrać – dodaje Carlos Tevez. ▲

Włochy – Ukraina >>

Lippi i Totti

Na stadionie AOL Arena w Hamburgu rozegrany zostanie w piątek drugi mecz ćwierćfinałowy Włochy – Ukraina. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 21.00.

Na trenera włoskiej reprezentacji Marcelo Lippiego spadła ostatnio spora fala medialnej krytyki. Mimo że jego podopieczni awansowali do 1/4 finału, to jednak włoska prasa krytykuje personalne posunięcia selekcjonera, zwłaszcza wprowadzenie do gry w meczu z Australią dopiero w 75. minucie Francesco Tottiego, który strzelił karnego, dającego „Azzurrim" awans.

Wieści z włoskiego obozu donoszą, że Lippi przed meczem z Ukrainą posłucha prasy i Totti prawdopodobnie zagra od pierwszych minut. Nie wiadomo jednak, jaki system ataku zastosuje włoski selekcjoner – czy zagra dwóch napastników Totti i Luca Toni, czy też wysuniętym napastnikiem będzie Alberto Gilardino, a na skrzydłach wystąpią Totti i Mauro Camoranesi. Bardziej prawdopodobny wydaje się wariant drugi.

W piątkowym spotkaniu na pewno nie wystąpi dwóch Włochów, ukaranych czerwonymi kartkami. Dla Daniele De Rossi będzie to trzeci z czterech meczów, w których musi pauzować. To kara za brutalne zachowanie i wykluczenie w spotkaniu grupowym z USA. Natomiast Marco Materazzi musi odpokutować czerwoną kartkę w konfrontacji z Australią.

W zespole Ukrainy nikt nie musi pauzować za kartki, ale drużyna ta osłabiona będzie brakiem Andrija Woronina, który doznał w spotkaniu 1/8 finału ze Szwajcarią kontuzji wiązadła krzyżowego w kolanie i przez najbliższe dwa tygodnie będzie obserwowany przez lekarzy. ▲

Portugalia – Anglia >> Mourinho podpowiada

Tylko nie Crouch

Bez dwóch podstawowych piłkarzy – Costinhy i Deco – zagra reprezentacja Portugalii z Anglią w ćwierćfinale mistrzostw świata. Mecz odbędzie się w sobotę, 1 lipca, w Gelsenkirchen (godz. 17.).

Anglicy chcą zrewanżować się rywalom za porażkę rzutami karnymi w ćwierćfinale Euro 2004. Podopieczni szwedzkiego trenera Svena Goerana Erikssona doskonale znają Portugalczyków. W maju mieli zorganizowane zgrupowanie właśnie w tym kraju, a ponadto mogą liczyć na wsparcie trenera Chelsea Londyn, Jose Mourinho.

Portugalski szkoleniowiec mistrzów Anglii doradził Erikssonowi, aby nie wstawiał do składu dwumetrowego napastnika Petera Croucha z Liverpoolu.

– Zawsze był skutecznie wyłączany z gry przez obrońcę Chelsea i reprezentacji Portugalii Ricardo Carvalho – powiedział Mourinho.

Brazylijskiemu selekcjonerowi reprezentacji Portugalii Luizowi Felipe Scolariemu głowy raczej nie zaprząta obecność Croucha na boisku, bądź nie. On ma swoje problemy – za czerwone kartki, ze spotkania 1/8 finału z Holandią, nie zagrają Costinha i Deco.

– Nie można powiedzieć, że jestem lepszy od Erikssona, bowiem wygrałem z nim raz czy dwa. Obie drużyny są silne i czują do siebie respekt – powiedział Scolari, który prawdopodobnie postawi, w miejsce „kartkowiczów", na Armando Petita i Simao Sabrosę. ▲



AFP

Peter Crouch

Brazylia – Francja >> „Trójkolorowi" marzą o powtórce z 1998 roku

Znają sposób na ogranie „Canarinhos"

Francja jest ostatnią drużyną, która w mistrzostwach świata pokonała Brazylię. Piłkarze „Trójkolorowych" wygrali z „Canarinhos" 3:0 w finale MŚ 1998. Od tego czasu Brazylijczycy odnieśli jedenaście zwycięstw z rzędu. W sobotę dojdzie do kolejnego meczu między tymi zespołami, a stawką jest awans do strefy medalowej niemieckiego turnieju.

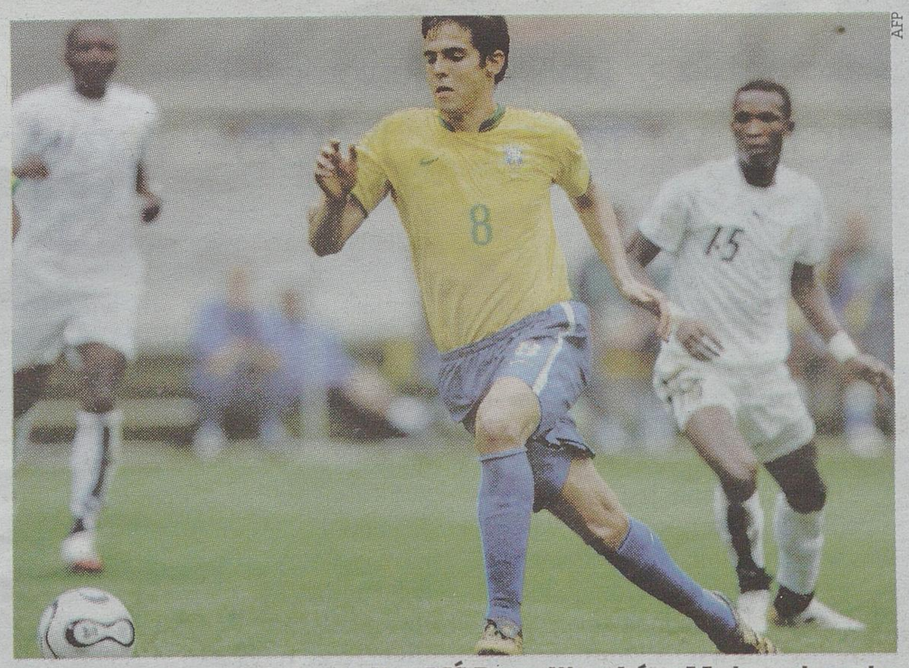
– Będzie trudno ich ograć. Kilku z nich znam, bowiem są moimi kolegami z Olympique Lyon – powiedział brazylijski pomocnik Juninho Pernambucano.

Broniące tytułu „Kanarki" jakby asekurowały się na wypadek porażki. Narzekają na kontuzje – Robinho (uraz uda), Emerson (kolano) i Kaka (kolano), ale wszyscy w komplecie powinni w sobotni wieczór wybiec na murawę stadionu we Frankfurcie n. Menem.

– Nie myślimy o tym spotkaniu w kategoriach rewanżu za mistrzostwa w 1998 roku – powiedział selekcjoner aktualnych mistrzów świata Carlos Alberto Parreira.

– Naszym celem jest wygranie wszystkiego, co jest możliwe. Chyba każdy piłkarz na świecie marzy przede wszystkim o występie w mistrzostwach świata, a następnie o zagraniu przeciwko Brazylii. Do dziś pamiętam setki tysięcy kibiców wiwatujących na naszą cześć na Polach Elizejskich w 1998 roku – stwierdził francuski pomocnik Patrick Vieira.

Brazylijczycy, póki co, są krytykowani za mało efektowną grę. – Historia nie pamięta o pięknych meczach, mówi się tylko o mistrzach – ripostuje Parreira. ▲



AFP

Francuzi jako ostatni ograli w MŚ Brazylijczyków. Może oni znają sposób na powstrzymanie takich piłkarzy jak Kaka (na zdjęciu)?

Piast Białystok 3:1 Groclin
Polonia Warszawa

Chrobry Głogów 5:4 Lech Poznań

0:4

Piłka nożna >> Ryszard Tarasiewicz trenerem białostockiej Jagiellonii

Chyba że kadra...

Ryszard Tarasiewicz został trenerem Jagiellonii. W Białymstoku ma pracować co najmniej przez rok. Może jednak krócej, jeśli otrzyma propozycję z PZPN-u.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Niespodzianki nie było. Tarasiewicz był pewniakiem do objęcia stanowiska po Juriju Szatałowie. Ten odszedł, bo miał odmienną koncepcję budowy drużyny, niż zarząd klubu. Jaka koncepcja świta w głowie nowego trenera?

– Będę dążył do tego, żeby Jagiellonia miała taki image, jak Śląsk Wrocław, gdzie ostatnio pracowałem – mówi Tarasiewicz. – Ma to być zespół walczący, którego kibice nigdy nie będą się wstydzić. Jestem też zdania, że należy stawiać na wychowanków, chłopaków z regionu. Tak próbowałem robić w Śląsku.

Cel, jaki przyświeca byłemu reprezentantowi Polski, jest jeden. – Ekstraklasa. Ale nie zamierzam mówić, że Jagiellonia jest już w pierwszej lidze i pozostaje tylko kwestia kto zajmie drugie, czy trzecie miejsce. My na ten awans musimy ciężko zapracować – tłumaczy Tarasiewicz.



Fot. M. Kość

Ryszard Tarasiewicz poprowadzi Jagiellonię. Jagę może przebić tylko kadra Polski.

Duet TT

Tarasiewicz do Białegostoku przyjechał ze swoim asystentem Waldemarem Tęsiorowskim. W związku z tym dojdzie do roszad w dotychczasowym sztabie szkoleniowym zespołu. Mirosław Dymek wraca do roli trenera bramkarzy. Duet Tarasiewicz – Tęsiorowski nie przewiduje natomiast wielkich zmian w kadrze.

– Lista zawodników, którzy opuszczą drużynę, jest znana. Zgadzam się z nią. Nie widzę też w zespole miejsca dla Tomasza Moskala. Co do wzmocnień, to będziemy rozglądać się za bramkarzem, obrońcami i napastnikami – wyjaśnia Tarasiewicz.

Już po konferencji prasowej, na której poznaliśmy nowego opiekuna żółto-czerwonych, zarząd klubu zdecydował się nie przedłużać kontraktu z Moskalem. – Niestety, wszystko wskazuje też na to, że nie zatrzymamy Łukasza Nawotczyńskiego. Skończyło się jego wypożyczenie z Wisły, a krakowski klub usztywnia swoje stanowisko w sprawie transferu – mówi prezes Jagiellonii Aleksander Puchalski.

Czasami się nie odmawia

Tarasiewicz wprawdzie związał się z Jagą na rok (z możliwością przedłużenia umowy), ale istnieje ewentualność, że wkrótce... opuści Białystok. Jest jednym z kandydatów na stanowisko selekcjonera kadry narodowej.

– Reprezentacji się nie odmawia – nie ukrywa szkoleniowiec Jagi. – Ale mnie interesuje tylko stanowisko pierwszego trenera kadry. W innej roli raczej się nie widzę.

Co z Jagiellonią, jeśli Tarasiewicz zostanie namaszczony przez prezesa PZPN Michała Listkiewicza (decyzje mają zapaść na początku lipca)?

– Za wcześnie, by mówić co zrobimy. Jagiellonia była, jest i będzie, także jeśli trenerem kadry zostanie Tarasiewicz – śmieje się Puchalski.

Jeszcze w czwartek nowy szkoleniowiec wyjechał do Olecka, gdzie przebywają jego piłkarze. – Na razie niech robią co chcą. Mieli krótkie urlopy. Prawdziwą pracę zaczniemy od wtorku – rzuca z uśmiechem na koniec rozmowy.

Wyniki, tabele

GRUPA A

1. Niemcy	3	9
2. Ekwador	3	6
3. Polska	**3**	**3**
4. Kostaryka	3	0

Awans: Niemcy i Ekwador

GRUPA B

1. Anglia	3	7
2. Szwecja	3	5
4. Paragwaj	3	3
3. Trynidad i Tobago	3	1

Awans: Anglia i Szwecja.

GRUPA C

1. Argentyna	3	7
2. Holandia	3	7
3. WKS	3	3
4. SiC	3	0

Awans: Argentyna, Holandia.

Grupa D

1. Portugalia	3	9
2. Meksyk	3	4
3. Angola	3	2
4. Iran	3	1

Awans: Portugalia i Meksyk.

Grupa E

1. Włochy	3	7
2. Ghana	3	6
3. Czechy	3	3
4. USA	3	1

Awans: Włochy, Ghana.

Grupa F

1. Brazylia	3	9
2. Australia	3	4
3. Chorwacja	3	2
4. Japonia	3	1

Awans: Brazylia, Australia.

Grupa G

1. Szwajcaria	3	7
2. Francja	3	5
3. Korea	3	4
4. Togo	3	0

Awans: Szwajcaria, Francja.

Grupa H

1. Hiszpania	3	9
2. Ukraina	3	6
3. Tunezja	3	1
4. Arabia S.	3	1

Awans: Hiszpania, Ukraina.

1/8 finału: Niemcy – Szwecja 2:0, Argentyna – Meksyk 2:1, Anglia – Ekwador 1:0, Portugalia – Holandia 1:0, Włochy – Australia 1:0, Ukraina – Szwajcaria 0:0 po dogr., karne 3:0, Brazylia – Ghana 3:0, Hiszpania – Francja 1:3.

Pary 1/4:

30.06: Niemcy – Argentyna (godz. Włochy – Ukraina (21.00).

1.07: Anglia – Portugalia (17.00), Brazylia – Francja (21.00)

Cytat dnia

> Miroslav Klose
piłkarz reprezentacji Niemiec



Argentyna ma pecha, że ju... w ćwierćfinale trafiła na t...

Siatkówka >>

Nowy środkowy

Pronar Hajnówka wzbogacił się o nowego środkowego. Kontrakt z naszym pierwszoligowym klubem podpisał Konrad Frysztak.

Ten transfer to kontynuacja budowy zespołu. Konrad jest młody, perspektywiczny i w Hajnówce będzie miał okazję się wybić. Frysztak ma 20 lat i 207 centymetrów wzrostu, co czyni go aktualnie najwyższym zawodnikiem drużyny. Do tej pory grał w drugoligowych rezerwach Jadaru Radom.

– To zawodnik młody, żądny gry, wysoki i nieźle wyszkolony technicznie – mówi Jacek Wesołowski, były trener Pronaru, aktualnie zajmujący się transferami. **(miłk)**

Piłka nożna >> Emocje na juniorskich boiskach

Piast w finale, MOSP też ma szansę

To wielki sukces piłkarzy białostockiego Piasta. Podopieczni Jacka Bayera awansowali do finału mistrzostw Polski juniorów starszych. Turniej z udziałem czterech najlepszych drużyn w kraju odbędzie się w dniach 5-9 lipca w Ostrowcu Świętokrzyskim.

– Dla mnie to nie jest zaskoczenie – podkreśla Bayer. – Zawsze wierzyłem w tych chłopaków. Nie wyszedł im pierwszy mecz z Polonią Słubice. W rewanżu byli jednak zdecydowanie lepsi. A już wyeliminowanie Polonii Warszawa mówi samo za siebie. To dodało nam pewności siebie. Pojedziemy do Ostrowca nikogo się nie bojąc.

Piast wygrał w Białymstoku z „Czarnymi Koszulami" 3:1. Wcześniej w Warszawie padł bezbramkowy remis.

Ekipa Bayera już szykuje się do walki o medale, a o tym by podążyć jej śladem marzy MOSP Jagiellonia. Zespół Mirosława Dymka w sobotę rozpocznie rywalizację w II rundzie mistrzostw Polski juniorów młodszych. W sobotę o godz. 18 zmierzy się na boisku w Juchnowcu Dolnym z GKS-em Bełchatów. **(KS)**



Fot. B. Mateszewska

Juniorzy Piasta pokonali Polonię i zagrają o medale

ISSN 0137-9488

trendy

23.06.2006 r.
ISSN 0137-9488

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DODATEK BEZPŁATNY

2006/116

Przed plażą



— salon urody

Latem, gdy się robi już naprawdę ciepło, pragniemy zmienić coś w naszym wyglądzie. Zanim wybierzemy się na plażę, przede wszystkim zadbać trzeba o skórę.

Złuszczanie naskórka to najlepszy sposób, by pobudzić skórę do działania. Dobrze oczyszczona i przy okazji wymasowana, zacznie pracować intensywniej, będzie produkować więcej włókien kolagenowo-elastynowych. Będzie też miała ładniejszy kolor, gdyż peelingi poprawiają jej ukrwienie, co przywróci jej młody wygląd i świeżość.

Nasza skóra ciągle pracuje, przez ok. 28 dni wszystkie warstwy naskórka całkowicie się odnawiają. Komórki warstwy rogowej są już obumarłe i samoistnie się złuszczają. Pomagając skórze w tym, przyspieszamy proces regeneracji a niejednokrotnie zapobiegamy nadmiernemu zrogowaceniu. Najprostszą metoda złuszczania są peelingi z tubki, możemy je kupić w sklepie i samodzielnie wykonać w domu, należy jednak pamiętać, że nie każdy rodzaj skóry potrzebuje jednakowego rodzaju peelingu. Skóra tłusta, łojotokowa najlepiej toleruje peelingi ziarniste, ze sproszkowanymi łupinami nasion, owoców, wodorostów czy piasku morskiego. Najlepiej zabieg wykonać na wilgotnej skórze, robiony co drugi dzień odblokuje pory i odświeży cerę. Jeśli jednak skóra jest trądzikowa, z ropnymi zmianami, trzeba wstrzymać się ze złuszczaniem w domu i udać się do specjalisty.

Cera mieszana dobrze będzie tolerowała peelingi z syntetycznymi kuleczkami. Miękkie cząsteczki delikatnie masując złuszczają martwy naskórek. Na skórę cienką delikatną, naczynkową, w celu odświeżenia, raz na jakiś czas można zastosować peeling enzymatyczny. Ten rodzaj peelingu złuszcza skórę dzięki enzymom owocowym lub ziołowym. Enzym uaktywnia się dopiero w kontakcie ze skórą – rozpuszcza keratynę. Nie powinno się go wcierać w skórę. Należy nałożyć go jak maseczkę i po 10-15 min. zmyć wodą lub mleczkiem.

Osoby o wrażliwej i delikatnej cerze mogą również skorzystać ze złuszczania kwasem. Specjalnie dla takich osób powstał zabieg złuszczający kwasem migdałowym. Kwas ten ma trochę większa cząsteczkę, dzięki czemu nie penetruje tak głęboko skóry jak glikolowy.

W celu odnowy naskórka wykorzystuje się tez urządzenia. Obecnie najbardziej popularnym zabiegiem z użyciem maszyny jest peeling kawitacyjny. Zabieg wykonywany jest przy pomocy urządzenia wytwarzającego ultradźwięki. Ultradźwięki powodują powstawanie mikropęcherzyków z wody rozłożonej na powierzchni skóry, wypełnione gazem, pod wpływem drgań, zapadają się, co prowadzi do miejscowego wzrostu temperatury i spadku ciśnienia, działając jak specyficzny masaż. Przyspiesza on metabolizm komórek, cyrkulację krwi, ułatwia usuwanie zbędnych produktów przemiany materii. Warstwa rogowa naskórka ulega złuszczeniu, zaś pory zostają uwolnione od martwych komórek, nadmiaru łoju, bakterii, substancji toksycznych i pozostałości kosmetyków. Już jeden zabieg wyraźnie poprawia wygląd twarzy, ale najlepsze efekty daje seria raz w tyg. Przez 5- 6 tyg. Zabieg trwa 20 min.

Kolejnym gabinetowym sposobem na piękną skórę jest mikrodermabrazja polega ona na delikatnym ścieraniu powierzchni skóry aż do pożądanego poziomu. Zabieg przeprowadza się za pomocą mikrokryształków korundu (tlenku glinu). Jest to najtwardszy po diamencie minerał występujący w naturze. Dzięki wyjątkowej zdolności ścierania i wysokiej czystości chemicznej jest idealną substancją do bezpiecznego wykorzystania przy abrazji. Wyniki zabiegu są natychmiastowe. Mikrodermabrazja jest bezbolesn
Na samym początku odczuwa s
zassanie, a następnie masowan
i lekkie ścieranie skóry. Wtedy wł
śnie tlenek glinu mieszany z p
wietrzem pod ściśle określonym
śnieniem ściera powierzchnię warstw
skóry, aż do pożądanej głębokoś
Ponieważ zabieg ten zwiększa p
netrację składników aktywnych z k
smetyków skuteczność domowyc
kuracji również będzie wyższa.

Opisane zostały wybrane met
dy złuszczania skóry, te najpopula
niejsze i najbardziej dostępne d
klientów. Pamiętajmy też o dodatk
wej ochronie przed słońcem uwra
liwionego naskórka. Po zabiegac
powinno się nałożyć krem z wysoki
filtrem i nie opalać się intensywnie

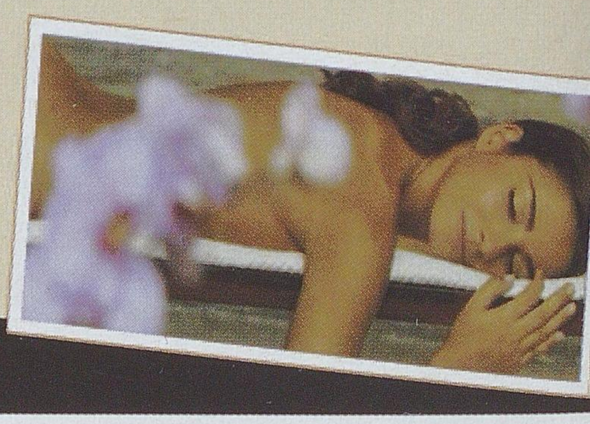
OPR. M

KONSULTACJA

STUDIO URODY „URSZULA

URSZULA
studio urody
studiourody@go2.pl www.studiourody.info

- zabiegi pielęgnacyjne twarzy i ciała (Payot, Phytomer)
- peeling kawitacyjny (bezbolesne oczyszczanie twarzy), mikrodermabrazja
- masaż ciała
- przedłużanie paznokci metodą żelową
- manicure, pedicure - zabiegi pielęgnacyjne dłoni i stóp
- przekłuwanie uszu i ciała (duży wybór kolczyków)
- opalanie ciała metodą air brush



ul. Lipowa 3 (Hotel Cristal - 1 p.)
15-424 Białystok, tel. (085) 742 00 45

ul. Żelazna 5 lok. 2 (za Marketem ABC)
15-297 Białystok, tel. (085) 744 17 62

A jednak się kręci!





Tego lata na topie są włosy kręcone. Poczynając od łagodnych fal aż do intensywnego afro.

Trwała ondulacja pozwoli zakręcić włosy na 2-3 miesiące. Loki pasują praktycznie każdej kobiecie, choć ich intensywność i rodzaj strzyżenia jest kwestią jak najbardziej indywidualną, w rozwiązaniu której pomoże nam fryzjer. W modzie jest także łączenie odważnych barw, na włosach robi się już nie tyle balejaże, co makijaże, oparte na bardzo kontrastowych kolorach. Kobieta na lato może zatem spróbować połączyć na głowie czerń z bielą lub czerwienią, rudy z brązem lub miedź ze złotem. Fryzjer nakłada na włosy kolor bazowy, selekcjonuje odpowiednie pasma włosów i następnie farbuje je kontrastowym kolorem.

Jeżeli decydujesz się na włosy krótkie, niech będą mocno wystrzępione, z asymetrycznym akcentem. Długie włosy – obowiązkowo stopniowane i wycieniowane. Fryzura musi robić wrażenie objętości, ma harmonizować z kształtem twarzy. Motywem przewodnim lata są fantazyjne fryzury – długie włosy, mocno wystrzępione i stopniowane, kreatywnie cięte przez fryzjera. Oprócz cięcia ważna jest także stylizacja za pomocą środków nabłyszczających i powiększających optycznie fryzurę. Upięcia powoli wychodzą z mody. Nie stosuje się ich przy układaniu fryzur na co dzień. Ich rola ogranicza się tylko do specjalnych okazji – balów lub ślubów.



Pamiętaj, że w lecie włosy narażone są na przesuszenie, łamliwość i blaknący kolor. By przywrócić równowagę hydrolipidową, należy dbać o ich odpowiednie nawilżenie i odżywienie. Aby to osiągnąć, trzeba korzystać ze środków z filtrami przeciwsłonecznymi, balsamów, fluidów i olejków rekonstrukcyjnych i sprejów rewitalizujących.

Ochrona włosów

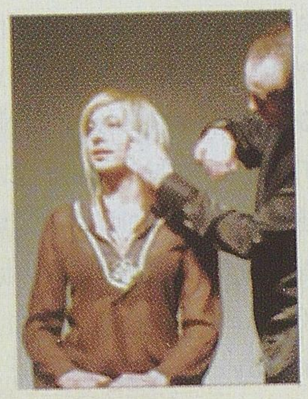
Kolor i odporność włosów na działanie promieni słonecznych zależy od zawartości melaniny. Im jest jej więcej, tym włosy są ciemniejsze i bardziej odporne. Najbardziej narażone na szkodliwe działanie promieni UV są włosy rozjaśniane. Promienie słoneczne niszczą też struktury włosów, dzięki którym utrzymywany jest odpowiedni poziom wilgotności. Tak potraktowane włosy płowieją, stają się suche i matowe. Łuski włosowe rozchylają się a końcówki rozdwajają. Wszystko to jest jeszcze wzmagane przez sól, chlor, wiatr i piasek. Pomóc mogą środki do ochrony włosów z linii słonecznej. Przy opalaniu nie zapominajmy o kapeluszu, chustce lub czapeczce.

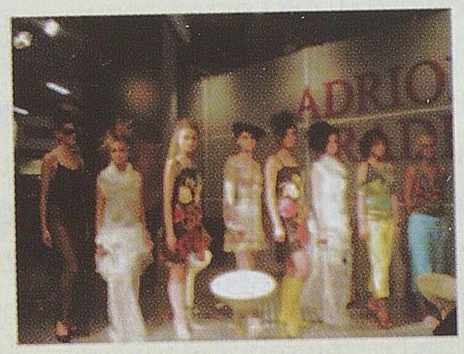
MF,
KONSULTACJA EWA CHAJĘCKA,
POLICEALNE STUDIUM KOSMETYCZNE „EDUKATOR”

CENTRUM OŚWIATOWE
EDUKATOR
Białystok, ul. Poleska 52
tel. 085 675-27-02, 675-27-00



ZAPRASZA DO SZKÓŁ
POLICEALNE STUDIUM:
- FRYZJERSKIE
- KOSMETYCZNE





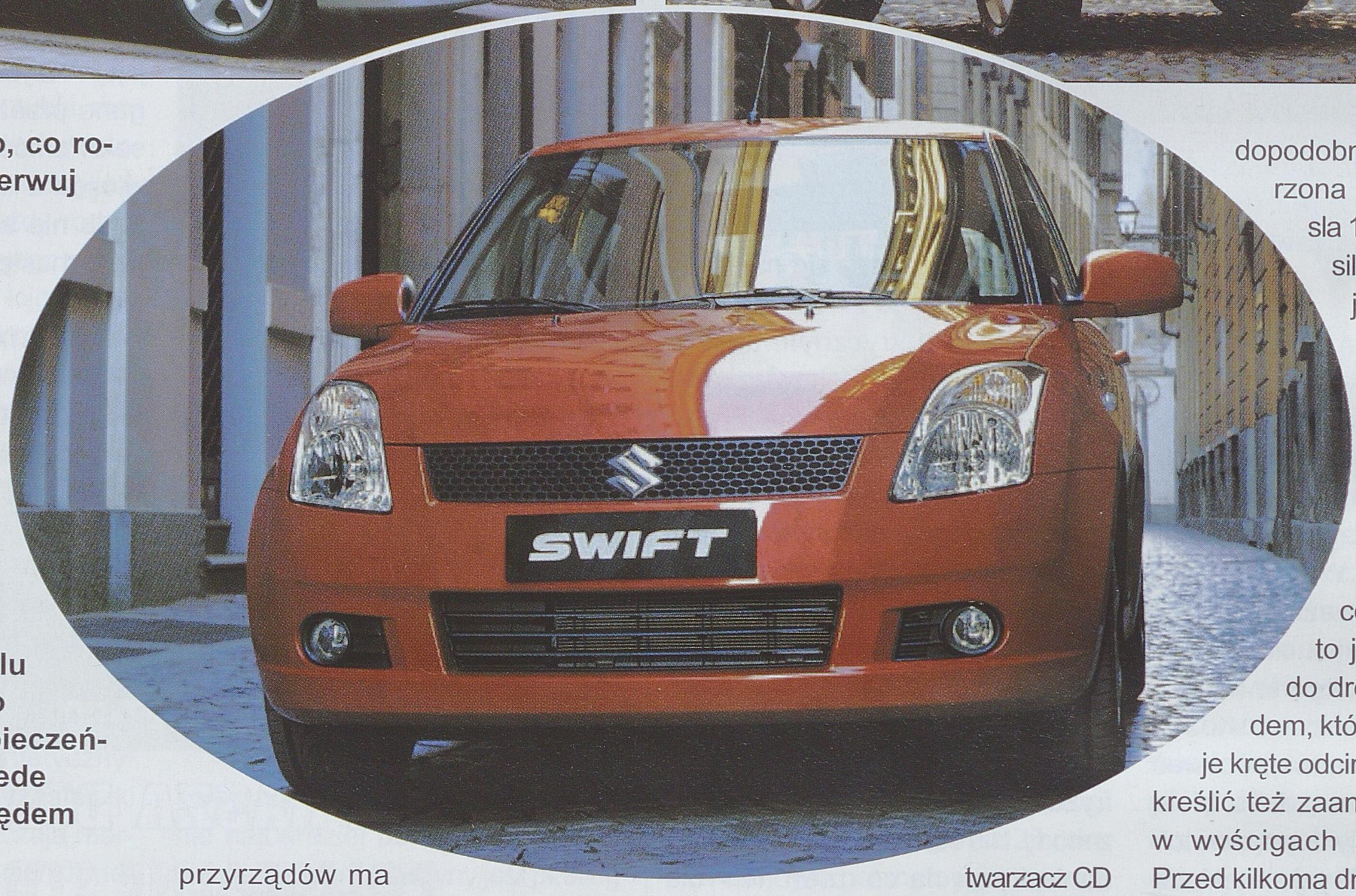
POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
- TECHNIK MASAŻYSTA
- SPECJALISTA DS KREOWANIA WIZERUNKU
LO ZAOCZNE DLA DOROSŁYCH
2 I 3-LETNIE
www.edukator-bia.pl

Z charakterem





„Niezależnie od tego, co robisz synu, zawsze serwuj to z odrobiną sosu" (George M. Cohan, producent sztuk teatralnych) – ta myśl przewodnia świetnie charakteryzuje produkty Suzuki. Zarówno samochody jak i motocykle Suzuki posiadają swój „wyrafinowany smak". Zwyciężają z konkurencją w wielu kategoriach zarówno pod względem: bezpieczeństwa, komfortu i przede wszystkim pod względem kosztu zakupu.



Jednym za najnowszych modeli Suzuki jest Suzuki Swift. Auto otrzymało tytuł samochodu roku w Japonii. Zostało docenione zarówno przez użytkowników jak i przez znawców motoryzacji. Już na pierwszy rzut oka możemy stwierdzić, że Swift urodą przewyższa wiele produktów konkurencji. Charakterystyczne nadwozie wpada w oko. Nie rozczarujemy się także po wejściu do środka. Wnętrze jest przestronne a tablica przyrządów ma ładny kształt. Zestaw wskaźników jest bardzo czytelny, a wyskalowanie obrotomierza sprawia wrażenie auta sportowego. Wsiadając za kierownicę możemy z łatwością zająć odpowiednią pozycję do wygodnej jazdy dzięki regulacji kolumny kierowniczej oraz fotela w każdym kierunku. Już w standardzie znajdujemy sześć poduszek powietrznych, elektrykę szyb oraz lusterek, klimatyzację i niezłej klasy radioodtwarzacz CD ze sterowaniem w kole kierownicy, co nie rozprasza uwagi podczas jazdy.

W chwili obecnej Suzuki Swift występuje w dwóch wersjach nadwozia: trzy i pięciodrzwiowym. W każdym nadwoziu występują po dwie wersje wyposażeniowe. W Swift zastosowano dwa silniki benzynowe: o pojemności 1,3 (92 kM) oraz 1,5 VVT (101 kM). Ten drugi dostępny w wersji trzy drzwiowej GS. Prawdopodobnie zostanie poszerzona oferta o: silnik diesla 1,3 DDiS (69kM) oraz silnik benzynowy o pojemności 1,6 VVT mocy 125kM – z zacięciem sportowym. Suzuki Swift jest pewny w prowadzeniu. Zastosowano w nim belkę skrętną na tylnej osi co powoduje, że auto to jest jak przyklejone do drogi. Jest samochodem, który świetnie pokonuje kręte odcinki dróg. Warto podkreślić też zaangażowanie Suzuki w wyścigach samochodowych. Przed kilkoma dniami (07.05.2006r) w Świdnicy Michał Kościuszko i Jarek Baran debiutując Swiftem w RSMP zwyciężyli w klasyfikacji S1600 i zajęli piąte miejsce w klasyfikacji generalnej 34 Rajdu Elmot-Remy.

Suzuki oferuje swoje produkty w bardzo przystępnych cenach, adekwatnych do jakości i specyfikacji wyposażenia. Z roku na rok coraz więcej osób w Polsce decyduje się na zakup samochodu lub motocykla tej marki.

OPR. M

Suzuki SWIFT należy do klasy B i jest produkowany od 1996 roku. Dostępne są dwie wersje nadwozia: 3-drzwiowa i 5-drzwiowa. Pierwsza występuje w dwóch odmianach (1,3GC i 1,5GS) i napędzana jest silnikiem o mocy 92 koni mechanicznych. Uzyskuje on przy 4200 obr/min moment maksymalny o wartości 116 Nm.

Nadwozie to duże powierzchnie przeszklone oraz aerodynamiczna sylwetka z wkomponowanymi w karoserię klamkami. Przód auta zwraca uwagę dużymi reflektorami i szerokimi zderzakami. Z tyłu mamy dwukolorowe klosze świateł. We wnętrzu jest pod dostatkiem miejsca na nogi, nawet wysoka osoba będzie miała miejsce nad głową. Deska rozdzielcza jest funkcjonalna i łatwa w obsłudze. Nie brak w niej półek i schowków. Tablica wskaźników jest bardzo czytelna. Pojemność bagażnika to 213 litrów (daje się powiększać ponad dwukrotnie). Zawieszenie oparte jest na systemie McPherson, z przodu znajdują się wahacze poprzeczne a z tyłu sprężyny śrubowe. Przy kołach przednich zastosowano hamulce tarczowe, wentylowane a przy tylnych bębnowe.



Wyposażenie standardowe Suzuki Grand Vitara w wersji DE LUXE:

• nowoczesne silniki 2.0 (140 KM) i Diesel 1.9 (129 KM) • czterozakresowy układ napędowy 4x4 • 6 poduszek powietrznych • ksenonowe reflektory • aluminiowe obręcze kół 17" • klimatyzacja automatyczna • radio z odtwarzaczem CD ze sterowaniem w kole kierownicy i zmieniarką na 6 CD • skórzana tapicerka i podgrzewane fotele przednie • **I jeszcze więcej...**

Shell HELIX

AUTO-KRAS
ul. Orzechowa 42, Białystok
tel.: 085 654 38 26

SUZUKI
Way of Life!

Suzuki GRAND VITARA. Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: od 7,7 l/100 km do 9,4 l/100 km oraz od 205 g/km do 228 g/km w zależności od wersji. Informacje o recyklingu: www.suzuki.pl.

S331006gwbh



Bieżnik opony rowerowej różni się, w zależności od typu roweru. Na zdjęciu – opona roweru miejskiego.

Lato na dwóch kółkach

Nie ma to, jak dwa kółka na lato – wycieczki rowerowe, te krótsze i dłuższe to jedna z tych przyjemności, których większość z nas nie jest w stanie sobie odmówić. Czy jednak Twój rower wytrzyma trudy kolejnego sezonu?

Rowery możemy podzielić na kilka grup. W zależności od upodobań i przeznaczenia bicykla, trzeba będzie zaopatrzyć się w model innego rodzaju. Rowery górskie, „mountain bicycle", w skrócie MTB, popularnie nazywane góralami, swoją popularność osiągnęły w Polsce na początku lat 90-tych. Sprzedawane fabrycznie nie mają błotników i oświetlenia (choć można je dokupić) ani bagażników. Doskonale sprawdzają się na wymagającym terenie, gdzie przydają się ich szerokie opony i wytrzymałość. Dziś nadal co drugi sprzedawany rower należy do tej klasy, choć coraz większym uznaniem klientów cieszą się spokojne rowery szosowe, nie przeznaczone do jeżdżenia po trudnym terenie.

Kolejnym rodzajem roweru jest CTB, czyli „city bike" – rower przeznaczony do jazdy po ścieżkach rowerowych i szosie oraz do szeroko rozumianej turystyki, choć raczej na krótsze dystanse. Posiada podobną ramę jak rower MTB, jest jednak wyposażony w błotniki i bagażnik.

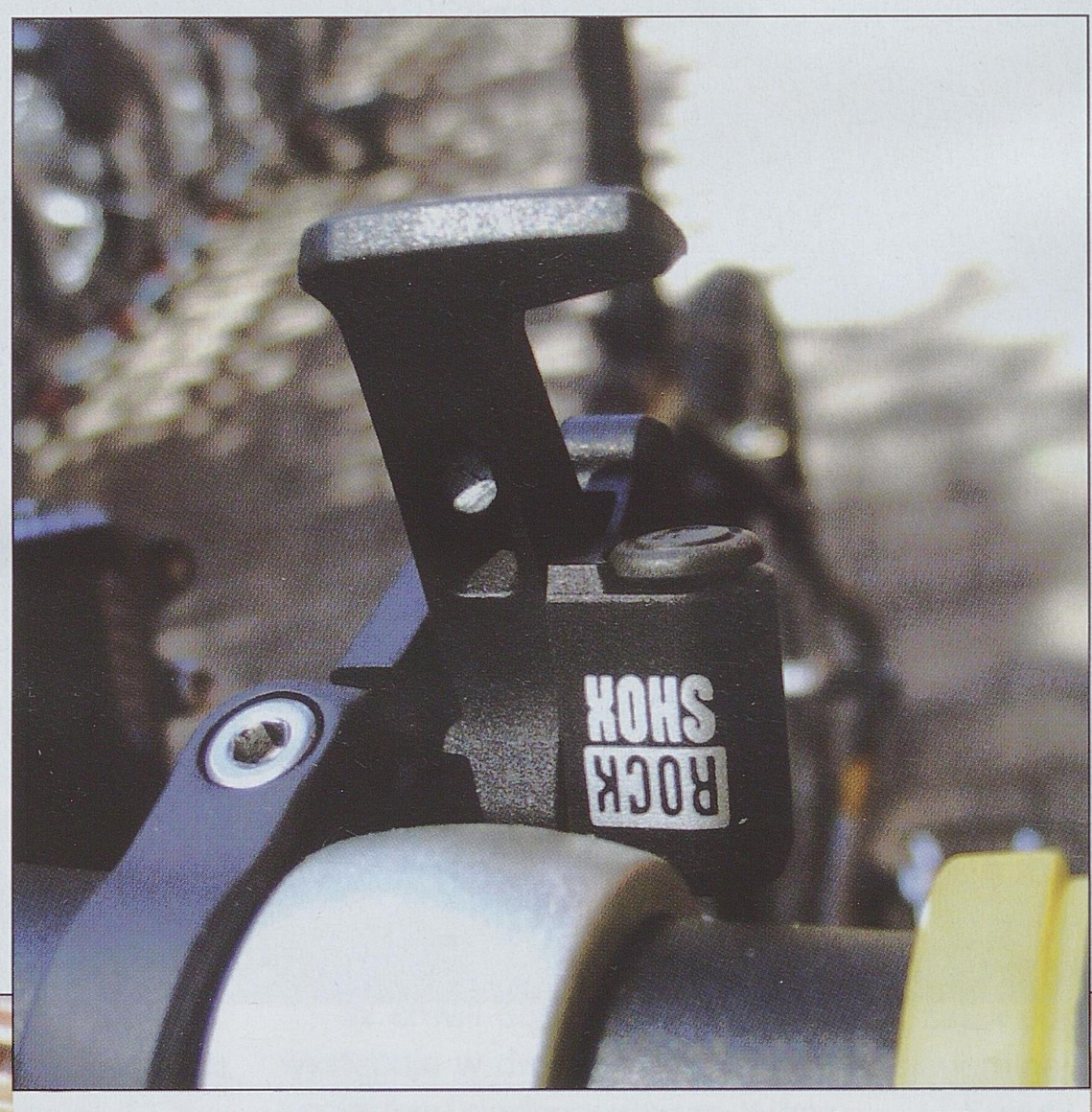
Trzeci typ to rower krossowy o 28-calowych kołach, pozbawiony błotników, oświetlenia, jest ogniwem spinającym rower górski i turystyczny. Ma wyższe, gładsze opony, osiąga dzięki nim wyższą prędkość. Przeznaczony na asfalt i niezbyt grząski teren.

Czwarty typ to rower trekkingowy, przeznaczony dla tych, którzy chcą za pomocą dwóch kółek zwiedzać świat. Jest podobny do roweru krossowego, lecz wyposażony w oświetlenie, bagażnik, możliwość montowania sakw, jest znacznie lepiej przystosowany do jazdy na długich dystansach.

Wśród nowości w osprzęcie ostatnio Shimano wprowadziło zintegrowany system, łączący biegi oraz hamulec w jednej klamce. Przy ruchach „góra-dół" zmienia się przerzutki, zaś przyciągając klamkę do siebie, uaktywnia się hamulec.

Amortyzatory w rowerach to już standard. Stare modele olejowe są zastępowane przez amortyzatory powietrzne, które mają mniejszą wagę. Dzięki blokadzie skoku amortyzatora można jechać po szosie nie tracąc energii na tłumienie drgań roweru, pomaga ona także przy podjazdach. Regulacja amortyzatora może być umieszczona przy widełkach lub przy ramie roweru w postaci osobnego przełącznika. Dzisiejsze amortyzatory są tak projektowane, by pedałowanie nie wpływało negatywnie na ich działanie. Amortyzator reaguje dopiero po natrafieniu koła na przeszkodę, co oszczędza energię rowerzysty.

Ramy rowerowe są dziś najpowszechniej robione z dwa lub trzy razy cieniowanego aluminium – materiału zarówno wytrzymałego jak i lekkiego. W rowerach wyczynowych często stosuje się ramy i komponenty karbonowe, zwiększające sztywność konstrukcji. W rowerach trekkingowych oraz CTB stosuje się osobne wsporniki pod siodełkiem, dzięki czemu mamy lepszy komfort jazdy. Miękkość siodełka coraz częściej zapewnia także specjalna wkładka żelowa.



Rowery coraz częściej mają regulację amortyzatorów umiejscowioną przy kierownicy



Shimano DEORE – przerzutki i hamulec w jednym



Regulacja amortyzatora przy widełkach

MF
KONSULTACJA
SALON
ROWEROWY
OLYMPIC SPORT
BIAŁYSTOK

PAKIETY ZDJĘĆ

formatu 10x15cm plus albumy GRATIS !

Pakiet 100 zdjęć - 69 zł.
(album na 100 zdjęć **gratis**)

Pakiet 120 zdjęć - 79 zł.
(album na 120 zdjęć **gratis**)

Pakiet 200 zdjęć -129 zł.
(album na 200 zdjęć **gratis**)

Białystok ul.Lipowa 6 tel. 743-55-90 , ul.Suraska 6 tel. 745-47-50 www.kex.com.pl

Ceny na kartę stałego klienta.Cena karty stałego klienta 6,5 zł.Czas promocji do wyczerpania albumów promocyjnych.

Kodak express Cyfrowy Świat **Foto Centrum**

Jazda na wakacje!
Wypoczywaj od rat przez 120 dni!

OLYMPIC Sport
rowery i skutery



Uwaga! OLYMPIC Sport rozpisał nowy plan wakacyjny.

Teraz ratalna swoboda trwa 120 dni!!! Chcesz mieć takie wakacje? **To Proste!** Wystarczy, że:
- wybierzesz skuter lub rower objęty promocją
- okażesz dowód osobisty + zaświadczenie o zarobkach*

...a będziesz się cieszył super sprzętem, który zaczniesz spłacać dopiero po **120 dniach!**
Korzystaj z promocji i pędź do sklepu **OLYMPIC Sport** . Wybór jest na prawdę wielki.
Pamiętaj więc, że **Czerwiec - lipiec – sierpień - wrzesień - masz wolne od rat!**
Promocja trwa do 30 czerwca 2006.
* wymagane dokumenty nie obowiązują posiadaczy karty Profit Plus.

ceny od **3299zł**

AIG sprzedaż na raty

OLYMPIC Sport rowery i skutery
ul. Wasilkowska 89, tel. 085 65 39 399
zapraszamy w godz. pn - pt 8:00 - 18:00, sob 8:00 - 15:00

www.olympic.pl

M330306gwbh



Chwyć

Wakacje na żaglach to propozycja nie tylko dla romantyków, ale przede wszystkim dla tych, którzy chcą przeżyć niezapomnianą przygodę. Sezon na żagle zaczął się już w maju i będzie trwał jeszcze długo po zakończeniu kalendarzowego lata. Największy tłok na jeziorach przypada oczywiście tradycyjnie – na najcieplejsze miesiące, czyli lipiec i sierpień. Wtedy także spotkamy najwyższe ceny czarterów i ofert rejsów.

W aktualnym sezonie czartery jachtów (w zależności od modelu i terminów) zaczynają się od 180 złotych (za dobę na Tango 730S) do około 480 zł (za dobę na Phila 880).

Na początku

Najważniejsza jest załoga – musi być sprawna i zsynchronizowana. Dobrze, jeśli co najmniej dwie osoby będą miały doświadczenie w pływaniu – dzięki temu ciężar dowodzenia będzie można rozłożyć między nie – a wypoczęty sternik jest znacznie bezpieczniejszą opcją. Jeśli chodzi o trasy to jest ich mnóstwo – na terenie Mazur roi się od miejscowości turystycznych. Jest to zagłębie żeglarzy, jachtów i firm czarterowych.

W rejs

Zawsze należy pamiętać o zabraniu mocnych, plastikowych worków na śmieci. W większości dobrych wypożyczalni na wyposażeniu jachtu znajduje się podręczna skrzynka narzędziowa zwana też skrzynką bosmańską, zawierającą podstawowe narzędzia oraz komplet drobiazgów zapasowych. Przed rejsem należy się upewnić, co jest w skrzynce. Przykładowe wyposażenie skrzynki bosmańskiej: podstawowe narzędzia: kombinerki, śrubokręt, brzeszczot lub piłka do metalu. zapasowe drobiazgi: szekle, śruby, zawleczki, krawaty (krótkie linki) inne: zapalniczka, taśma klejąca (najlepiej zbrojona), taśma izolacyjna. Niektóre większe firmy zapewniają serwis na szlaku, wówczas nie ma potrzeby dokonywania samodzielnych napraw. W takim przypadku warto jedynie zabrać drobiazgi takie jak szekle lub karabińczyki, bolce, zawleczki (najczęściej toną) oraz kawałek linki na krawaty.

Każdemu żeglarzowi przyda się na jachcie scyzoryk (najlepiej żeglarski – ze stali nierdzewnej na lince lub w ostateczności jakaś finka. Dobry, żeglarski nóż powinien mieć ostre, twarde, najlepiej zaokrąglone ostrze (do cięcia lin w krytycznych sytuacjach), być wyposażony w ucho z przymocowaną krótką linką, aby nóż nie zgubił się podczas pracy na pokładzie.

W rejsach śródlądowych często przydaje się saperka (mały szpadelek), gdy nie mamy toalety na jachcie oraz siekierka – dla miłośników ognisk. Czasem można spotkać skła-



Orbis Travel
NAJLEPSZE CENY
NAJCIEKAWSZE ROZWIĄZANIA
NAJMILSZA OBSŁUGA
NOWY JORK 1100 zł + opłaty lotnisk.
LONDYN, PARYŻ, AMSTERDAM
199 zł autokar TiP wybrane daty
PRAGA- 385 zł , zwiedzanie, autokar
wypoczynek, samolot-
GRECJA od 770 zł;
BUŁGARIA od 680 zł
Bilety lotnicze, autokarowe, promowe,
kolejowe zagraniczne, wycieczki i pobyty turystyczne
w kraju i za granicą, rezerwacje hotelowe,
przekazy pieniężne Western Union,
wizowanie, profesjonalna obsługa podróżnicza firm
PODRÓŻUJ ZAWSZE Z NAMI!!!
Tel. : 085 745 00 00
Orbis Rynek Kościuszki 13, 15- 091 Białystok (obok Ratusza)
orbis.bialystok@pbp.com.pl
S328606gwbh

wiatr w żagle

dane tandemy (saperka i toporek w jednym).

Dobra mapa dla żeglarza powinna być dokładna w skali 1: 100.000 lub 1: 50.000 Powinna mieć zaznaczone głębokości jezior, oznaczone niebezpieczne miejsca na szlaku (np. kamienie i mielizny), ponadto strefy ciszy (zakaz pływania z użyciem silnika) i granice rezerwatów ścisłych, gdzie obowiązuje zakaz dobijania do brzegu oraz wstępu – na Mazurach obejmuje on większość wysp. Bardzo użyteczna będzie latarka. Przyda się ona w wieczornej drodze powrotnej na jacht, w żegludze po zmroku. Powinna być solidna, najlepiej wodoodporna, świecąca jasnym, silnym światłem. Warto zaopatrzyć się w zapasowy komplet baterii.

Aby uwiecznić chwile naszych heroicznych zmagań z żywiołem, weźmy z sobą aparat. Najlepiej mały, lekki i nieskomplikowany – na wodzie nie ma czasu na długie przygotowywanie sprzętu do zrobienia zdjęcia. Jeżeli chodzi o aparaty cyfrowe – w miastach na Mazurach istnieje możliwość opróżnienia kart pamięci w fotolabie lub kawiarence internetowej i nagranie jej na CD lub przesłanie Internetem.

Niezbędny okaże się na pewno sztormiak – tu jest duży wybór od tanich, gumowych po drogie kombinezony wykonane z wykorzystaniem kosmicznych technologii. Buty powinny mieć miękką podeszwę, aby nie ślizgać się i nie niszczyć pokładu. Nie zapomnij o ciepłym ubraniu – mimo, że pływamy latem – noce na jeziorze mogą być chłodne. Dobrze sprawdzają się wszelkiego rodzaju polary – są lekkie i szybko schną.

Wszystko należy spakować w plecak, lekką torbę podróżną lub coraz mniej już popularny worek żeglarski, umożliwiający łatwe upakowanie. Weźmy także okulary przeciwsłoneczne i czapkę z daszkiem chroniącą przed słońcem zaopatrzone w sznureczek zakładany na szyję. Sznureczek taki umożliwia wielokrotne, a nie tylko jednorazowe wykorzystanie wyżej wymienionych. Szkła okularów powinny być z filtrem UV.

Czarter

Przy wyborze firmy nie kieruj się tylko ceną (choć jest ważna), tylko zapoznaj się z ofertą globalnie. Często niska cena czarteru jest adekwatna do jakości usługi, serwisu, stanu jachtu i wyposażenia. Jeżeli czarterujesz jacht po raz pierwszy – wybierz firmę, która zapewnia serwis na szlaku – to znaczy w razie kłopotów z silnikiem (lub innym sprzętem) – dostarczy Ci na miejsce postoju nowy. Obecnie zdecydowana większość firm (i osób prywatnych) taki serwis zapewnia. Ważne jest dokładne zapoznanie się z umową czarteru przed jej podpisaniem. Przed rejsem koniecznie należy sprawdzić i policzyć wyposażenie wyszczególnione w protokole odbioru. Jeśli są ewentualne uszkodzenia lub braki w wyposażeniu – powinny być zapisane do protokołu – żeby przy zdawaniu jachtu nie było nieporozumień. Najczęściej czarterujący otrzymuje drugi egzemplarz umowy i/lub dowód rejestracyjny (lub kserokopię). Kapitan-sternik musi posiadać patent, jeżeli takowy jest wymagany do prowadzenia określonego jachtu. Jachty czarterowe zawsze są zarejestrowane, bo tego wymaga ubezpieczenie. Wszelkie dokumenty powinny być do wglądu i należałoby się z nimi zapoznać, aby potem nie było nieporozumień. Np. większość umów ubezpieczeniowych nie zapewnia zwrotu ubezpieczenia za silnik ukradziony poza dozorowanym portem, w trakcie postoju na dziko.

MF



Hałaśliwy sen

2 miliardy ludzi na świecie chrapie. 8 milionów z nich mieszka w Polsce. Chrapiący skracają sen partnerom (głównie kobietom) średnio o 1,5 godziny w ciągu nocy.

Chrapanie może być początkiem wielu groźnych chorób, dlatego nie należy go lekceważyć, zwłaszcza, jeśli u chrapiącego występują chwilowe przerwy w oddychaniu. Szacuje się, że chrapie około 70% mężczyzn. Cierpią przez to głównie ich rodziny.

Wakacje spędzone pod namiotem lub w jednym pokoju z chrapiącym to może być prawdziwa udręka – szczególnie, gdy planujemy aktywny wypoczynek, wymagający dużych ilości energii każdego dnia. Skąd wziąć jednak energię, gdy w nocy o rusz budzi nas odgłos chrapania?

Problem chrapania to nie tylko problem tych, którzy muszą przed nim zatykać uszy. Chrapiący człowiek cierpi na niedotlenienie organizmu, staje się senny i zmęczony w ciągu dnia, brak mu koncentracji, staje się rozdrażniony. Kierowcy w takim stanie są mniej uważni i mają zmniejszony refleks. Chrapanie przeszkadza wszędzie – w domu, hotelu, na kempingu, w bloku, pociągu czy autobusie. Dekoncentruje tych, którzy zmuszeni są wysłuchiwać tych odgłosów i prowadzi do obniżenia sprawności chrapiącego.

Metod na chrapanie wymyślono kilka, za jedną z najskuteczniejszych uważana jest terapia CELON, wykorzystująca termoablację.

Termoablacja wykorzystuje skutek termiczny przepływu przez tkankę prądu o wysokiej częstotliwości 300 KHz – 2 MHz (zakres zbliżony do radiowych fal długich i średnich).

Odpowiedź tkankowa polega głównie na wytwarzaniu ciepła na zasadzie tarcia jonów w obrębie płynów ustrojowych. Podwyższona temperatura wewnątrz komórek powoduje miejscowe nagrzewanie, a w temperaturze przekraczającej 50°C białka komórek ulegają denaturacji i koagulacji. Brzmi bardzo naukowo, lecz wcale nie jest tak skomplikowane –termoterapia bipolarna Celon to mało inwazyjny i bezkrwawy zabieg. Specjalna elektroda podgrzewa tkankę do 80 stopni Celsjusza, dzięki czemu ulega ona koagulacji. Elementy odpowiadające za pojawienie się chrapania są poddawane korekcie – a przyczyną może być przerośnięta nasada języka, języczka lub zbyt wiotkie podniebienie miękkie. Po czterdziestu minutach zabieg jest skończony i można wrócić do domu. Po kilku tygodniach, w wysokim procencie przypadków nie ma śladu po chrapaniu. Metoda Celon to najszybszy i najmniej inwazyjny sposób pozbycia się chrapania, nie licząc srodków farmaceutycznych.

MF



Uchroń je przed słońcem



Lato to okres słońca, zabaw i spędzania dużej ilości czasu na świeżym powietrzu. Promienie słoneczne wpływają korzystnie na nasz organizm, poprawiają humor, dodają energii i sił witalnych. Jednak nie tylko. Promieniowanie UV, które wysyła Słońce także nam szkodzi. Szczególnie narażone na jego wpływ są dzieci.

Skóra małych dzieci nie jest w pełni dojrzała funkcjonalnie. Jest cieńsza oraz ma zwiększoną powierzchnię w stosunku do masy ciała w porównaniu z dorosłym. W związku z tym u dzieci występuje zwiększona przepuszczalność i większa utrata wody przez skórę. Ma ona także zwiększoną wchłanialność substancji z zewnątrz, dlatego dzieciom powinniśmy stosować kosmetyki przeznaczone specjalnie dla nich. Pamiętajmy także o tym, aby sprawdzić czy kosmetyk posiada pozytywną opinię Instytutu Matki i Dziecka.

Termoregulacja małych dzieci również funkcjonuje inaczej niż u dorosłych. Dochodzi u nich do szybkiej utraty wody, co prowadzi do nadmiernego przegrzania organizmu. Skutkiem nawet krótkotrwałej ekspozycji na słońce może być udar słoneczny.

Latem nasze dzieci są więc wyjątkowo narażone na szkodliwy wpływ słońca. Powinniśmy więc je chronić w szczególny sposób. Do szóstego miesiąca życia dzieci nie powinny być eksponowane na słońcu. Do szóstego roku życia nie powinny przebywać bezpośrednio na słońcu od 10-tej do 15-tej. Należy pamiętać o ochronie oczu i głowy. Na skórę ciała stosujemy kosmetyki z filtrami z wysokim faktorem SPF 25-30, a przy pierwszym opalaniu i na odsłoniętą skórę nawet tak zwane 'sun-blockery"- z filtrem o faktorze 60-100 SPF. Rozprowadzamy je na skórze na minimum 20 minut przed opalaniem, a także smarujemy ponownie po kąpieli lub spoceniu się, nawet, jeżeli jest to produkt wodoodporny. Powinniśmy także pamiętać o kontroli czasu, jaki dziecko przebywa na słońcu.

Promieniowanie UV występuje także w postaci promieniowania odbitego. I tak trawa odbija około 3% promieni, piasek od 25 do 30% a woda od 5 do nawet 90%. Pamiętajmy więc o ochronie dzieci podczas zabawy w wodzie, na plaży, w cieniu i w dzień pochmurny.

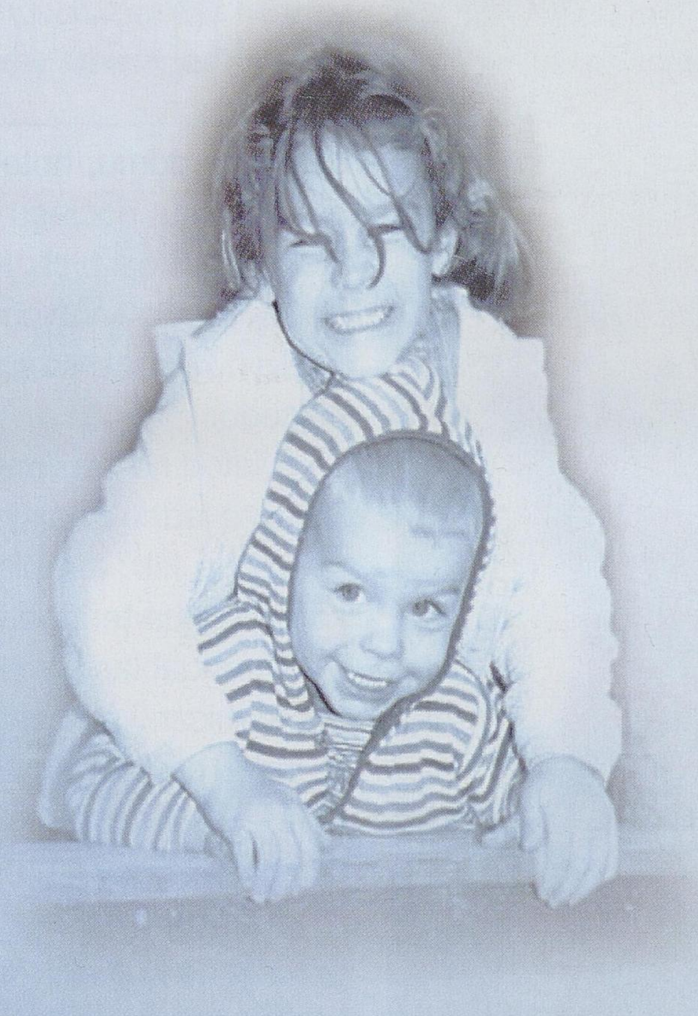
Stosowanie powyższych porad pozwoli nam zminimalizować niekorzystny wpływ Słońca i czerpać z niego wszystko, co najlepsze i najzdrowsze dla naszych dzieci.

MF,
KONSULTACJA IWONA KUŹMICZ,
POLICEALNE STUDIUM KOSMETYCZNE
„EDUKATOR"

skarb matki

Twój skarb jest bezpieczny





Pierwsza Pomadka dla dzieci, która się nie łamie!
Jest specjalnie 2 razy grubsza niż zwykłe pomadki.
Łatwo się rozprowadza
i nie rozpuszcza się nawet w upalne dni.
Zawiera filtr UV, witaminę E.
Całkowicie bezpieczna! Ma pozytywną opinię
IMiD i można ją stosować u dzieci
od 12 miesiąca życia!

NAJLEPSZE ®
W POLSCE

MacKar®

DO KUPIENIA W KAŻDEJ APTECE*
I SKLEPACH Z ARTYKUŁAMI DLA DZIECI

*Każda apteka może zamówić w swojej hurtowni

03-683 Warszawa, ul. Płońska 19
www.skarbmatki.pl

Kuchnia w planie



Lodówka, zlewozmywak, kuchenka – w tej kolejności ustawiamy najważniejsze sprzęty w kuchni. To nie najnowszy wymysł stylistów, to ergonomia – podstawa urządzenia nowoczesnej kuchni.

Niezależnie od wielkości pomieszczenia i estetyki wnętrza układ urządzeń, które są podstawą wyposażenia kuchni powinien być zgody za zasadami ergonomii. Planując urządzenie kuchni pamiętać powinniśmy o podstawowej zasadzie. Najważniejsze sprzęty ustawiamy w następującej kolejności względem siebie – lodówka, za nią zlewozmywak, na końcu ustawiamy płytę kuchenną. Wpływa to nie tylko na wygodę, ale także na bezpieczeństwo pracy. „Takie ustawienie przystosowane jest do wykonywanych przez nas kolejno czynności – po wyjęciu produktów z lodówki, myjemy je i przygotowujemy w zlewie, a następnie przyrządzamy na kuchence. Często nie doceniamy, jak bardzo zastosowanie tej zasady może ułatwić pracę w kuchni" – mówi Mariusz Stelmaszczyk, projektant kuchni w firmie Forte. Sprzęty nie muszą znajdować się w jednej linii, mogą stać ułożone w literkę „L" lub „U", zawsze jednak kolejności – lodówka, zlew, płyta kuchenna. Pomiędzy poszczególnymi urządzeniami należy zachować strefy robocze. Blat między zlewozmywakiem i kuchenką powinien mieć długość ok. 40 – 70 cm. Taka odległość daje nie tylko odpowiednio dużo miejsca do pracy, ale także bezpieczeństwo, że woda nie będzie rozpryskiwać się na rozgrzaną kuchenkę. Kierując się zasadą odpowiedniego ustawienia sprzętów zyskujemy czas i zaoszczędzamy nasz wysiłek. Dzięki temu wolne chwile możemy spędzić na zajęciu przyjemniejszym, niż przemierzanie zbędnych kilometrów w kuchni.

Dobierając szafki warto pamiętać o kilku zasadach, które poprawią funkcjonalność naszej kuchni. Prawidłowa, dla dobrej pracy, wysokość szafek to 85 – 90 cm. Powoduje, że nie garbimy się przygotowując posiłki, a nasz kręgosłup się nie męczy. Podobnie szafki wiszące oraz okap nad płytą kuchenną powinny znajdować się na odpowiedniej wysokości. Szafki wieszamy co najmniej 50 – 60 cm nad regałami stojącymi. Są na tyle nisko, że łatwo sięgniemy po naczynia czy przyprawy schowane wewnątrz, jednocześnie nie przeszkadzają nam w pracy. Okap w zależności od tego, jaką kuchenkę posiadamy wieszamy niżej lub nieco wyżej. „Zalecana przez producentów sprzętu AGD wysokość dla pochłaniacza oparów umieszczonego nad kuchenką gazową to 65 – 70 cm, a nad płytą ceramiczną ok. 60 – 65 cm" – podpowiada Mariusz Stelmaszczyk. Idealnym, głównie w małych kuchniach, rozwiązaniem są meble na nóżkach. Takie rozwiązanie ma co najmniej trzy plusy – możemy nieznacznie wyregulować wysokość szafek, pozwala także na łatwe utrzymanie w czystości przestrzeni pod szafkami, nadając jednocześnie meblom lekkości i optycznie powiększając pomieszczenie

OPR. MF NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW FIRMY „FORTE"

Rogowski DEVELOPMENT

BANK HIPOTECZNY

ul. Legionowa 28/202 IIp.
15-281 Białystok
tel. (85) 749 99 00
fax (85) 749 99 02

Dział Sprzedaży Mieszkań - Warszawa
Na terenie inwestycji przy Al. Wilanowskiej
tel. (022) 642 03 55
rogowskidevelopment@neostrada.pl

Dział Sprzedaży Mieszkań - Białystok
tel. (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl

www.rogowskidevelopment.pl

WARSZAWA - APARTAMENTY WILANOWSKA



Termin oddania:
31 października 2007
Lokalizacja:
Warszawa-Mokotów-Al. Wilanowska
Mieszkania: od 37 m² do 190 m²

BIAŁYSTOK - DOBRA



Termin oddania:
I kwartał 2007
Lokalizacja:
Białystok-Bojary, ul. Dobra róg Kraszewskiego
Mieszkania: od 40 m² do 100 m²

WARSZAWA - STEGNY



Termin oddania:
II kwartał 2007
Lokalizacja:
Warszawa-Mokotów-Stegny
ul. Pory róg Sikorskiego
Mieszkania: od 36 m² do 126 m²

BANK OCHRONY ŚRODOWISKA SPÓŁKA AKCYJNA

PKO BANK POLSKI

Oferujemy Państwu mieszkania apartamenty, wygodne, nowoczesne, solidne jakościowo, elegancko wykończone, korzystnie zlokalizowane, w miłym i przyjaznym otoczeniu. Stosujemy materiały naturalne, wysokiej jakości takie jak: marmur, granit, drewno, stal, cegła ceramiczna. Wygodę i bezpieczeństwo zapewnią windy łączące mieszkania z garażami podziemnymi oraz ogrodzenie terenu inwestycji, zagospodarowanej zbiornikami wodnymi i piękną roślinnością.

młodzieżowa odzież ciepła

cool

Marcin & Izabela Szandomierscy
Białystok
ul. Sienkiewicza 7
Lipowa 31/33
tel. 0 602 117 067

39,90 zł

29,90 zł

TOUGHMODE 14,90 zł

19,90 zł

29,90 zł

29,90 zł

19,90 zł

19,90 zł

39,90 zł

key

19,90 zł

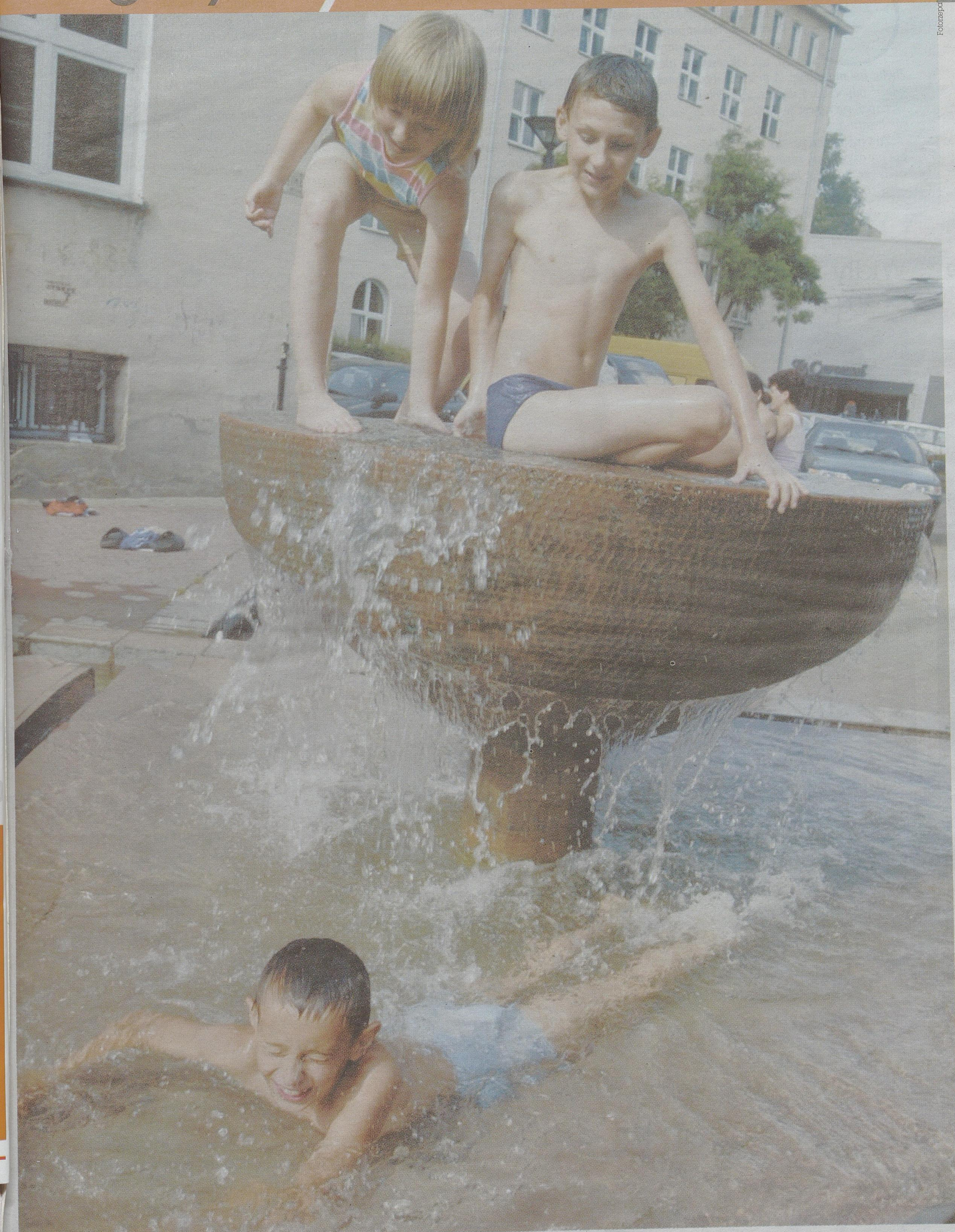
9,90 zł

29,90 zł

59,90 zł

GW magazyn tydzień

30 czerwca 2006
piątek
126 (16048)



Fotorzepa

Tak się porobiło, że wczasy za granicą są tańsze niż nad polskim morzem. I pewnie dlatego nie obowiązuje już last minute, bo first minute wykupiło tylu chętnych, że dla mniej przewidujących zabrakło. Co zrobić z wakacjami? Tym bardziej że dokucza nam iście saharyjski upał... Pozostaje kąpiel w miejskiej fontannie lub wakacje pod gruszą

>>12

Wakacje pod znakiem kto pierwszy, ten lepszy

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Gdzie wyjechać na wakacje, by odpocząć? Chyba nie ma gdzie, bo last minute wykupione już dawno, a first minute jeszcze wcześniej. Chcielibyśmy do Grecji, tak jak wszyscy, ale tam już chyba nie ma miejsc. A przecież nasze dzieci muszą gdzieś odpocząć. I my też. Ale Polak potrafi. Może wykąpać się nawet w fontannie. Jeśli jest taki upał jak ostatnio.

Zawsze można poszukać rozrywki z sąsiadem. Nic tak nie ożywia jak zdrowa kłótnia. Dwie rodziny walczyły ze sobą o kawałek miedzy, jak w filmie o Kargulu i Pawlaku. Po którejś rozprawie w sądzie postanowili wyegzekwować sprawiedliwość na swój sposób i w ruch poszły widły. Skończyło się pobytem w szpitalu. Czy jeszcze jest jakaś szansa na zgodę??

Oby. W Łomży nic nie wskazuje na to, by zgoda nastąpiła, a winni zadośćuczynili. Ksiądz przejechał na przejściu rowerzystę. Chłopiec zmarł. Rodzice przeżywają tragedię i domagają się sprawiedliwości. Ziemskiej. A mimo to ludzie twierdzą, że największą ofiarą wypadku jest ksiądz. Ten Żyjący. Dlaczego??? Kto zrozumie ludzi...

Nikt. Kto zrozumie rządzących? Tych, którzy z czystym sumieniem wypuszczają za granicę rzesze młodych zdolnych ludzi. Bo wszędzie na świecie więcej kosztuje wykształcenie, a u nas w Polce łatwiej jest wykształcić młodych ludzi, niż dać im pracę. W Eur pie i na świecie jest odwrotnie. Nic dziwnego, że wię szość młodych ludzi wybiera Anglię i wyjeżdż zarabiać na normalne życie.

Nie wystarczy wyjechać na wakacje. Choćby by za granicą tańsze niż w Polsce. Trzeba szukać szczę cia w Anglii, Irlandii, by po paru latach wró do kraju jako krezus i móc sobie pozwolić na kred na mieszkanie... Po raz kolejny rządzący zawie nasze uczucia, po raz kolejny młode pokolenie nie w dzi dla siebie miejsca w kraju. Nie wystarczy szuk nie dodatkowej lekcji historii. Nie w tym rzecz. Tylk kto wie w czym...

Nawet minister tego nie wie, ale czy to takie dziw ne?

Marcin już nie pojedzie



>> Marcin miał 11 lat, kiedy zginął pod kołami samochodu kierowanego przez księdza. Sprawa się toczy.

>>4

Widły były bronią



>> Widły ugodziły Leona Hryniewickiego w brzuch. A cios zadał sąsiad, z którym Leon walczy w sądzie o płot.

>>8

Wybieram Anglię



>> Nie chcą pracować w Polsce za grosze, skoro w Anglii zarobią kilka, a nawet kilkanaście razy więcej.

>>6

Chińczycy byli pierwsi



>> Chińska flota odkryła Amerykę 70 lat przed wyprawą Kolumba. I opłynęła cały świat.

>>18

Cappuccino i „tak"



>> Kiedyś panna młoda musiała być ubrana na biało. Teraz modny jest kolor... cappuccino.

>>16

przegląd regionalny

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Awaria elektrowni w Ostrołęce, która miała miejsce w poniedziałek, sprawiła, że wiele miejscowości w północno-wschodniej Polsce, m.in. Suwałki, Augustów i Ełk, no i oczywiście sama Ostrołęka, pozbawione były prądu. Na szczęście, awarię szybko usunięto.

Awaria – i to poważna – może wydarzyć się także w Łomży. Otóż tamtejszy most na Narwi może runąć, jeśli jednocześnie wjadą na niego dwa TIR-y o masie przekraczającej 40 ton. Dlatego prezydent Łomży Jerzy Brzeziński ogłosił zakaz wjazdu na most pojazdów o masie większej niż 30 ton. Jest to odpowiedź prezydenta na zapowiedzi Generalnej Dyrekcji dróg Krajowych i Autostrad otwarcia drogi wiodącej przez Łomżę do granicy z Litwą. Decyzja prezydenta Łomży jest niepodważalna.

Choć wakacje dopiero się zaczęły, na Warmii i Mazurach utonęło już 17 osób. Kilkanaście kolejnych utonęło na Podlasiu. We wtorek w miejscowości Złotoria w Narwi utonął 23-letni Białorusin. Dzień wcześniej w Jeziorze Rajgrodzkim utonął 9-letni chłopiec, a w miejscowości Burzyn, w Biebrzy, utonął 22-letni chłopiec, który ratował 12-letnią tonącą dziewczynkę. Policja apeluje o zachowanie ostrożności w czasie kąpieli.

Mieszkaniec wsi Knorydy znajdującej się w pobliżu Bielska Podlaskiego dokonał makabrycznego odkrycia: znalazł w domu mocno okaleczone zwłoki swego 55-letniego brata. Zarówno on, jak i policjanci byli przekonani, że mężczyzna został zamordowany. Jednak sekcja zwłok w Zakładzie Medycyny Sadowej wykazała, że rolnik... popełnił samobójstwo zadając sobie szereg ciosów nożem. Wiele wskazuje na to, że samobójstwo było spowodowane chorobą psychiczną, na którą cierpiał.

To nie koniec afer. Agencja Bezpieczeństwa Wę nętrznego zatrzymała znanego białostockiego znesmena Dariusza O. Jest on podejrzany o żąda korzyści majątkowej od prezesa firmy Development w zamian za korzystne załatwienie cyzji administracyjnej dotyczącej lokalizacji Gal Białej przy ul. Augustowskiej w Białymsto W śledztwie tym jest już czterech podejrzanych, a znania złożyło szereg białostockich radnych oraz w jewoda podlaski Jan Dobrzyński.

A z kolei były dyrektor ełckiego oddziału Ban PEKAO SA Marek B. oraz 5 jego podwładnych jest dejrzanych o działanie na szkodę banku. Zdani prokuratury, bankowcy udzielali pożyczek podm tom gospodarczym i osobom fizycznym, choć te miały zdolności kredytowych. W sumie, zdaniem ganów ścigania, wyrządzili szkodę na kwotę 13 zł. Na przykład jednej z firmie z Orzysza dali kre w wysokości 4,3 mln zł, choć firma ta miała sze innych niespłaconych pożyczek.

kronika wypadków umysłowych

Taki Farfał

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Wiceprezesem w telewizji jest taki koleś (ostatnio jest wiceprezesem w dyspozycji rady nadzorczej), który chętnie daje swoje nazwisko do użytku i dyspozycji. Przepraszam dawał, bo teraz opowiada, że to były błędy młodości. To nazwisko brzmi Farfał. Może nieciekawie, ale jakby ktoś był chętny się nim posłużyć na przykład do antysemickiej propagandy, to proszę się skontaktować z wiceprezesem (w dyspozycji rady nadzorczej telewizji).

Sytuacja była taka, że ktoś wydawał neonazistowskie pisemko „Front", w którym wysławiał nazistów,



a nie tolerował Żydów. Ten ktoś podpisywał się Farfał, bo mu błądzący Farfał pozwolił wykorzystywać swoje nazwisko. Dziś dorosły Farfał powiada, że dał się wmanipulować, że w tym piśmie to nie on, tylko ktoś, kto się pod niego podszywał. Kto? A tego Farfał nie wie. Bo Farfał nie wie, komu pozwolił posługiwać się swoim nazwiskiem. Jakimś kolegom z podwórka.

Słusznie Państwo podejrzewacie, że ten Farfał (który dziś jest wiceprezesem telewizji publicznej) może mieć coś nie tak z inteligencją użytkową. Prawdę mówiąc nawet jak na osiemnastolatka, bo Farfał, kiedy to wszystko się działo, miał lat 18, wykazywał się wyjątkową nieobecnością rozumu, skoro nie wiedział (i do tej pory nie wie), komu udzielił prawa do posługiwania się swoim nazwiskiem. Wygląda na to, że średnio rozgarnięty 12-latek potrafi bardziej szanować swoje nazwisko niż 18-letni Farfał .

Dziś Farfał dobija do trzydziestki, ale jeśli sądzicie Państwo, że z tego powodu obecność w jego głowie szarych komórek się zwiększyła, to się mylicie. Wygląda, że odwrotnie – zmniejszyła się. I to do tego stopnia, że nie rozpoznaje on siebie na zdjęciu, na którym wykonuje umiłowany przez każdego nazistę gest „Sieg heil". – Nie rozpoznaję się – powiada – ale nie mogę wykluczyć, że to ja. Nigdy nie miałem zamiaru wyciągać ręki w takiej intencji. A liczy się intencja. Takim gestem można się na przykład żegnać czy pozdrawiać".

Oczywiście, to jest bardzo popularny w Polsce gest. „Heil Hitler, panie Kowalski, życzę miłego dnia". Przecież wszyscy tak się u nas pozdrawiają. A Młodzież Wszechpolska nawet tak zamawia piwo.

Jak już zapewne Państwo zorientowaliście się, Farfał bredzi. Nie to odkrycie jest jednak intencją tego felietonu. Istotniejsze bowiem od bredzenia Farfała jest pokazanie, kto razem z nim bredzi przy tej okazji.

A jedną z takich osób jest wicepremier od kultury Jarosław Sellin. Powiada on mianowicie tak: „Każdy z nas popełnia jakieś błędy w młodości. Ja np. byłem zaangażowanym hipisem. Staram się zrozumieć Farfała – mieszkał wtedy w Głogowie (...)".

Pomijam to, że mieszkańcy Głogowa powinni po tej wypowiedzi gnać wiceministra Sellina widłami z Głogowa aż na rogatki, bo sugeruje on, że mieszkanie w Głogowie determinuje bycie nazistą. Pominę również i to, że nie wierzę, aby Sellin był kiedykolwiek zaangażowanym hipisem, bo nawet zwykły hipis nie wypowie takich jak on bredni. Zwrócę tylko uwagę na to, że dla Sellina nazista i hipis to takie same błędy młodości. Brawo!!! „Żydzi do gazu" i „Czyń miłość zamiast wojny" to hasła identyczne. Ideologia nienawiści z ideologią miłości równoważą się, jako takie same błędy młodości. Brawo, brawo i jeszcze raz brawo!!! I pomyśleć, że pan Sellin zarządza całą polską kulturą! Trzeba tej kulturze współczuć.

Na zakończenie zajmę się tymi wszystkim bredzącymi osobami, dzięki którym Farfał został wiceprezesem naszej publicznej telewizji. Nie wymienię nazwisk, jest ich zresztą tak dużo, że nie znam nawet jednej setnej (całe zastępy obecnych i przeszłych działaczy partyjnych). Ale to oni doprowadzili do tak absurdalnej sytuacji, że taki Farfał może rządzić u nas telewizją. Pomińmy całą skandaliczną otoczkę, zrzućmy winę na błędy młodości i przyznajmy nawet, że dzisiejszy Farfał nie jest nazistą, tylko tolerancyjnym demokratą. Nie to bowiem jest istotą rzeczy. Istotą rzeczy jest to, że w Polsce obywatel, który w swoim życiu zdołał zapisać swoimi wypocinami trzy numery pisemka (niech ono nawet nie będzie nazistowskie, niech to będzie osiedlowe pisemko rodzinne) i tak jak Farfał niczego innego w dziedzinie mediów nie osiągnął, ma już wystarczające kwalifikacje, aby kierować naszą publiczną telewizją – największym polskim in-

Skoro polska telewizja nie jest publiczna, tylko partyjna, to najwyższy czas przestać się kamuflować, tylko to jasno powiedzieć. A nawet zapisać w ustawie: partia, która wygrywa wybory, obsadza stanowiska w telewizji według procentów uzyskanych w tych wyborach. Tylko nie żądajcie od obywateli, aby wtedy płacili za nią jakieś abonamenty. Utrzymujcie ją sobie z partyjnych składek!

formatorem medialnym, instytucją, która kształtuje poglądy i gusty milionów Polaków!

Nie odkryję niczego nowego, kiedy powiem, że wynika to z tego, iż telewizja w Polsce wcale nie jest publiczna (i nigdy taka nie była), tylko partyjna (taka była zawsze). Doszedł do tego nawet Lepper, który w telewizji żąda dla siebie parytetów. I jeśli koalicja ma się utrzymać, to je, mimo wysiłków Wildsteina, prędzej czy później dostanie. Co najwyżej zmieni kandydata (nieakceptowanego przez Wildsteina) na innego.

I ja Leppera w jego prostym rozumowaniu popieram. Skoro polska telewizja nie jest publiczna, tylko partyjna, to najwyższy czas przestać się kamuflować, tylko to jasno powiedzieć. A nawet zapisać w ustawie: partia, która wygrywa wybory, obsadza stanowiska w telewizji według procentów uzyskanych w tych wyborach. Pozostałe partie, które przechodzą do Sejmu, także otrzymują stanowiska według głosów uzyskanych od wyborców.

Wtedy sytuacja jest czysta. Telewizja jest partyjna i nie należy od obywateli żądać, aby płacili za nią jakieś abonamenty lub inne podatki.

Utrzymujcie ją sobie z partyjnych składek!

zawirowania

Podejrzana odchodzi, skazany zostaje

Obywatele z troską podeszli do dymisji wicepremier Zyty. Oto niektóre ich komentarze: „Witamy w IV RP, w której podejrzana Gilowska musi odejść, a skazany Lepper zostaje." „Zdaje się, że to Janasa mieli odwołać, a nie Gilowską".

Okazało się jednak, że Janas nie podlega lustracji.

Tylko 5 procent w głowie Beger

Informujemy, że Renata Beger z Samoobrony oblała egzamin na drugim roku studiów. Nie to jest jednak sensacją, tylko to, jakim cudem zadawała do tej pory. Tym bardziej że jak sama stwierdziła: „Nie sztuka jest wkuć, iść, zdać (...). Przecież stwierdzono naukowo, że tylko 5 procent zostaje w głowie".

5 % ma piwo. Tyle to w głowie nawet nie zaszumi.

Telefonów nie ma – rachunki są

Wyjątkowym sknerstwem wyróżniła się telekomunikacja, która mieszkańców ze Śluzy w gminie Lipusz ciągle nęka rachunkami za telefony, mimo że telefonów nie ma, bo się spaliły w pożarze wsi. Telekomunikacja nie wierzy i żąda pisemnego potwierdzenia tragedii.

Tyle tylko, że papier też się spalił.

Bezpieczna niewiedza

– Nawet nie wiem, gdzie główny dyrektor schował szkolne dokumenty wicepremiera Leppera. Nawet nie chcę tego wiedzieć – wicedyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Karolewie, w którym Lepper nie zrobił matury.

No tak, teraz bezpieczniej jest udawać idiotę.

Szansa na Oscara

Okazuje się, że Lew Rywin jest bardzo cenionym towarzyszem spod celki. Więźniowie bardzo chwalą sobie jego towarzystwo. – Opowiada, jak kręci filmy – mówią więźniowie – jak się robi te dobre i te złe sceny. Jakie są sztuczki w kinie. Nigdy byśmy się tego nie dowiedzieli, gdyby Rywin nie trafił do więzienia.

Zatem w interesie nas wszystkich Rywin powinien siedzieć jak najdłużej. Może udałoby mu się pod celką wykształcić polskiego zdobywcę Oscara.

Lepper życzy sam sobie

Z okazji 52. urodzin Andrzej Lepper, za pośrednictwem „Dziennika", złożył sobie życzenia. – Na pewno chcę być głową państwa i o tym będę myślał – wyznał.

Aż się mi od tego myślenia głowa ...państwa rozboli.

Do krwi ostatniej

– Jeden spił się do nieprzytomności i policja szukała go pół dnia, drugi spadł ze schodów i podrapał sobie twarz do krwi – tak relacjonuje „Głos Pomorza" wizytę oficjalnej delegacji Bornego Sulimowa w niemieckiej gminie Krien.

Walczyli tam dzielniej niż nasi piłkarze!!!

Kaczory przyjazne dla człowieka

PiS jest oburzony. W łódzkich sklepach pojawił się papier toaletowy o nazwie „Kaczory". Na opakowaniu papieru są dwie kaczki: jedna patrzy w niebo, druga pije wodę z bajorka. Firma, która wypuściła ten produkt na rynek, tłumaczy, że nie ma on nic wspólnego z najsłynniejszą w Polsce parą bliźniaków, gdyż nazwa nie pochodzi od nich, tylko od miejscowości Kaczory, w której papier jest wytwarzany.

Od siebie dodamy, że na opakowaniu producent napisał same pozytywne rzeczy. Takie, że papier „jest polski, naturalny, ekologiczny i przyjazny dla człowieka". **(kk)**

Konarzyce >> Kto jest ofiarą tragicznego wypadku: chłopiec, który zmarł, czy

Marcin nie pojedzie na swoim rowerze



Przejście dla pieszych w Konarzycach codziennie przejeżdżają dziesiątki rowerzystów. Marcin, syn Romualda, był jednym z nich.

Marcin miał 11 lat, kiedy wjechał rowerem prosto pod koła nadjeżdżającego samochodu. Zmarł dwa tygodnie później. Ale to nie on jest, według wielu mieszkańców Łomży, ofiarą tragicznego wypadku. Ich zdaniem to ksiądz, który potrącił chłopca jest prawdziwą ofiarą.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Marcin uwielbiał swój rower z przerzutkami, prezent na pierwszą komunię. Duży, z wysoko zamontowanym siodełkiem, w wesołym, żółtym kolorze. Cieszył się bardzo, gdy go dostał od rodziców. Dziś rower stoi nieużywany na podwórku, a jego żółty kolor nikomu nie kojarzy się z radością. Bo Marcin już nigdy na swoim rowerze nie pojedzie.

O tym, co się stało, przypomina koło wykrzywione w ósemkę. Na szczęście nie widać go, gdy przykryje się rower starym chodnikiem. Rodzice Marcina przykrywają go więc bardzo dokładnie, bo inaczej przypomina im o tym, co najboleśniejsze: że Marcin nie żyje.

– Pan Bóg dał nam go późno, jak to się mówi: na starość – mówi Romuald Narzewski, ojciec Marcina. – Dał. I co, teraz zabrał? To taki jest ten wielki Bóg?

Najtrudniej uwierzyć w Bożą sprawiedliwość, gdy weźmie się pod uwagę, że Marcin zginął pod kołami księdza – i to tego samego, który udzielał chłopcu pierwszej komunii. Tej, na którą rodzice kupili Marcinowi wymarzony rower.

– Proszę zobaczyć – mama chłopca pokazuje zdjęcie. – To ten właśnie ksiądz, to Marcinek, a to jego kolega – wskazuje kolejne postacie na fotografii sprzed trzech lat. Zdjęć w domu Narzewskich jest zresztą mnóstwo. Marcin z psem, Marcin z siostrami, Marcin z tatą...

– Tylko to nam zostało – Narzewscy nie kryją łez.

Wychylił się przez okno i zobaczył zakrwawionego syna

To było leniwe niedzielne popołudnie. Chłopiec czekał na siostrę, która miała przyjść do rodziców, ale jakoś długo jej nie było. Wziął więc rower: – Mamo, jadę z kolegą na szkolne boisko – krzyknął i już go nie było. Kilka godzin później do ojca Marcina, zadzwonił telefon:

– Twój syn miał wypadek na przejściu przy szkole! – usłyszał. Wsiadł do samochodu i pojechał. Kiedy przy przejściu dla pieszych wychylił się przez okno samochodu, zobaczył swojego syna – zakrwawionego, nieporuszającego się.

– Do dziś mi ten obraz stoi w oczach. – Ojciec nerwowo odpala papierosa. Marcin wtedy jeszcze żył, ale miał bardzo poważne obrażenia głowy. Przewieziono go do szpitala w Łomży, potem w Białymstoku. Nic nie pomogło. Chłopiec zmarł dwa tygodnie później. Dla jego rodziców stało się jasne, że ktoś musi odpowiedzieć za tę tragedię. Kto? Oczywiście kierowca, który prowadził samochód. Tak się złożyło, że był nim ksiądz Wojciech Zyśk, dyrektor łomżyńskiej „Caritas".

– Przyszedł do nas tylko raz po wypadku. Usłyszeliśmy tylko, że odpowiednie instytucje ocenią, kto zawinił – opowiadają Narzewscy. – Nawet nas nie przeprosił! Bo żeby choć tyle, już by było inaczej. A to nic, ani jednego przepraszam...

Zawinił Marcin?

Najpierw wierzyli, że nie będą musieli mieszać się w całą sprawę, że prokuratura po prostu przeprowadzi śledztwo i sprawa trafi do sądu. Ale prokuratura sprawę umorzyła. Wyznaczony przez nią biegły przeanalizował przebieg wypadku i uznał, że całą winę za zdarzenie ponosił Marcin. Bo gdyby nie wjechał rowerem na przejście, tragedii by nie było – ksiądz Zyśk jechał bowiem z prędkością ok. 57 km/h, a więc tylko nieznacznie przekroczył dozwoloną prędkość.

Rodzice Marcina nie potrafili się pogodzić z tą decyzją. Wynajęli innego biegłego. Ten obarczył winą chłopca, ale także księdza. Bo ten zbyt późno zareagował na nadjeżdżającego rowerzystę. Dlaczego? Odpowiedzieć na to pytanie spróbował Wojciech Kotowski, redaktor naczelny specjalistycznego pisma „Paragraf na drodze", do którego także dotarł Romuald Narzewski. Otóż ks. Zyśk prowadząc samochód miał rękę w gipsie. Unieruchomiono mu przedramię i część dłoni z powodu urazu nadgarstka. Mimo to prowadził samochód. Kotowski nie ma wątpliwości: ręka w gipsie mo opóźnić reakcję kierowcy.

– Ale tego prokuratura nie uwzględniła, mimo zwracaliśmy jej na to uwagę – zaznacz Narzewscy. Odwołali się więc do Prokuratury Ok gowej w Łomży, wierząc, że choć ta uzna ich rac

– Bo nam nie chodzi o to, by księdza skazać, żeby to sąd ocenił, czy on jest winny czy nie. Z ksiądz musiał się przed sądem ze swego zacho nia tłumaczyć – podkreślają.

Ale znowu ponieśli porażkę. Pozostał im ty sąd, który mógł nakazać prokuraturze prowad nie śledztwa. W tym tygodniu zapadł wyrok. P po wypadku Narzewscy wiedzą wreszcie, że p kuratura będzie musiała zbadać całą sprawę, w pod uwagę opinię ich biegłego, być może na przeprowadzić na przejściu w Konarzycach eks ryment, by ustalić, czy ks. Zyśk mógł o nąć chłopca.

– To sukces, jeśli o czymś takim w ogóle mo mówić – Narzewski jest zadowolony. –To na szansa na sprawiedliwość. Bo inaczej jak to by ło, ktoś powoduje wypadek samochodowy i mu nawet prawa jazdy nie zabiera? To niedop czalne!

Ksiądz cierpi, to on jest ofiarą!

Sam ks. Zyśk nie chce z nami rozmawiać o rzeniu. Twierdzi, że miał nieprzyjemne kont z dziennikarzami i teraz woli ich unikać. Je z gazet powiedział jednak, że codziennie modl za zmarłego Marcina. Że zawsze o nim pamięta

W obronie księdza chętniej wypowiadają się dzie, którzy zetknęli się z nim jako z kapłan Dzwonią do redakcji, protestują przeciwko ob nianiu ich duszpasterza.

– Ksiądz Zyśk jest dobrym człowiekiem, dużo brego innym czyni. A tamten wypadek? To była gedia, przypadkowa tragedia – zapew mieszkanka Łomży. – Jak możecie pisać, że ks zabił dziecko? On nie zabił! On sam jest najwięk ofiarą wypadku. Do dziś nie może się po nim p bierać, jeździł na terapię, szukał pomocy u spe

ksiądz, który żyje?

już

listo
w. On

Pan Bóg dał nam go późno, jak to się mówi: na starość. Dał. I co, teraz zabrał? To taki jest ten wielki Bóg? Taka jest Jego sprawiedliwość?

cierpi! A ci Narzewscy... Co wy tam o nich wiecie...

Dzwonią i piszą także z Ostrołęki, w której ksiądz założył hospicjum oraz świetlicę dla dzieci. Zapewniają o niewinności duchownego. Wiedzą też lepiej niż sami zainteresowani, kto co komu powiedział i o co chodzi w całej sprawie.

– Oni nie chcą wybaczyć księdzu, bo im chodzi o pieniądze – zapewnia pani z Ostrołęki. – A ksiądz jest jedyną ofiara tego wypadku! Bo przecież tam jechała cała kolumna samochodów i ten chłopiec mógł wpaść pod koła każdego z nich. Wypadło na księdza, niestety...

Narzewskich takie opinie nie dziwią. Słyszą je zresztą kolejny raz. Kiedy zaczęli nagłaśniać sprawę, część mieszkańców Łomży zorganizowała grupy wsparcia dla... księdza, które modliły się za odzyskanie przez niego spokoju ducha. Narzewscy tracą opanowanie dopiero gdy ktoś wspomni o pieniądzach.

– Jakie pieniądze! – oburza się ojciec. – Żadna suma nie zwróci nam naszego syna! Wie pani, jaki on był? Cudo, nie dzieciak! Pomocny, uśmiechnięty. Dopiero po śmierci dowiedzieliśmy się, jak sąsiadom pomagał.

Narzewski po raz kolejny nerwowo odpala papierosa. Schudł przez ten rok, trudno uwierzyć, że on i mężczyzna na zdjęciach sprzed roku to ta sama osoba.

– Przychodzili do nas, nie będę mówił kto –przyznaje w końcu. – Proponowali nam zadośćuczynienie, żebyśmy tylko przestali drążyć sprawę. Ale na takie rozwiązanie nigdy się nie zgodzę! Dla mnie ważne jest tylko jedno: osoba, która zabiła moje dziecko, musi za to odpowiedzieć!

Gdyby nie ten rower...

Wielu sądzi jednak, że zawinił chłopiec. Jedenastolatek, który nie musiał nawet znać przepisów ruchu drogowego. To prawda, wjechał rowerem na przejście, choć jest to zabronione. Ale to powszechna praktyka na tym właśnie przejściu dla pieszych. Wystarczy w czasie roku szkolnego postać przy drodze kilka minut, by naliczyć około dziesięciu takich „nielegalnych" rowerzystów. Doskonale wiedzą, że przejście jest niebezpieczne, bo tą właśnie ulicą biegnie trasa na Warszawę. A to oznacza setki samochodów, które najczęściej nawet nie zwalniają w pobliżu szkoły.

– Ile było tam wypadków! – mama Marcina kiwa głową. – Nawet kolega Marcina został potrącony. Ale wyszedł z tego, bo kierowca tak wykręcił samochodem, że chłopaka nie zabił. A ksiądz żadnego manewru nie zrobił, tylko hamował, i to za późno. Gdyby chociaż spróbował go wyminąć...

Gdyby... To słowo często pojawia się w myślach Narzewskich. Gdyby ich córka przyszła wcześniej w odwiedziny, gdyby Marcin nie pojechał na boisko, gdyby zsiadł z roweru. Wreszcie: gdyby nie kupili mu tego roweru na pierwszą komunię... Wtedy wszystko mogłoby wyglądać inaczej. A w ich dużym domu nie byłoby tak cicho jak dziś. ▲

Region >> Samorządy chcą współpracy z Białorusią

Sąsiad to fakt

Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie owija w bawełnę. Co się u was tam, na Podlasiu, dzieje? – pyta zdenerwowany. – Ciągle zapraszacie jakichś przedstawicieli reżimu Łukaszenki do Polski! Nie wiecie, że tak nie wolno?!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Podlaskie samorządy nie bardzo przejmują się polityką zagraniczną Polski, szczególnie jeśli chodzi o kontakty z Białorusią. Od lat w naszym regionie funkcjonuje podobny sposób myślenia: rząd sobie, a my sobie. To prawda, że samorządy mają prawo podejmować decyzje, ale przecież nie w zakresie polityki zagranicznej! Tymczasem wpadki dotyczące kontaktów ze źle widzianymi w Polsce przedstawicielami reżimu Łukaszenki wcale nie są rzadkie. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wymienia ostatni pomysł wicemarszałka Jana Kamińskiego, zaproszenie z Łomży dla białoruskiego ambasadora, imprezy organizowane przez Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Oświatowe, wyjazdy białostockich urzędników do Grodna i wiele innych.

– Proszę pani, to się w głowie nie mieści, co ci samorządowcy na Podlasiu wyprawiają – podkreśla urzędnik MSZ. – My za każdym razem dostajemy o tym informację i stajemy na głowie, by wszystko odkręcić. A potem czekamy tylko na następny pomysł Podlasian.

Cały problem polega na tym, że lokalni samorządowcy mają własną wizję tego, jak ma wyglądać współpraca z Białorusią. I nie jest to wizja spójna z polityką rządu w tym zakresie.

Wicemarszałka to nie interesuje

Polityka rządu, odkąd premierem został Kazimierz Marcinkiewicz, a władzę w Polsce przejęło Prawo i Sprawiedliwość, jest jasna. Polska, tak jak cała Unia Europejska, nie utrzymuje oficjalnych kontaktów z Białorusią, bo oznaczałoby to wspieranie reżimowego prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Polska wspiera natomiast demokratyczną opozycję i dlatego jej działacze przyjmowani są we wszystkich politycznych salonach. Tak samo postępuje Unia Europejska. Wspólna jest też lista osób uznawanych za „persona non grata", czyli takich, których nikt do Polski ani do Unii nie wpuści. Są na niej najbliżsi współpracownicy Łukaszenki, sam prezydent, oraz działacze nieuznawanego przez Polskę Związku Polaków na Białorusi.

Jasne? Wydawałoby się, że tak. A jednak podlascy samorządowcy mają na ten temat inne zdanie. W ubiegłym tygodniu w Białymstoku odbywała się ogólnopolska konferencja dotycząca systemów informatycznych w turystyce, organizowana przez Podlaską Regionalną Organizację Turystyczną. Jej prezesem jest wicemarszałek Jan Kamiński. To on oficjalnie zaprosił na konferencję partnerów PROT z Białorusi.

– Naszym partnerem w tym unijnym projekcie jest Związek Polaków na Białorusi. Umowę o współpracy podpisywaliśmy z Andżeliką Borys i Józefem Porzeckim – wyjaśnia J. Kamiński. – Potem, niestety, w ZPB sytuacja się zmieniła, ale związek nadal był naszym partnerem. Unia przy rozliczeniu projektów wymaga odpowiedniej dokumentacji, wysłaliśmy więc do władz związku zaproszenia. A że władze były już inne? Mnie polityka międzynarodowa ani sprawy personalne nie interesują.

Wicemarszałek nie zauważył chyba, że w ZPB doszło nie tylko do zmiany władz. Doszło przede wszystkim do usunięcia ludzi niezależnych od reżimu Łukaszenki i wsadzeniu na ich miejsca osób uległych wobec prezydenta. I tych właśnie osób nie należy dziś do Polski zapraszać.

– Jeśli pana Kamińskiego nie interesuje polityka zagraniczna, to niech nie zajmuje się zapraszaniem ludzi z zagranicy! – komentuje sytuację Jarosław Zieliński, poseł z Suwałk i wiceminister MSWiA. – A skoro już zaprasza, to taka polityka musi go interesować!

Wicemarszałka krytykuje też Michał Dworczyk, doradca premiera ds. Polonii i Polaków zagranicą:

– Będę interweniował – zapowiada. – Bo takie zachowania czynią wyłom w polskiej polityce zagranicznej, są niebezpieczne, szkodzą i nam, i białoruskiej opozycji. Nie możemy sobie na nie pozwolić.

A Białystok lubi Grodno

Interwencje Dworczyka zazwyczaj przynoszą efekty. Na początku czerwca do Grodna wybierali się białostoccy urzędnicy. Zaproszenie przysłały władze Grodna, miasta partnerskiego Białegostoku. Wiceprezydent Krzysztof Sawicki i jedna z pracownic magistratu mieli uczestniczyć w Festiwalu Kultur Narodowych w Grodnie. Nie widzieli w tym niczego niewłaściwego, dopiero nagłośnienie sprawy w mediach i wystąpienie w nich właśnie Dworczyka spowodowało, że urzędnicy zmienili zdanie. Zostali w Białymstoku. Jak się potem okazało, mieli szczęście, że podjęli taką właśnie decyzję. Imprezę, na którą byli zaproszeni, rzeczywiście zorganizowały władze reżimowe, a Polacy niezwiązani z Łukaszenką bawili się w tym samym czasie na własnym festiwalu. Jak by to wyglądało, gdyby przedstawiciele Białegostoku przyjechali na reżimową uroczystość, a nie na opozycyjną?

Także na Dniach Białegostoku nie było w tym roku reprezentantów Grodna, którzy do tej pory byli częstymi gośćmi tej imprezy. Przyjechała tylko delegacja z Baru. Ale brak delegacji z Grodna nie był, choć tak mogłoby się wydawać, wynikiem pogodzenia się z polską polityką wobec Białorusi.

– Nie zapraszamy co roku przedstawicieli wszystkich miast partnerskich, tylko niektóre, bo przyjazd wszystkich byłby po prostu za drogi – wyjaśnia szczerze Tomasz Ćwikowski, rzecznik prasowy prezydenta.

Niedawno „białoruską wpadkę" miała także Łomża, która na jedną z oficjalnych uroczystości zaprosiła... ambasadora Białorusi. A ambasador przecież oficjalnie reprezentuje w naszym kraju właśnie prezydenta Aleksandra Łukaszenkę!

– W ostatniej chwili udało nam się zapobiec takiej wpadce – opowiada urzędnik MSZ.

Podporządkują się, bo muszą

Wielu podlaskich samorządowców przyznaje, że nie bardzo wiedzą, jak pogodzić ze sobą dwie racje: rację polskiego rządu i rację przygranicznego regionu, jakim jest Podlasie.

– Przecież dobre kontakty z sąsiadem zza wschodniej granicy mogą w przyszłości wpłynąć na nasze bezpieczeństwo! To nie chodzi tylko o wspólne projekty czy turystykę – irytuje się jeden z samorządowców, który tak często kontaktował się z władzami Grodzieńszczyzny, że dziś woli wypowiadać się anonimowo, by żaden z przedstawicieli rządu nie miał do niego pretensji. – Można się pogodzić z tym, że Kanał Augustowski nie będzie dla nas w całości dostępny, że nie powstaną nowe przejścia graniczne. Ale o bezpieczeństwo musimy dbać! A najlepiej robić to właśnie współpracując z sąsiadami.

Ograniczenia kontaktów z Białorusią najbardziej martwią Białorusinów mieszkających w Polsce. Wielu nie zależy wcale na wspieraniu demokratycznej opozycji. Interesuje ich raczej możliwość bezproblemowego kontaktowania się z rodziną i znajomymi mieszkającymi za granicą, swobodne odwiedzanie cmentarzy, a nie polityka. Jednak zaostrzające się stosunki między Polską a Białorusią powodują, że przez polsko-białoruską granicę coraz trudniej jest im przejechać.

Także samorządowcy nie kryją, że podporządkowują się polityce rządu tylko dlatego, że muszą. Ograniczanie kontaktów z Białorusią w żadnym razie nie wynika z ich poglądów.

– My się sami z polskimi interesami z Białorusi ewakuujemy, biorąc pod uwagę choćby charakter stosunków i oceny wyrażane przez polskie urzędy, nawet centralne, dotyczące organizacji polonijnych na Białorusi. Jeśli tak będzie dłużej, to może się okazać, że będziemy mieli za Sokółką granicę polsko-rosyjską, a nie polsko-białoruską – mówi marszałek Janusz Krzyżewski. – Trzeba szukać formuły, by zachowując pełen krytycyzm wobec reżimu Łukaszenki znaleźć przestrzeń do współpracy ze środowiskami polonijnymi. Mogłaby to być współpraca międzyregionalna właśnie! Sąsiad to przecież fakt geograficzny, i trzeba to w jakiś sposób zauważyć. Choć przyznaję, że gotowego pomysłu na to nie mam. ▲

Społeczeństwo >> Mieszkańcy Podlasia wolą pracować za granicą

Wybieram Anglię



Anna Pasternak z Białegostoku już od dawna chciała wyjechać do Londynu, teraz nadarzyła się okazja – zastąpi siostrę w pracy za barem

Kelnerka w Białymstoku zarobi 1-1,5 tys. zł miesięcznie. W Londynie – pięć razy tyle. Takie argumenty działają na wyobraźnię, dlatego od dwóch lat trwa wielka emigracja Polaków. Ich liczbę szacuje się na 2 miliony, a najczęściej wyjeżdżają do Wielkiej Brytanii.

Ewa Wyrwas
ewyrwas@wspolczesna.pl

Tomek Walicki, absolwent pedagogiki na Uniwersytecie w Białymstoku, nawet nie szukał pracy po obronie dyplomu. Po tygodniu dołączył do swojej dziewczyny, Joanny, w Londynie. Od dwóch lat odwiedza Polskę na święta.

– W którymś momencie dotarło do mnie, że w Białymstoku i w ogóle w Polsce nie ma warunków, żeby normalnie pracować i normalnie zarabiać – mówi. – Po pedagogice kulturoznawczej, bez doświadczenia, mogłem przy dużym szczęściu zatrudnić się w jakimś domu kultury za 600 zł miesięcznie. Czy przy takich zarobkach można myśleć np. o kupnie mieszkania? Ja wybieram funty.

W Londynie znalazł pracę w restauracji jako kucharz. Wykonywanie pracy fizycznej nie przeszkadzało mu, bo zarabiał w przeliczeniu ok. 5 tys. zł miesięcznie. Przed wyjazdem razem z Joasią mówili, że chcą uzbierać większą sumę, wrócić do kraju i założyć jakiś biznes. Zmienili zdanie, nie odkładają, nie odmawiają sobie wyjścia do modnych klubów, ani dobrego jedzenia.

Żyć w normalnym kraju

– Zwolniłem się cztery miesiące temu i ciągle mam jeszcze pieniądze z ostatniej wypłaty – dodaje. – W Polsce taka sytuacja jest nierealna.

Obecnie Tomek nie pracuje. Jak mówi, chce zastanowić się, co ma robić w życiu – może zostanie artystą, bo świetnie maluje? O powrocie do kraju mówią coraz rzadziej.

Michał Szorc ma 23 lata. Zgłosił się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, kiedy organizowano tam nabór do pracy w Irlandii. Jeśli mu się uda, będzie pomocą hotelową.

– Nie widzę swojego życia w Polsce – tłumaczy. – Nie tylko ze względu na bezrobocie. Nie podoba mi się brak perspektyw dla młodych ludzi. Próbowałem już swoich sił w Londynie, teraz spróbuję w Irlandii, jeśli się uda. Chcę żyć w normalnym kraju.

Nawet ci, którzy wyjeżdżają na krótko, po ukończeniu szkoły również planują wyjazd do któregoś z europejskich państw otwartego na polskich pracowników. Jedną z takich osób jest Rafał Mazur z Białegostoku, który dwa tygodnie temu wyjechał do Londynu.

– Jak na razie jadę tylko na wakacje, na miejscu mam załatwioną pracę, będą pracował na budowie – powiedział Rafał.

Na pytanie, czy zostanie za granicą, odpowiada:

– No nie, muszę jeszcze zdać maturę, może skończę w Białymstoku jakieś studia, ale potem na pewno przeniosę się za granicę. Tutaj nie ma przyszłości.

Podobnie mówią inni młodzi ludzie, którzy praktycznie co dzień rano gromadzą się na białostockim dworcu Biacomeksu. Decydują się na kilkudziesięciogodzinną podróż autokarem, na której końcu czeka na nich nowe, lepsze życie. Bilet do szczęścia kosztuje ponad 300 zł. Jak mówią, nie jest to wysoka cena za możliwość pracy i życia w normalnych, lepszych od naszych warunkach.

Dajcie im pieniądze

Innym rodzajem transportu do Wielkiej Brytanii i Irlandii są tanie linie lotnicze. Na lotnisko w Okęciu chętnych do wyjazdu kilka razy w tygodniu dowożą busy.

– Tuż przed samymi wakacjami ruch na tej trasie bardzo się wzmógł – powiedział Jerzy Michalczuk, właściciel firmy Driver z Białegostoku, zajmującej się przewozami pasażerskimi. – Tygodniowo zawozimy tam ok. 30-50 osób.

W samym Białymstoku jest około czterdziestu biur podróży i firm przewożących pasażerów. W ostatnich tygodniach z Białegostoku wyjeżdża codziennie kilkadziesiąt osób. Liczbę emigrantów z wyboru, którzy w ciągu ostatnich dwóch lat opuścili województwo podlaskie, można więc prawdopodobnie liczyć w tysiącach.

Czas najwyższy, żeby szefowie i rządzący zastanowili się i podnieśli zarobki. Inaczej młodzi, zdolni, wykształceni ludzie nie będą się marnować pracując w Polsce.

– I będzie coraz gorzej, jeśli polskie zarobki się nie zmienią – zapewnia Antoni Poźniak, przewodniczący Rady Wojewódzkiej OPZZ Województwa Podlaskiego. – Trzeba coś z tym zrobić, bo wyjeżdżają młodzi, wykształceni ludzie, którzy nie będą się marnować pracując w Polsce. Wiem to, bo mój syn też zastanawia się nad wyjazdem. Ale jeśli oni wyjadą, to kto będzie pracował na emeryturę takich ludzi, jak ja?

– Emigracje zarobkowe doprowadziły do tego, że mamy coraz większe trudności ze znalezieniem pracowników – uważa Krzysztof Wojciula, wiceprezes Podlaskiego Związku Pracodawców. – Brakuje nam fachowców w budownictwie, kierowców, kucharzy itp. Ich zarobki pewnie pójdą w górę. Nie da się jednak sprawić tego ustawą. Dobrzy w swoim fachu z doświadczeniem, którzy będą potrzebni, będą zarabiać więcej.

– Jeśli zdobędę doświadczenie za granicą, to ju tam zostanę – komentuje Michał.

współpraca (bisu)

Rozmowa >> Emigracja zarobkowa zahamuje rozwój Polski

Zatrzymajmy ich

Z Cecylią Sadowską-Snarską, ekonomistką z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku zajmującą się badaniem rynku pracy, rozmawia Ewa Wyrwas.

▲ Czy naprawdę mamy obecnie w Polsce do czynienia z największą emigracją nowoczesnej Europy?

– Myślę, że tak. Trudno ocenić, ilu ludzi wyjechało, ale są to duże liczby. Należałoby jednak rozróżniać wyjazdy za granicę na stałe, od krótkookresowych. Obecnie więcej występuje tych drugich. Studenci np. wyjeżdżają głównie na wakacje, przedłużając pobyt o miesiąc, dwa. Robią to, żeby dorobić, zarobić na czesne itp.

▲ Co wygania tych ludzi z Polski?

– Cóż, w kraju nawet o prace sezonowe jest bardzo trudno. Zatrudnienia trzeba po prostu szukać, a tymczasem w Wielkiej Brytanii czy Irlandii zdobywa się je często niemalże od ręki, zaraz po przyjeździe. Oprócz tego rynki europejskie są bardzo chłonne, brakuje im rąk do pracy, na czym korzystają Polacy. Jesteśmy też na Zachodzie postrzegani jako dobrzy pracownicy. Wyjeżdża od nas dużo studentów, wykształconych, znających języki, którzy często wykonują prace proste, ale są do nich przygotowani. Potrafią też dostosować się do nowych sytuacji. Druga grupa to fachowcy, którzy dobrze znają się na swojej pracy. Takich ludzi się ceni, a oni, co najważniejsze, wolą zarobki europejskie.

▲ To znaczy, że ekonomia jest głównym powodem wyjazdów?

– Przede wszystkim. Dla młodych ludzi, z tego co obserwuję, jest to jeszcze dodatkowo forma inwestowania w siebie. Dzięki pracy np. w Wielkiej Brytanii zdobywają doświadczenie. Nawet proste prace są dla nich pouczające, bo to świetna okazja do szlifowania języka. Po takim „kursie" łatwiej znajdzie się posadę w Polsce, bo pracodawcy zawsze mile spoglądają na CV, w którym znajdą doświadczenie zagraniczne. Często nie ma znaczenia, jaka to była praca.

▲ To, o czym mówiłyśmy do tej pory, to zalety zarobkowych wyjazdów Polaków za granicę. Ale przecież nie jest to taki różowy obrazek.

– To prawda. Sytuacja wygląda zupełnie inaczej, kiedy zaczynamy mówić o wyjazdach na dłużej. To dramat dla kraju, kiedy wyjeżdżają absolwenci, ludzie po specjalistycznych, drogich studiach. Kształcenie obywatela nie trwa przecież u nas rok czy dwa, tylko znacznie dłużej i jest kosztowne. Wydawane są na to pieniądze, które powinny się zwrócić. One się wprawdzie zwracają, tyle że nie w Polsce. Z naszej pracy i naszych pracowników korzystają inne państwa. Jeśli bierzemy pod uwagę gospodarkę, to są to duże straty.

▲ Kolejnym efektem emigracji i powodem do zmartwienia są pojawiające się też luki na rynku pracy?

– Zdecydowanie tak. Zjawisko, jakie nam grozi i jakie już jest widoczne, to wyjazdy pracowników lepiej wykwalifikowanych. Na miejscu zostają fachowcy drugiej kategorii, którzy nie spełniają wymagań miejscowych pracodawców. Taki problem mają już np. całe branże zawodowe na Podlasiu. Jako pierwszą mogę wymienić budownictwo, ale zawodów, w których coraz trudniej o pracownika, pojawia się więcej. Ofert zatrudnienia przybywa, ale problem narasta. Dobry fachowiec zarobi bowiem na Zachodzie kilka razy więcej niż w Białymstoku.

▲ Jak można zmienić tę sytuację i zatrzymać ludzi w kraju?

– Jak na razie rząd nie podejmuje problemu bezrobocia i nie ma pomysłu, jak go rozwiązać. A ludziom młodym i osobom szukającym pracy potrzebne są jakieś perspektywy. Bez tego pracowników będzie coraz mniej.

▲ Ale możemy przecież zatrudniać obywateli ze Wschodu?

– Jest to jakieś wyjście, ale nie takie proste. Nasi sąsiedzi też zaczynają borykać się z niżem demograficznym i brakiem rąk do pracy. Polsce będzie trudno zdobyć dobrych fachowców nawet z Ukrainy. I musimy się z tym liczyć. Dlatego trzeba stworzyć warunki do pracy naszym obywatelom, bo w końcu inwestowanie w kapitał ludzki decyduje o rozwoju państwa. W tym kontekście dłuższe wyjazdy do pracy mogą sprawić, że rozwój Polski zostanie zahamowany.

▲ Dziękuję za rozmowę.

reklama



Hryniewicze Duże >> Dwie rodziny pobiły się o miedzę

Widły były bronią

Widły dosłownie o milimetry minęły nerki Leona Hryniewickiego. Do szpitala też trafiło kilka innych osób z drobniejszymi obrażeniami. „Szlachcice, jak to szlachcice – lubią się bić. A ich waśń zaczęła się kilka pokoleń temu" – ocenia Tadeusz Kolandryg, sołtys Hryniewicz Dużych.



Fot. B. Malaszewska

Weronika Hryniewicka dziękuje Bogu, że widły ominęły nerki jej męża.

Przy moście policjanci znaleźli widły i dwa drągi. Nikt się do nich nie przyznaje. Mieszkańcy Hryniewicz śmieją się, że w ich wsi widły same latają.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Spotkali się na moście w pobliżu wsi. Leon Hryniewicki z bratem szli na łąkę po krowy, Edmund z synem, żoną i córką jechali traktorem po siano. To jedno wiadomo na pewno, bo wersje późniejszych wydarzeń znacznie się od siebie różnią.

– Byłam w ogródku, gdy usłyszałam krzyki – opowiada Weronika Hryniewicka. – Pobiegłam w stronę mostu. Po drodze schwyciłam rower sąsiadki i wskoczyłam na niego, żeby było szybciej. Jak dobiegłam na mostek, to trwała szarpanina. Wreszcie córka Edmunda podała swemu bratu, Przemkowi, widły z traktora. A ten wbił je w brzuch mojego męża. Leszek zrobił się blady, zaczął osuwać się na ziemię. „On umiera!" – zaczęłam krzyczeć, a wtedy oni pouciekali.

Policjanci zatrzymali 24-letniego Przemysława H. i przedstawili mu zarzut udziału w bójce i użycie niebezpiecznego narzędzia, czyli wideł. A potem zwolnili do domu. Weronika Hryniewicka jest mocno zdenerwowana tym faktem, bo, według niej, Przemek powinien siedzieć w areszcie i odpowiadać za usiłowanie zabójstwa. Twierdzi, że ona i jej rodzina od dawna obawiają się o swoje życie, bo sąsiedzi ciągle jej wygrażają pięściami a Przemek zaczepia jej syna, Mateusza. Jeździła na skargę na policjantów z Bielska Podlaskiego do samego komendanta wojewódzkiego Adama Mularza.

To oni zaczepili!

– Puścili Przemka, bo jest niewinny – krzyczy przez ogrodzenie matka chłopca. – Ale wyście wszyscy już na niego wyrok wydali. A to oni mojego męża zaczepili, pobili, a jak Przemek stanął w jego obronie, to sąsiad nożem mu skaleczył rękę.

Kobieta twierdzi, że to Leon z bratem zagrodzili im drogę na moście. Mieli kołki i tymi kołkami zmusili Edmunda do zatrzymania ciągnika, a jak wysiadł, zaczęli go bić. Ona również ma pretensje do policji, że ta zatrzymała jej syna.

Funkcjonariusze starają się zachować spokój.

– Ta sprawa jest trudna dla nas, będzie również trudna dla sądu – mówi Jan Opaliński, zastępca komendanta powiatowego policji w Bielsku Podlaskim. – Na mostku i w jego pobliżu znaleźliśmy widły, dwa kołki. Teraz nikt się do tych przedmiotów, oczywiście, nie przyznaje. Noża nie znaleźliśmy, ale na pewno był użyty, gdyż jeden z uczestników bójki ma ranę od noża. Sam sobie tego przecież nie zrobił.

Komendant przyznaje, że policja rozważa postawienie zarzutu udziału w bójce także innym osobom (nieoficjalnie wiadomo, że chodzi o najciężej poszkodowanego mężczyznę), ale sprawa ta będzie konsultowana z prokuraturą.

A wszystko zaczęło się od płotu

Cała waśń pomiędzy dwiema rodzinami zaczęła się kilka lat temu, kiedy Leon Hryniewicki po śmierci swego brata stryjecznego kupił od jego córki siedlisko wraz z ziemią. Siedlisko to sąsiaduje z obejściem Edmunda Hryniewickiego i dlatego on też chciał je nabyć. Kobieta jednak postanowiła sprzedać ziemię kuzynom. Od tamtej pory obie rodziny były częstymi gośćmi w sądach. Leon wynajął geodetów, gdyż, jego zdaniem, Edmund pobudował płot na jego podwórku. Sprawy ciągnęły się długo, bo Edmund odwoływał się od wyroków. W końcu geodeci wyznaczyli granice. Potem ktoś kilkakrotnie niszczył tę część płotu, która należała do Leona. Mężczyzna podejrzewał o to sąsiada. Ten się wypierał i utrzymywał, że to Leon sam niszczy płot a potem winę zwala na niego. Kolejny konflikt wybuchł wtedy, gdy gmina budowała wodociąg we wsi. Edmund polecił robotnikom rozkopać podwórko Leona, a ten jak to zobaczył kazał ten rów zasypać. Tydzień temu w sądzie w Białymstoku odbyła się kolejna rozprawa o przysłowiową miedzę. A dzień później wszyscy zainteresowani spotkali się na moście.

Mieszkańcy Hryniewicz Dużych nie chcą wypowiadać się na temat waśni pomiędzy sąsiadami. Boją się, że podpadną którejś ze stron i znajdą się na celowniku.

– Musimy żyć w zgodzie i z jednymi, i z drugimi – mówią. – Ale chcielibyśmy mieć tyle pieniędzy ile oni wydali na adwokatów i sądy.

Tylko sołtys zgadza się na oficjalną rozmowę.

– Nie wiem, kto ma rację, bo nie widziałem całego zdarzenia – mówi Tadeusz Kolandryg. – Prawda jest jednak taka, że ta bójka ośmieszyła naszą wieś w całej Polsce. No i słuchając całej historii trudno oprzeć się wrażeniu, że w naszej wsi działają siły nadprzyrodzone: widły same zeskakują z traktora i dźgają, nóż przylatuje, rani kogoś w rękę i znika.

Sołtys podchodzi do bójki z filozoficznym spokojem. Uważa, że nikt – ani on, ani policja nie rozwiąże problemu.

– Bo jak ktoś chce się kłócić, to powód się znajdzie – mówi. – A poza tym każdy rolnik płaci podatki od gruntu i pilnuje swojej ziemi i miedzy jak oka w głowie.

Suchowola >> W ten weekend wszystkie drogi prowadzą do Suchowoli

Orkiestry mają siłę

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...” – śpiewała przed laty Halina Kunicka. Słuszności tego cytatu dowiedzie z pewnością Międzynarodowe Spotkanie Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy w Suchowoli.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Najbliższą sobotę i niedzielę warto spędzić w Suchowoli. Do odwiedzin tego miasta zachęcają organizatorzy Międzynarodowych Spotkań Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy. W imprezie, której patronuje „Gazeta Współczesna”, weźmie udział dziesięć orkiestr z Polski, Rumunii, Białorusi, Słowacji, Łotwy i Rosji.

– Przez te dwa dni Suchowola niewątpliwie będzie kulturalną stolicą Podlasia. Czeka nas niesłychanie atrakcyjna i widowiskowa impreza – podkreślił Jerzy Omielan, burmistrz Suchowoli.

Tak jak we Francji

Pomysł zorganizowania Międzynarodowych Spotkań Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy zrodził się w 1999 roku. Właśnie wtedy Młodzieżowa Orkiestra Dęta, działająca przy suchowolskim Zespole Szkół wyjechała na przegląd tego typu zespołów do Francji. Grupa z Suchowoli wróciła do kraju z Nagrodą Publiczności, Specjalną Nagrodą Jury oraz pomysłem na podobną imprezę we własnej miejscowości.

– Jestem przekonany, że Międzynarodowe Spotkania Muzykującej Młodzieży w Geograficznym Centrum Europy, mieszkańcy Suchowoli i ich goście obejrzą z przyjemnością. Według mnie, suchowolan nie trzeba zbytnio namawiać do wzięcia udziału w podobnej imprezie. Nasze miasto ma to szczęście, że możemy pochwalić się własną orkiestrą dętą. Sporo suchowolan przewinęło się przez jej progi. Nic dziwnego, bo przecież ten zespół niedługo będzie świętował pół wieku istnienia. W czasach szkolnych również miałem przyjemność należeć do naszej orkiestry. Grałem na tubie basowej. Pamiętam, że muzykowanie w tym zespole było dla mnie i moich przyjaciół ogromnym zaszczytem – powiedział Jerzy Omielan.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Suchowoli nawiązała wiele kontaktów z innego tego typu grupami w kraju i poza jego granicami. Okazało się, że zawarte znajomości zostaną wykorzystane przy organizacji sobotnio-niedzielnej imprezy.

– Do Suchowoli przyjadą zespoły, które kiedyś mieliśmy już przyjemność gościć, ale też takie, które nigdy nie widziały naszego miasta. Do tych ostatnich należy chociażby Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Aleko” z Moskwy. Suchowolska grupa poznała ją podczas występów w Szwajcarii. Z kolei orkiestra z rumuńskiego Giurgiu zgłosiła się do nas za pośrednictwem Internetu, gdzie również zamieszczaliśmy informacje o imprezie. Podczas imprezy wystąpią także orkiestry związane z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi w Płotach i Słupcy. Ich pobyt na spotkaniach dofinansowuje Zarząd Główny Związku OSP RP w Warszawie – dodał burmistrz Jerzy Omielan.

Wybiorą miss

Drugiego dnia imprezy każda z orkiestr wytypuje swoją przedstawicielkę do udziału w konkursie Miss Festiwalu. Panie zaprezentują m.in. pokaz umiejętności tanecznych, a także wykonają dowolny utwór instrumentalny. Organizatorzy przypuszczają, że wybór będzie trudny.

– Jest taka zasada, iż wszystkie panie należące do orkiestr są wyjątkowej urody. Niestety, tylko jedna z nich może zdobyć zaszczytny tytuł Miss Festiwalu – powiedział Jerzy Omielan.

Po zakończonych spotkaniach młodzież z poszczególnych orkiestr zwiedzi najpiękniejsze zakątki Podlasia i Mazur. Młodych muzyków czeka m.in. wyjazd do Augustowa, Białowieży i spływ tratwą po Biebrzy.

Każda orkiestra jest wyjątkowa

W Międzynarodowych Spotkaniach Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy wezmą udział:

▲ **ORKIESTRA DĘTA „VALAHIA” z Giurgiu (RUMUNIA), dyrygent: Petanca Virgil** – istnieje od kilku lat, w jej skład wchodzi 20 profesjonalnych instrumentalistów. Zespół uczestniczył w krajowych i międzynarodowych festiwalach. Łącznie uzyskał blisko 60 nagród oraz wyróżnień.

▲ **MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA PRZY OSP W PŁOTACH, dyrygent: Krzysztof Malicki** – powstała 18 kwietnia 2003 r. Założycielami zespołu byli: prezes zarządu orkiestry, przewodniczący Rady Powiatu i prezes OSP w Płotach – Franciszek Gródecki oraz kapelmistrz Krzysztof Malicki.

▲ **MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA „ALEKO” z Moskwy (ROSJA), dyrygent: Andrej Balin** – działa przy Moskiewskim Centrum Kultury i jest jedną z najlepszych młodzieżowych orkiestr dętych w Rosji. Została założona w 1980 roku przez znanego nauczyciela muzyki Władimira Ivanowicza Mizenina. Tworzą ją studenci muzyki z moskiewskich szkół i uczelni. Orkiestrze towarzyszy dziewczęca grupa taneczna, która nie tylko tańczy, ale również gra na instrumentach perkusyjnych.

▲ **MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA ZESPOŁU SZKÓŁ W SUCHOWOLI, dyrygent: Jerzy Zdanewicz** – istnieje od 47 lat. Długoletnia działalność zespołu to pasmo sukcesów. W lipcu 2005 roku brała udział w Światowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Zurichu (Szwajcaria), gdzie zdobyła I miejsce z wyróżnieniem za paradę musztrową z ewolucjami, I miejsce za „music show” oraz II miejsce za koncert galowy.

▲ **WZOROWA DZIECIĘCA ORKIESTRA DĘTA SZKOŁY MUZYCZNEJ W PORZECZU (BIAŁORUŚ), dyrygent: Walery Sak** – powstała w 1992 roku. Zespołowi przyznano grant Fundacji Republiki Białoruś za rozwijanie młodzieży. W repertuarze posiada liczne utwory estradowe i klasyczne, wykonuje muzykę białoruskich oraz zagranicznych kompozytorów.

▲ **MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA „BASTOVANKA” Z PRESOVA (SŁOWACJA), dyrygent: Jozef Kakakaścik** – istnieje od 1995 roku. Początkowo orkiestra wykonywała aranżacje słowackiej muzyki ludowej. Następnie repertuar został wzbogacony o utwory kompozytorów zagranicznych. Zespół ma na swoim koncie ponad 400 koncertów w kraju i za granicą.

▲ **ORKIESTRA DĘTA OSP W SŁUPCY, dyrygent: Jan Jasiński** – powstała wraz z jednostką bojową w 1893 roku. Jako najstarszy zespół artystyczny miasta Słupcy, bierze udział w uroczystościach państwowych, strażackich, kościelnych i imprezach masowych.

▲ **MAŁTSKA ORKIESTRA DĘTA „VIKORDS” Z MAŁTY (ŁOTWA), dyrygent: Wasilijs Kozłows** – istnieje od 1983 roku. Po raz pierwszy koncertowała wiosną 1984 roku. Była wielokrotnym laureatem konkursów na Łotwie i w innych krajach europejskich.

▲ **MIEJSKA MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA PRZY MŁODZIEŻOWYM DOMU KULTURY W SUWAŁKACH, dyrygent: Bernard Michniewicz** – ma 9 lat. Objęta jest patronatem prezydenta Suwałk i Urzędu Miasta. Członkami orkiestry są uczniowie i absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Suwałkach, jak też młodzież szkół gimnazjalnych.

▲ **MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA AUGUSTOWSKICH PLACÓWEK KULTURY W AUGUSTOWIE.** ▲

PROGRAM MIĘDZYNARODOWYCH SPOTKAŃ MUZYKUJĄCEJ MŁODZIEŻY W CENTRUM EUROPY

SOBOTA – 1 LIPCA

12.00 – koncert orkiestr dętych i pokaz musztry paradnej w Augustowie i Krynkach
20.00 – gwiaździsty pochód orkiestr ulicami Suchowoli w kierunku Łuku Papieskiego i kamienia symbolizującego Geograficzny Środek Europy
20.20 – uroczyste otwarcie Międzynarodowych Spotkań Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy, m.in. wystąpienie burmistrza i prezentacja orkiestr
20.45 – przemarsz orkiestr na plac Zespołu Szkół w Suchowoli
21.00 – pokaz musztry paradnej przy pochodniach
22.15 – występ zespołu cygańskiego
23.00-1.00 – dyskoteka

NIEDZIELA – 2 LIPCA

13.00 – parada orkiestr, czyli przemarsz zespołów wokół Rynku Miejskiego
13.30 – koncert galowy (estradowy) orkiestr na placu Zespołu Szkół; między występami orkiestr zaprezentują się zespoły taneczne „Gagatki” oraz „Batukada” działające przy Ośrodku Kultury w Suchowoli
ok. 16.00 – wybory Miss Festiwalu – prezentacja uczestniczek
18.45-19.30 – podsumowanie i zamknięcie Międzynarodowych Spotkań Muzykującej Młodzieży w Centrum Europy: rozstrzygnięcie konkursu Miss Festiwalu, wystąpienie burmistrza i zaproszonych gości, wręczenie pamiątkowych pucharów, dyplomów i upominków, wspólne wykonanie utworów
21.00 – koncert zespołu HEY z Kasią Nosowską
22.30 – pokaz sztucznych ogni.

Organizatorzy imprezy: burmistrz Suchowoli, Ośrodek Kultury w Suchowoli. **Współorganizatorzy:** Zarząd Główny Związku OSP RP w Warszawie, Zarząd Wojewódzki Związku OSP w Białymstoku, Zarząd OSP w Suchowoli, Gimnazjum w Suchowoli, Zespół Szkół w Suchowoli, Szkoła Podstawowa w Suchowoli. **Patronat honorowy:** minister kultury, marszałek województwa podlaskiego, starosta powiatu sokólskiego. **Sponsorzy:** EURO Supermarket z Suchowoli, Przedsiębiorstwo Transportowo-Usługowe Sp. z o.o. ETRA z Białegostoku, PHU GENO z Sokółki, Stacja Kontroli Pojazdów „Autotechnika” z Suchowoli, Bank Spółdzielczy w Suchowoli, Leon Birkos z Sokółki.



Fot. Archiwum

Młodzieżową Orkiestrę Dętą Zespołu Szkół w Suchowoli podziwiano m.in. w Sali Kongresowej w Warszawie, na Zamku Olsztyńskim, w Wadowicach, Krakowie. Orkiestra dała też popis swoich umiejętności na audiencji u Jana Pawła II.

Zdarzyło się >>

1908 **30 czerwca** nad Syberią na wysokości około 10 km nad ziemią doszło do wielkiej eksplozji meteorytu. Siła wybuchu była równa odpaleniu ładunku nuklearnego o mocy 10-15 megaton (milionów ton trotylu), a zniszczenia objęły na ziemi obszar ok. 2000 km kw. Katastrofa zwana tunguską do dziś nie została wyjaśniona ani dokładniej zbadana.

1863 **1 lipca** pod Gettysburgiem rozpoczęła się największa bitwa wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych. Wynik trzydniowych walk zadecydował o losach całego konfliktu. Wojska Konfederacji przegrały i utraciły inicjatywę. Szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę Unii.

1980 **2 lipca** rozpoczęły się strajki na terenie całego kraju, m.in. w lubelskiej Fabryce Samochodów Ciężarowych, w Żyrardowie, Ursusie i Zakładach Cegielskiego w Poznaniu. 19 lipca delegacja rządowa podpisała ustępstwa płacowe.

1886 **3 lipca** w Warszawie oddano do użytku nowo wybudowaną sieć wodociągową wraz ze stacją pomp przy ulicy Koszykowej.

1776 **4 lipca** Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił deklarację, która ustanawiała niepodległość kolonii angielskich w Ameryce Północnej. Dziś 4 lipca jest świętem narodowym USA.

1943 **5 lipca** rozpoczęła się bitwa na Łuku Kurskim. Wojska niemieckie przełamały kilka pasów radzieckiej obrony, ale siła ich natarcia została wyhamowana. Przełomowym momentem była pancerna bitwa pod Prochorowką (12 lipca), w której doborowe dywizje SS zostały zatrzymane przez Armię Czerwoną.

1415 **6 lipca** w Konstancji spalono na stosie Jana Husa, czeskiego reformatora religijnego. Hus został uwięziony, osądzony i skazany mimo listu żelaznego od króla Niemiec, gwarantującego mu nietykalność.

Anegdoty historyczne >>

Ślub kanclerza Jana Zamoyskiego z bratanicą królewską Gryzeldą Batorówną w czerwcu 1583 roku poprzedzał barwny korowód. Szli w nim m.in. jeńcy moskiewscy, książęta z pachołkami, jechał wóz z pieniędzmi, które rozrzucano między zgromadzony na trasie pochodu tłum. Wśród antycznych bóstw była też Diana. Rolę boginki odgrywał Stanisław Żółkiewski, późniejszy hetman. Odznaczał się on bowiem delikatną budową ciała, białą cerą i wielką urodą.

„Wolę chore członki leczyć, niż obcinać" – napisał w swym liście Stanisław Żółkiewski podczas walk z Kozakami w czasie tłumienia buntu Nalewajki (1596). Mimo to po zwycięstwie Polaków nad rzeką Sołonicą, wbrew wcześniejszym ustaleniom, dokonano rzezi powstańców.



Stanisław Żółkiewski był pierwszym Europejczykiem, który zdobył Moskwę. Należał do najwybitniejszych polskich wodzów. Miał powiedzieć „Pięknie i słodko umrzeć za ojczyznę". Zginął pod Cecorą w 1620 roku, w czasie odwrotu swoich wojsk.

„Niech by na nas runęło niebo, to podtrzymamy je swymi kopiami" – mawiali żołnierze służący w rotach husarskich. I wiedzieli, co prawią. W XVI i XVII wieku husaria była wyśmienitą, jeśli nie najlepszą na świecie jazdą, dzięki której polscy i litewscy hetmani gromili o wiele silniejszego wroga, tak chociażby jak pod Kłuszynem w lipcu 1610 roku.

Polskie triumfy >> W lipcu 1610 roku hetman polny

Uskrzydlona kawaleria

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Powiadało wielu, że Najjaśniejsza Rzeczpospolita niepotrzebnie wmieszała się w moskiewską awanturę, wykorzystując trwające tam od lat kilku wewnętrzne ruchawki. Mleko się jednak rozlało: w 1609 roku Zygmunt III Waza pociągnął z armią pod Smoleńsk. Omamił króla pomysł osadzenia na carskim tronie swego syna Władysława. Oblężenie przeciągało się jednak, Polacy nie zmobilizowali bowiem sił potrzebnych do tak trudnego przedsięwzięcia. Sytuacja stała się dramatyczna w czerwcu 1610 roku, gdy do armii koronnej dotarły wiadomości, że z Moskwy ruszył Smoleńskowi z odsieczą Dymitr Szujski. Waza wypuścił na moskwicinów hetmana polnego Stanisława Żółkiewskiego, dając mu zaledwie 12 chorągwi husarskich oraz dwie kozackie, w sumie 1630 koni i 600 piechurów. Po drodze polski wódz zebrał jeszcze rozproszone oddziały, działające na pograniczu, dzięki czemu jego siły wzrosły do około 10 tysięcy mężów, lecz nie mogły one równać się z ponad 40 tysiącami nieprzyjaciół ciągnących ze wschodu.

Razów ośm przyjść do sprawy

Szujski wysłał 8 tysięcy swoich wojaków przodem, by okopali się w Carowym Zajmiszczu i zatrzymali Polaków. On sam zamierzał uderzyć na żołnierzy Żółkiewskiego w momencie, gdy ci zaangażowaliby się w oblężenie. Hetman był na szczęście nie w ciemię bity i zrobił coś, czego przeciwnicy zupełnie się nie spodziewali. Gdy zorientował się, że nie zdobędzie Zajmiszcza z marszu, pozostawił przy umocnieniach kilka tysięcy Kozaków i wziąwszy ze sobą całą husarię, petyhorców, 200 piechoty i dwa działa w tajemnicy, tak, by oblężeni się w tym nie zorientowali, pociągnął w kierunku armii Szujskiego.

Rosyjski wódz nie pokwapił się nawet o wysłanie czujek. Zaskoczenie Moskwy było więc zupełne, gdy rankiem 4 lipca pod miejscowością Kłuszyn ujrzeli jazdę strojną w skrzydła i rysie skóry. Polacy fachowo przystąpili do rzeczy, nieprzyjaciele nie zdawali zaś sobie sprawy, że walczą z wrogiem, który liczebnie był od nich pięć razy słabszy. Szarże jazdy ponawiano raz za razem, co dawało wrażenie, jakoby na polu bitwy zjawiła się nieprzebrana masa kawalerii. „Rotom się trafiło razów ośm albo dziesięć przyjść do sprawy i potykać się (...), [lecz] i rynsztunku nam ubywało i siły ustawały" – pisał w swych pamiętnikach uczestnik bitwy Samuel Maskiewicz. Decydującym momentem starcia okazał się kontratak zaciężnej rajtarii moskiewskiej. Natarła ona karakolem: kolejne szeregi podjeżdżały do przeciwnika i dawały salwę, po czym wycofywały się na koniec szyku, by przeładować broń, czyniąc jednocześnie miejsce dla następnych swych towarzyszy. Na husarię podziałało to niczym ukąszenie komara. „My, nie czekając póki wszyscy [rajtarzy] strzelą, (...) posunęliśmy się za nimi, jeno pałasze w ręku mając, a ci zapomniawszy nabijać tył podali i wpadli na wszystką Moskwę, która w bramie obozowej stała i pomieszali jej szyki" – wspominał Maskiewicz. To natarcie okazało się decydujące. „Moskwę nasi z łaski bożej prędko rozgromili na milę bijąc, siekąc i dostatki ich (czyli dobra – przyp. red.), które bogate z sobą mieli, zabierając" – pisano w „Doniesieniu o szczęśliwym powodzeniu oręża polskiego..." Szujski czmychnął na lichej szkapinie gdzieś pod Możajsk. Poległo – według różnych danych – około 3 tysiące Rosjan oraz cudzoziemców służących pod ich rozkazami i tylko 100 husarii, a także 400 polskich koni. Droga na Moskwę stanęła otworem.



Hetman Żółkiewski z husarią – obraz Wo ciecha Kossaka

Fenomen husarii

Nie był to odosobniony przypadek triumfu Pol ków odniesionego w tak błyskotliwy sposób. Jak się więc działo, że polska jazda gromić potraf o wiele liczniejszego przeciwnika, sama ponosz przy tym relatywnie niewielkie straty? Decydow ła o tym taktyka i pewna innowacja technicz Husaria idąc do natarcia przyspieszała tak, by d piero przed samym szykiem nieprzyjaciela ko jej przeszły w cwał, nabrały największej prędkoś Tuż przed uderzeniem żołnierze z drugiego szer gu dojeżdżali w luki w pierwszym rzędzie. Na w ga spadała więc najeżona kopiami rozpędzo ściana końskich kopyt i piersi oraz zbrojnych w lazo jeźdźców. Nie było takiego, kto mógłby ust przy takiej nawale.

Co prawda piechota ówczesna walczyła kor stając z 4-metrowych pik, lecz kopie husarskie b dłuższe, bo nawet 5,5-metrowe. Wojownicy b w stanie je utrzymać, bowiem drążono je w środ przez co znacznie traciły na wadze.

Skoro husaria była tak dobra, więc dlacze odeszła do lamusa? Stało się tak za sprawą bro palnej. Pod Gniewem w 1626 roku na 220 husar spadło podczas jednej tylko szarży 1800 kul mus kietowych. Była to pierwsza porażka husa od 126 lat.

rozbił w puch Moskwę



Wojenne tropy >> Tajemnicza chata w Kuleszach

Dom Rokossowskiego

Chatę z grubo ciosanych bali postawili w Kuleszach-Chobotkach żołnierze Armii Czerwonej. Kto mieszkał w tym frontowym domu? Historyk z Krypna i kuleszanie twierdzą, że stąd słał rozkazy na front sam marszałek Konstanty Rokossowski.



K. Radzajewski

– Takie domy stawiano w syberyjskiej tajdze. Ten służył Rokossowskiemu – mówi Pac.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Czy sowieccy sołdaci postawili frontowy dom marszałkowi Konstantemu Rokossowskiemu we wsi Kulesze Chobotki k. Krypna? Tomasz Pac, lokalny pasjonat historii uważa to za prawdopodobne. Pewni tego są zaś mieszkańcy tej wsi, bo ponoć widywali w Kuleszach późniejszego marszałka Polski, namiestnika Stalina w PRL-u.

Chata z grubo ociosanych bali stoi do dziś, tak jak trwała jest legenda o oficerach wysokiej rangi, którzy mieszkali w tej wsi i stąd wysyłali rozkazy na front.

Tomasz Pac dowiedział się od starszych mieszkańców Kulesz, że w 1944 r., gdy przez teren leżący w widłach Narwi i Biebrzy przechodziła Armia Czerwona, we wsi pojawili się cieśle. Robotnicy postawili dom w centrum miejscowości. Miał w nim – zdaniem kuleszan – zamieszkać głównodowądzący armii, która wyzwalała wschodnie tereny Polski spod okupacji niemieckiej.

– Dla byle kogo nie budowano wtedy frontowych domów. Musiał w nim mieszkać ktoś znacznej rangi i być może był to sam Rokossowski – mówił Pac.

Tak twierdzą też starsi mieszkańcy, którzy opowiadają o całych zastępach generalicji we wsi.

Zaciekawienie pana Tomasza wzbudziło także i to, że domu podobnej konstrukcji próżno szukać w okolicy. Podobny budynek, tyle że gospodarczy i też postawiony przez Sowietów, jest jeszcze w centrum Krypna.

– To typowa konstrukcja charakterystyczna dla sowieckiej Rosji. Taki dom stawiano z drewnianych bali i na tzw. „obłap" (węgłowe wiązanie ścian) – zauważył historyk.

Teraz poczerniałe ściany toną w pokrzywach. Przycupniętej w polu chałupy nie ważyli się rozebrać kolejni gospodarze. Kuleszanie uważają bowiem posowiecki dom za prawdziwy zabytek i pamiątkę po ostatniej wojnie.

Konstanty Rokossowski w czasach ostatniej wojny dowodził obroną Moskwy, potem był dowódcą frontów: Briańskiego, Dońskiego, Stalingradzkiego i II Białoruskiego. Brał udział w szturmie na Berlin. Na polecenie Stalina w 1949 r. Rokossowski został polskim ministrem obrony narodowej w stopniu marszałka. Od 1950 roku był członkiem Biura Politycznego PZPR, a od 1952 – wicepremierem. Część historyków utrzymuje, iż Rokossowski ponosi odpowiedzialność za represje wobec przedwojennych polskich oficerów, czystki i sowietyzację w LWP. To on miał wprowadzić represyjny sytem pracy przymusowej w kopalniach węgla, rud uranu i kamieniołomach.

promocja

Poznaj Europę z Gazetą Współczesną!



JUŻ 3 LIPCA BERLIN
– kolejna mapa z cyklu
Stolice Europy

▲ Praktyczna, szczegółowa, niezbędna w podróży



Mapa dostępna z Gazetą Współczesną za jedyne 2,50 zł. Dla Prenumeratorów za 1 zł.

Turystyka >> Podlasianie już zimą rzucili się na zagraniczne wycieczki. Efekt? Nie

Kto pierwszy, ten le

Ten, kto zaklepał sobie wakacje już w styczniu, strzelił w dziesiątkę. Bo Podlasianie tak rzucili się na oferty first minute, że teraz zabrakło dobrych wycieczek za nieduże pieniądze.



Fot. Archiwum

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Jeździmy na potęgę. A nawet – latamy. Przede wszystkim do krajów arabskich, gdzie jest niedrogo i mamy sto procent gwarancji na pogodę. Nie gardzimy krajami europejskimi, a do ulubionych letnich kierunków należy Grecja.

– Mamy wzrost gospodarczy, ludzie się bogacą. Mają już domy, mieszkania, samochody. Czas, aby zaczęli podróżować – cieszą się właściciele biur podróży i zacierają ręce, bo odnotowali w tym roku wzrost sprzedaży od 30 do 60 procent!

Wielki exodus w poszukiwaniu słońca

Białostockie biuro Cristal Travel Lufthansa City Center obliczyło skrupulatnie, że w ubiegłym roku z jego usług skorzystało 20 procent więcej klientów niż w 2004 roku, z czego 40 procent stanowili podlascy przedsiębiorcy. Tylko dwa miesiące 2006 roku to był kolejny wzrost zainteresowania ofertą – o 18 procent. To znaczy, że w styczniu i w lutym Podlasianie wprost rzucili się na rezerwowanie letniego wypoczynku. Na to zjawisko wpływ ma nie tylko poprawa statusu materialnego. Niski kurs euro oraz poprawiająca się sytuacja gospodarcza w województwie na pewno przybliżyły egzotyczne wyjazdy tak, że znalazły się one w zasięgu ręki. Ale też coraz więcej osób dysponuje większymi pieniędzmi, bo zarabia je... w Brukseli czy Londynie. Wracają do Białegostoku na wakacje, by spotkać się z rodziną i od razu planują też dalszy urlop.

Poza tym mieszkańcy województwa przestraszyli się długofalowych prognoz, ostrzegających przed kapryśnym i deszczowym latem w Polsce. Ogólnopolskie bulwarówki pisały na pierwszych stronach, że w czerwcu temperatura sięgnie zaledwie 15 stopni. I rzeczywiście, wiosna bardzo długo się „rozkręcała".

Kolejny argument to wyśrubowane ceny wypoczynku w polskich kurortach, które nierzadko są porównywalne, albo nawet wyższe niż za granicą.

Młodsi bardziej mobilni

Instytut Pentor przygotował raport „Wakacje Polaków". Jak co roku, tuż przed sezonem wakacyjnym, Pentor Research International zapytał Polaków, jak zamierzają spędzić trzy miesiące kalendarzowego lata. Czy wyjadą w tym czasie na wakacje lub urlop, jak zorganizują sobie wyjazd, gdzie pojadą i kiedy? Okazało się, że w tym roku 32 procent Polaków zamierza spakować walizki i wyjechać na letni wypoczynek. Wynik ten jest o pięć punktów gorszy od przełomowego roku 1999, kiedy to ponad dwie trzecie Polaków (37 procent) wybierało się na urlop i o jeden punkt procentowy gorszy od roku ubiegłego. Kim są zatem ci szczęśliwcy, którym uda się w tym roku spędzić latem trochę czasu poza domem?

Najbardziej mobilni są ludzie młodzi, do 29. roku życia. Ponad połowa z nich (52 procent) zamierza w tym roku pojechać na urlop. Wraz z wiekiem rośnie jednak zakres obowiązków i odpowiedzialności finansowej, co objawia się malejącym zainteresowaniem wyjazdami na urlop. 25 procent osób w wieku 40-49 lat i 20 procent w wieku 50-59 lat zamierza wyjechać na urlop. Tradycyjnie, najmniejszy procent osób deklarujących wyjazd na letni wypoczynek przypada na najstarszą grupę wiekową 60 lat i ponad (14 procent).

Wcześniej znaczy lepiej

Ten, kto już zimą zaplanował sobie lato, nie mógł lepiej trafić. Wiele biur oferowało naprawdę korzystne zniżki na first minute. Cristal Travel rekomendował wycieczki w ofercie „Wcześniej Taniej". Doceniły je przede wszystkim białostockie rodziny, bo zaoszczędziły do 30 procent kosztów. Zaklepywały Grecję, Chorwację i Hiszpanię.

– Od stycznia do marca mieliśmy najwięcej klientów – mówi Magdalena Matys z Centrum Edukacyjno-Turystycznego przy ulicy św. Mikołaja. – Trudno się dziwić, oferty były naprawdę świetne.

Organizatorzy kusili nie tylko tańszymi o 20 procent hotelami, ale też niesamowitą ilością bonusów

Nie polecamy ofert last minute. Ceny są tylko trochę wyższe niż first minute, ale oferta bardzo przerzedzona! – mówią pracownicy biur podróży.

na ofert last minute!

oszy

Np. wykupując Kretę, wyjeżdżający dostawał za darmo: wyprawę na Santorini, do aquaparku i samochód na całą dobę. A miłośnicy Hurghady w prezencie mieli wycieczkę do Luksoru.

Agnieszka Busłowska z biura podróży „Holiday" pamięta oferty first minute do egzotycznych krajów, w których za dziecko płaciło się tylko 490 złotych.

– W tym roku po raz pierwszy mnóstwo osób podejmowało decyzję tak wcześnie – podkreśla Busłowska.

Grecja króluje

Latem najpopularniejszym kierunkiem wyjazdów jest Basen Morza Śródziemnego. Od trzech lat palmę pierwszeństwa dzierżą Wyspy Greckie – Kreta i Rodos. Wybiera je 40 procent klientów biura Cristal Travel. Popularna w tym biurze jest też Turcja (27 procent) i Chorwacja (19 procent).

– Kos, Santorini, Riviera Turecka – uzupełnia Urszula Wardzińska, dyrektor Cristal Travel. – Białostoczanie upodobali sobie też Chorwację, bo można tam bezpiecznie dojechać samochodem. Z nowych trendów to oczywiście ogromny boom na oferty „Wcześniej Taniej". A także na tzw. wyjazdy szyte na miarę. Chodzi tu o to, że na specjalne życzenie klienta rezerwujemy mu lot, hotel, samochód w dowolnym miejscu na świecie. Co ciekawe, coraz więcej mieszkańców województwa interesuje Ameryka Południowa i Karaiby.

Nie do przecenienia są turystyczne kolosy, jak Egipt i Tunezja. Te kraje, kiedyś nieosiągalne dla przeciętnego zjadacza chleba w Polsce, są naprawdę niedrogie (dużo tańsze od europejskich kurortów w strefie euro). Wyspecjalizowały się w usługach turystycznych, mają ciepłe morza, piękne plaże i zapierające dech w piersiach zabytki.

A może Bułgaria?

Po okresie niełaski, kiedy Polacy zachłysnęli się Zachodem, teraz przychylniej patrzą na Bułgarię. Złote Piaski czy Warna mają przecież wysokiej klasy hotele, a Morze Czarne jest atrakcją samą w sobie.

– Tam jeszcze nie byłem, a znajomi mówili, że bardzo tanio – rozważa Krzysztof Znitrowicz z Białegostoku i decyduje się spędzić z dziewczyną sierpniowy urlop w Bułgarii.

W Centrum Edukacyjno-Turystycznym znalazł sporo ofert. Za dwutygodniową wycieczkę autokarem, zakwaterowanie w dwugwiazdkowym hotelu ze śniadaniem zapłaci od 690 złotych. Czy dałoby się za to spędzić urlop nad Bałtykiem? Nie ma szans. A jeśli zdecyduje się na samolot, cena wzrośnie do 1 700 złotych. To już nietanio, ale Bułgaria jest mocno „przerzedzona". Za późno się zdecydował.

Tak czy inaczej, cena dwóch tygodni spędzonych w Bułgarii, z dojazdem autokarem, śniadaniem w postaci szwedzkiego bufetu i ubezpieczeniem, nad ciepłym Morzem Czarnym, jest niższa niż urlopu nad zimnym Bałtykiem. Bo policzmy ceny najtańszych kwater (około 30 złotych za dobę), dojazdu (200 złotych) i wyżywienia (obiad za 15 złotych)... Daje nam to co najmniej 800 złotych. I to przy zaciskaniu pasa.

Ale przetrzebione!

– Odradzamy oferty last minute, teraz jest już za późno – mówi Magdalena Matys. – Cała Grecja jest już wyprzedana. Z Turcją, Egiptem i Tunezją jest trochę lepiej. Ceny są porównywalne do ofert first minute, ale wybór jest bardzo ograniczony.

– U nas nadal można coś kupić, ale to nie są tak dobre oferty jak w ubiegłym roku. Trzeba zapomnieć o tym, żeby w ostatniej chwili udało się wylecieć na tydzień do ciepłych krajów za 1 100 złotych – dodaje Agnieszka Busłowska z „Holiday".

Co pozostaje spragnionym słońca, ale i ciułającym grosze? Zarezerwowanie first minute na zimowe wypady! Coraz modniejsza jest Południowa Środkowa Ameryka, a także wyspy na Morzu Karaibskim – Kuba, Jamajka i Dominikana, czyli te kraje, gdzie zimą jest ciepło i słonecznie.

Wystawy>> Konia trzeba czesać, krowę nabłyszczać

Oswoić miss

W tym sezonie modne są albo plecionki na głowie, albo małe koczki. Wszystko zależy od fantazji. I nie mam tu na myśli dominujących trendów wśród fryzur kobiecych, ale sposoby uczesania... koni na Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie.

Fot. M. Kość



Krzysztof Góralczyk z Małego Płocka przywiózł na wystawę w Szepietowie m.in. ogiera Mustanga, który na głowie miał piękną plecionkę.

Małgorzata Sawicka
m.sawicka@wspolczesna.pl

Przygotowanie zwierzęcia na wystawę to długie i pracochłonne zajęcie. Najpierw trzeba wyselekcjonować odpowiednią sztukę, od początku o nią dbać. Im bliżej wystawy tym więcej z tym zabawy. Na kilka dni przed imprezą trzeba zadbać o wygląd zwierzęcia. I tu zaczyna się robić ciekawie...

Pracochłonne piękności

Na tegorocznej Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie, która odbyła się 24-25 czerwca wybierano super- i vicechampiony oraz superchampiony wśród kilku gatunków zwierząt. Na wybiegu prezentowały się konie, krowy mleczne i mięsne oraz owce i trzoda chlewna. A wszystkie piękne i zadbane.

Wyhodowanie championa nie jest wcale rzeczą łatwą. Te osoby, które corocznie zbierają laury w Szepietowie, to ludzie z wieloletnimi doświadczeniami i ogromną wiedzą.

Jednym z nich jest Marek Piętka, hodowca owiec mięsnych z miejscowości Piętki-Grężki. Zwierzęta te są hodowane w gospodarstwie od trzech pokoleń. Od dwóch lat zajmuje się nimi młody Piętka. W tym roku należący do niego tryk zdobył w Szepietowie tytuł superchampiona.

– Przygotowanie zwierzęcia na wystawę to nie jest kwestia kilku dni, ale miesięcy – podkreśla Marek Piętka, młody gospodarz. – Najpierw, jak w piłce nożnej, trzeba przeprowadzić selekcję zawodników. Zawsze są też rezerwowi. Ja na wystawę przywiozłem pięć zwierząt.

To, jak na wybiegu ma wyglądać owca, zależy od tego, jaki to gatunek. W przypadku mięsnych, runo musi być najpierw przystrzyżone, a następnie odrosnąć do długości 2 cm. Oczywiście wełna musi być perfekcyjnie wystrzyżona, a racice przycięte. Jeszcze jedną bardzo ważną rzeczą jest... szkoła chodzenia.

Pierwszy krok na wybiegu

Nic dziwnego, hodowcy przyznają, że prezentacja zwierzęcia przed tłumem ciekawskich to dla niego duży stres. Nie mówiąc już o tym, że komisja konkursowa docenia, jeśli zwierzę spokojnie spaceruje u boku właściciela.

– Tak więc takiemu przyszłemu championowi trzeba poświęcić więcej czasu, oswoić się z nim – podkreśla Marek Piętka. – A przede wszystkim pochodzić z nim trochę, żeby na wybiegu nie było już z tym problemu.

Owce wyprowadza się na wybieg na smyczy, konia trzyma się za uzdę, a świnki bez ograniczeń. Im trasę przejścia pomaga wyznaczyć hodowca, który poklepuje je po zadzie specjalną łopatką.

Nie wszystkie zwierzęta dobrze znoszą wyjście na wybieg. Niektóre są zdenerwowane, zachowują się niespokojnie, a nawet agresywnie.

Dziwna zbieżność

Koń sokólski to piękne i... wielkie zwierzę. Jego masa dochodzi nawet do tony. Bez względu na to, czy to ogier, czy klacz – przed wystawą trzeba zadbać o jego grzywę. Pewnie przez to, że hodowcy przywiązują do uczesania wielką wagą, konie często porównuje się do kobiet. Jak się okazuje, nie zawsze to porównanie jest trafne.

– To nie jest tak jak z kobietą, która na imprezę ubierze się w pół godziny. No, nie każda. Niektórym zajmuje to nawet cały dzień – śmieje się Wiesław Hermaszewski, hodowca koni sokólskich z miejscowości Arbasy. – Jednak mimo wszystko, przygotowanie koni zajmuje więcej czasu – intensywna pielęgnacja zwierzęcia zaczyna się na kilka miesięcy przed wystawą. Podstawa to umycie, wyczyszczenie konia, podkucie i wyczesanie grzywy oraz ogona – wylicza Hermaszewski.

Właśnie przy grzywie jest największe pole do popisu. W tym roku Szepietowie można było obejrzeć prawdziwy pokaz fryzur. Wśród najciekawszych była misterna plecionka z małymi, kolorowymi spinkami. Pojawił się też koń z pięknie zrolowaną grzywą ozdobioną czerwonymi kokardkami, albo inne – jeden na łbie miał kilka małych koczków, a drugi dwa czerwone pompony.

Astoran, ogier-champion Wiesława Hermaszewskiego miał na ogonie zapleciony warkocz francuski.

– Jaką fryzurę będzie miał koń, zależy od gustu właściciela – podkreśla hodowca z Arbas. – A u mnie w dużej mierze decydują o tym żona i dzieci, którzy pomagają mi w przygotowaniach do wystawy.

Krzysztof Góralczyk z Małego Płocka przywiózł na wystawę w Szepietowie m.in. ogiera Mustanga, który na głowie miał piękną plecionkę.

– Nie jest trudno ją zrobić – mówi hodowca. – Koń jest bardzo spokojny. Tyle, że zajmuje to trochę czasu. Ile? Jakieś cztery godziny.

Hodowcy krów nie muszą się martwić o uczesanie swoich pupilków. Ale i tak mają sporo pracy przy przygotowaniu zwierzęcia. Krowa musi mieć zadbane racice i czyściutką sierść. Żeby wyglądały atrakcyjniej, nabłyszcza się je.

Jeśli chodzi o krowy to prawdziwym hitem są nadawane im imiona. A tak, żadna rasowa mućka nie jest anonimowa. Tak więc, w Szepietowie pojawiła się m.in. Beksa, Weranda, Unia, Piłka i Truskaweczka. Nie zabrakło też Premii, Smakoszki, Mięty i Fazy. Nie mówiąc już o Laluni i Bombce.

PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SPÓŁKA AKCYJNA
REGIONALNY ODDZIAŁ DETALICZNY
w Białymstoku, Al. 1000-lecia PP 6

POSZUKUJE
Kandydatów do prowadzenia Agencji PKO BP S.A. w następujących miejscowościach:

Białystok	**Radziłów**
Goniądz	**Siemiatycze**
Gródek	**Sokółka**
Jedwabne	**Stawiski**
Knyszyn	**Suchowola**
Lipsk	**Śniadowo**
Łomża	**Wasilków**
Nowogród	**Tykocin**
Puńsk	**Zambrów**

Warunkiem nawiązania współpracy jest prowadzenie działalności gospodarczej lub gotowość jej podjęcia.

Szczegółowych informacji udziela:
Zespół Sieci
Regionalny Oddział Detaliczny
PKO BP SA w Białymstoku
Al. 1000 lecia P.P. 6
Tel. (085) 67 86 437
e-mail: krystyna.andrejuk-wappa@pkobp.pl
oraz oddziały PKO BP SA w województwie podlaskim

S104120Sgwbc8

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	1499 zł*
Chicago	1500 zł*
Londyn	255 zł*
Dublin	380 zł*

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA

GRECJA Chalkidiki od 990 zł
PORTUGALIA od 1090 zł
BUŁGARAIA od 1190 zł
COSTA DEL SOL od 1590 zł

BILETY AUTOKAROWE
ceny w obie strony norm./młodzież.
LONDYN 419 zł/ 377 zł
PRAGA 230 zł/207 zł
SOFIA 510 zł/459 zł
WILNO 151zł/136 zł

BILETY PROMOWE
SZWECJA, IRLANDIA, PORTY EUROPEJSKIE

RELAKS NA FALI
ŚWINOUJŚCIE - YSTAD - ŚWINOUJŚCIE 270 ZŁ
SZWECJA w JEDEN DZIEŃ
GDYNIA - KARLSKRONA - GDYNIA 149 ZŁ

TANIE LINIE LOTNICZE, WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

N229816gwbHE

KIA MOTORS
The Power to Surprise

DNI OTWARTYCH DRZWI
30 czerwca - 2 lipca 2006r.



Rio
1.4l benzyna, 5l/100 km
1.5d, Common Raile, 4l/100km



Picanto
1.0l benzyna, 4.4l/100km
1.1d, Common Raile, 3.5l/100km



Cerato
1.6 benzyna, 5.0l/100km
1.6d, Common Raile, 4,1l/100km



Opirus
3.5l, V6, 202 KM



Magentis
2.0 benzyna, 6.2l/100km
2.0d, Common Rail, 5.0l/100km

Promocja!
Sorento -10.000zł upustu Carnival -22.000zł upustu
UWAGA! Do samochodów z silnikami benzynowymi instalacja gazowa sekwencyjna w cenie od 660zł

GWARANCJA 3 LATA BEZ LIMITU PRZEBIEGÓW

3 lata | 6 lat | KIA finance | ZALECAMY PRODUKTY Castrol

TOP MOTORS
www.top-motors.com.pl
top@top-motors.com.pl
BIAŁYSTOK kol. Porosły 1F
ul. Gen. Kleeberga 51 (wyjazd na Warszawę)
Salon, tel. 664-39-09, serwis 664-39-12
EŁK, ul. Suwalska 64
Salon, serwis, tel. (087)621-57-50



N347006gwbHC

N299306gwbbB

żak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy **najlepsi!**
Certyfikat ISO 9001:2001

bez wpisowego!

Dwuletnie Szkoły Policealne technik: administracji, archiwista, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informacji naukowej, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, organizacji usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, urządzeń sanitarnych, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: aktorstwo, architektura krajobrazu, architektura wnętrz, choreoterapia z psychologią, dziennikarstwo, fizjoterapia, fryzjerstwo, gastronomia, handel zagraniczny, grafika komputerowa, infobroker, integracja europejska, instruktor samoobrony, logistyka, marketing i reklama, masaż leczniczy, menadżer, obsługa celna i spedycja, obsługa klienta, organizacja firmy, pracownik samorządu terytorialnego ds. europejskich, projektowanie stron internetowych, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, sekretarsko-asytencka, stylizacja i wizaż, trener fitness, zarządzanie personelem.

- ***2 i 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych***
- ***Szkoła Detektywów i Ochrony „Rutkowski & Czerwiński”***

58 kierunków w **41** miastach!

SZKOŁA RUTKOWSKI & CZERWIŃSKI DETEKTYWÓW



Zaświadczenia do WKU i ZUS.

infolinia 0 801 100 777 Stypendia naukowe i specjalne.
Białystok, ul. Świętego Rocha 6 lok. 15
tel. (085) 746-08-40, fax.(085) 746-02-38

Super promocje! Sprawdź na naszej stronie:
www.zak.edu.pl

---

nakreśl swoją przyszłość!
Zostań magistrem inżynierem



- kształcimy najlepszych specjalistów potrzebnych w Europie
- jedyna uczelnia techniczna w regionie
- nowoczesne laboratoria
- doświadczona kadra naukowa
- 15 kierunków studiów
- 57 lat tradycji
- NOWOŚĆ! politologia

N248606gwcHL

Politechnika Białostocka
ul. Wiejska 45a 15-351 Białystok
www.pb.edu.pl

PW GOL-DREW
proponuje sprzedaż węgla (kostka, orzech) oraz mat. budowlanych
Węgiel Ekoret do pieców z zasobnikiem
085 719 41 61
czynne 8.00-16.00

S101273Sgwbc0

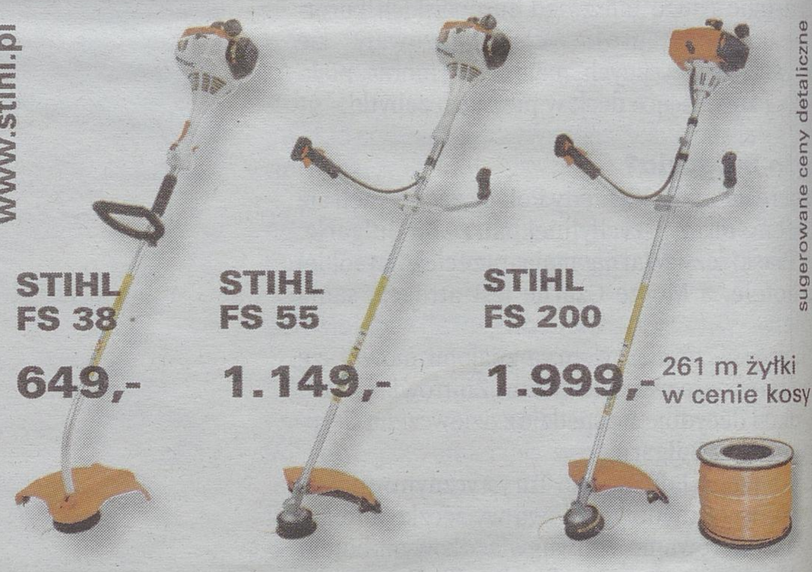
GAZETA **WSPÓŁCZESNA**
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Augustów, *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - "THEO"*
Augustów, *ul. Wojska Polskiego 42c tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"*
Białystok, *ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
Bielsk Podlaski, *ul. Mickiewicza 60, tel./fax 085-730-19-20 - "ABA PLUS" Antoni Murawski*
Ełk, *ul. Pułaskiego 24 tel./fax 087-610-85-05, - Oddział "GW"*
Grajewo, *ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"*
Hajnówka, *ul. 3 Maja 20 tel./fax 085-682-59-89, - Oddział "GW"*
Łomża, *al. Legionów 16 tel./fax 086-216-56-97, - Oddział "GW"*
Łomża, *ul. Stary Rynek 13 - TV ŁOMŻA tel./fax 086-216-74-44, - Oddział "GW"*
Mońki, *ul. Białostocka 29 tel. 085-716-21-91 - B. Tur. "KURIER"*
Olecko, *ul. Zielona 37 tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"*
Ostrołęka, *ul. Gorbatowa 5a/7b tel. 029-760-94-25 - Oddział "GW"*
Ostrów Mazowiecka *ul. Broniewskiego 56a, tel. 029-745-34-12*
Sokółka, *Os. Centrum 21 tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Dorad."*
Suwałki, *ul. Kościuszki 62 tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"*
Wysokie Mazowieckie, *ul. Długa 22 tel. 086-275-24-08, "VIDKING"*
Zambrów, *al. Wojska Polskiego 22 tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok, tel. 748-74-41, 748-74-43

STIHL®

www.stihl.pl



sugerowane ceny detaliczne

Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

N225610Sgwbc0

DZIECIĘCEJ
Hot Oil
Cocodrillo
MŁODZIEŻOWEJ
m.in. Reporter
DAMSKIEJ i MĘSKIEJ
(kolekcje polskie i niemieckie)
OBUWIE

WYPRZEDAŻ KOLEKCJI! do 70%

CENTRAL ul. M.C.Skłodowskiej 2/1 zaprasza: poniedziałek - piątek 9-20, sobota 10-17

Społem Białystok

bluza dresowa damska
różne kolory
(XS, S, M, L)*
23,90 zł
~~67 zł~~

spodnie dresowe damskie
różne kolory
(XS, S, M, L)*
23,90 zł
~~67 zł~~





9,90 zł
~~27 zł~~
bluzki damskie (XS, S, M, L) rękaw krótki, 3/4), różne kolory

koszula męska
krótki rękaw,
różne kolory
(100% bawełna)
14,99 zł
~~43 zł~~



ZŁAP cenowe okazje!

Oferta ważna do wyczerpania zapasów w sklepach: Central ul. MC. Skłodowskiej 2/1 i „Hermes" ul. Zagórna 10

Zakład Energetyczny Białystok S.A.

Rejon Energetyczny Łomża oraz Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie przepraszają swoich odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 26.06.2006 r. spowodowane awarią w systemie elektroenergetycznym oraz w dniach 26-27.06.2006 r. spowodowane wyładowaniami atmosferycznymi.

Trans-Avia
KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY
centrum miasta - lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie
Suwałki-Augustów-Białystok-Warszawa-Suwałki
Ełk-Grajewo-Łomża-Warszawa-Ełk
Zniżki dla dzieci i młodzieży
Sprzedaż:
Białystok: Cristal Travel, Lufthansa City Center
tel. 085 742 62 45, 085 74 62 25
infolinia: 0 801 103 153
tel. kom. 0 600 082 934

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00



ZAPRASZAMY DO NOWEJ, WIĘKSZEJ GALERII
Galeria Auchan Białystok, ul. Produkcyjna 84
godziny otwarcia: pon.-sob. 9.00-21.00, niedz. 9.30-20.00

Galeria Auchan

Zdrowie >> Opalanie

Marchew na słońce



B. Mdleszewska

Opalajmy się bezpiecznie!

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Lato w pełni. Warto jednak pamiętać, że przed wyjściem na słońce należy naszą skórę odpowiednio przygotować do opalania. Jeśli chcemy się zdrowo i ładnie opalić, warto odpowiednio wcześniej zmienić swoja dietę i rozpocząć kurację betakarotenową, która pomoże nam uzyskać trwały i ładny kolor opalenizny.

Uwaga na fototyp

– Przede wszystkim należy uważać na swój fototyp. Każdy, bowiem ma inną odporność na działanie promieni słonecznych. Osoby z ciemną karnacją mają zapewnioną odpowiednią ochronę naturalną, podczas gdy osoby rudowłose z białą piegowatą cerą nie mają prawie żadnej – radzą dermatolodzy. – Do swojego fototypu skóry powinniśmy wybrać odpowiedni filtr ochronny do opalania. Następnie stopniowo zwiększać czas przebywania na słońcu oraz obniżać wartość filtra. Nawet osoby o ciemnej karnacji nie powinny narażać na szwank swojej wyższej odporności i wystawiać się na słońce w godzinach pomiędzy 11 a 15, kiedy to promienie słoneczne działają najagresywniej. Ponadto, należy chronić przed opalaniem małe dzieci.

Marchewka pomoże

Fantastycznego sojusznika, z pomocą którego już teraz możemy przygotowywać skórę na letnią dawkę promieni słonecznych, specjaliści znaleźli w warzywach. To beta karoten – prowitamina witaminy A, z której ciało w wyniku przemiany biochemicznej produkuje witaminę potrzebną dla zdrowia skóry, wzroku, należy do grupy karotenoidów. W naturze beta karoten znajdziemy w warzywach, głównie marchwi, ale też pomidorach papryce, szpinaku czy pietruszce. Już od kilku lat na rynku dostępny jest też beta karoten w kapsułkach, który zapewnia organizmowi potrzebną dawkę witaminy. Ich wybór jest przeogromny, to m.in. preparaty Betabronz, Beta Karoten, Solastyna. Poprzez regularne spożywanie beta karotenu skóra jest lepiej zabezpieczona przed wolnymi rodnikami. Łatwiej brązowieje i w mniejszym stopniu ulega poparzeniu i starzeniu się, oczywiście tylko przy założeniu, że przy opalaniu zachowaliśmy zasady zdrowego rozsądku.

Bezpieczne opalanie

Wychodząc na plażę pamiętajmy o podstawowych zasadach: unikajmy wystawiania się na słońce w czasie najsilniejszego nasłonecznienia, między godzinami 11 a 15. By ochrona była skuteczna, nie żałujmy kosmetyków ochronnych i nakładajmy je grubą warstwą, jeszcze przed wyjściem z domu. Należy pamiętać o ochronie oczu i zakładać okulary przeciwsłoneczne koniecznie z filtrami UV. Usta zabezpieczamy pomadką ochronną o SPF co najmniej 12. Jeśli stosujemy leki, trzeba upewnić się, że nie mają działania fotouczulającego. Przed opalaniem nie należy używać kosmetyków, które mogą podrażniać skórę, np. perfum lub wód toaletowych.

Moda >> Panna młoda nie musi być ubrana od stóp

Cappuccino

Warto, by panna młoda miała dwie suknie ślubne: jedną na ceremonię w kościele i początek wesela, a drugą – na zmianę po oczepinach.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Ślubna suknia musi być idealnie dobrana do charakteru panny młodej – podkreśla Teresa Słonicz, właścicielka salonu sukni ślubnych „Gracya". – Skromna, subtelna pani nie będzie bowiem dobrze wyglądała w odsłaniającej całe nogi sukni z króciutkim przodem i w długich białych kozakach. Jest to bowiem wymarzona kreacja ślubna dla energicznej i odrobinę ekstrawaganckiej dziewczyny!

Ślub podąża za ulicą

Mimo że „od zawsze" panny młode najchętniej sięgały po białe suknie ślubne, to wcale nie znaczy, że moda ślubna jest od lat taka sama. Nie stoi ona w miejscu, tylko ewoluuje, podąża za „modą ulicy". Kiedy w normalnych, codziennych strojach modna staje się klasyczna elegancja, więcej dziewcząt decyduje się na proste suknie ślubne. Kiedy zaś na co dzień kupujemy bogato zdobione ubrania, sięgamy po obszywane kamieniami i cekinami bluzki, ma to również swoje odzwierciedlenie w sukniach ślubnych, bo więcej panien młodych zakłada na ślub barokowe wręcz suknie z interesującymi „upięciami", zdobione kwiatami, falbanami, kamieniami Svarovskiego, koralikami, perełkami, haftami czy też frędzlami.

– Falbany, różnorodne sznureczki czy też frędzle okazują się bardzo przydatne szczególnie w momencie, gdy dziewczyna ma w widocznym miejscu tatuaż, a akurat na ślub chciałaby go jakoś ukryć – podpowiada Teresa Słonicz.

Miks Wschodu z Zachodem

W polskich sklepach można znaleźć suknie ślubne importowane zarówno zza naszej wschodniej, jak i zachodniej granicy. Jednak – jak podkreśla Teresa Słonicz – najpiękniejsze są te, szyte w naszym kraju.

– Polskie suknie są bowiem najbardziej wyważone – wyjaśnia. – Nie kapią od cekinów, ale też i nie są tak przesadnie skromne jak niektóre zachodnie. Przesadna skromność też bowiem nie jest podczas własnego ślubu dobra.

Polscy producenci sukien twierdzą, że w modzie było już właściwie wszystko. Teraz więc tylko miesza się dotychczasowe trendy, kroje i różne rodzaje tkanin.

– Nasz klimat jest bowiem taki, że albo mamy 30-stopniowy upał, albo też 30-stopniowy mróz i nie można przecież wypuścić panny młodej w zwiewnej sukni na wiatr i śnieg... – mówi Teresa Słonicz. – Stąd też tyle u nas różnorodnych bolerek, szali, a nawet ślubnych płaszczy z wysokimi kołnierzami.

Teresa Słonicz zawsze też doradza swoim klientkom, aby miały dwie suknie: jedną taką, którą założą na ceremonię i będą w niej na weselu do północy i drugą, w którą przebiorą się po oczepinach...

Zazwyczaj wybierają biel

Ponad 90 proc. panien młodych decyduje się na suknie ślubne w kolorze tradycyjnej bieli. Jednak niektóre dziewczęta mówią sakramentalne „tak" ubrane w kolor kremowy, ecru, kawowy czy też cappuccino. Bywa też, że co bardziej odważne dziewczyny występują na własnym ślubie w kreacjach błękitnych, granatowych, bordowych, zielonych czy nawet złotych.

Kapelusz czy welon?

Bardzo ważnym uzupełnieniem sukni ślubnej jest odpowiednio dobrane nakrycie głowy. Wysokie panie coraz częściej decydują się na kapelusz z szerokim rondem, a im niższa osoba, tym rondo powinno być mniejsze.

Ciekawym zestawieniem jest też połączenie kapelusza z welonem, ponieważ po ceremonii w kościele czy też w urzędzie stanu cywilnego kapelusz można zdjąć i zostać tylko w welonie.

Panny młode coraz częściej decydują się na torebkę i buty uszyte z tego samego materiału, co ślubna suknia.

Polskie suknie ślubne są bardzo wyważone. Nie kapią od cekinów, ale i też nie są przesadnie skromne.







Fot. A. Zgliński

do głów na biało

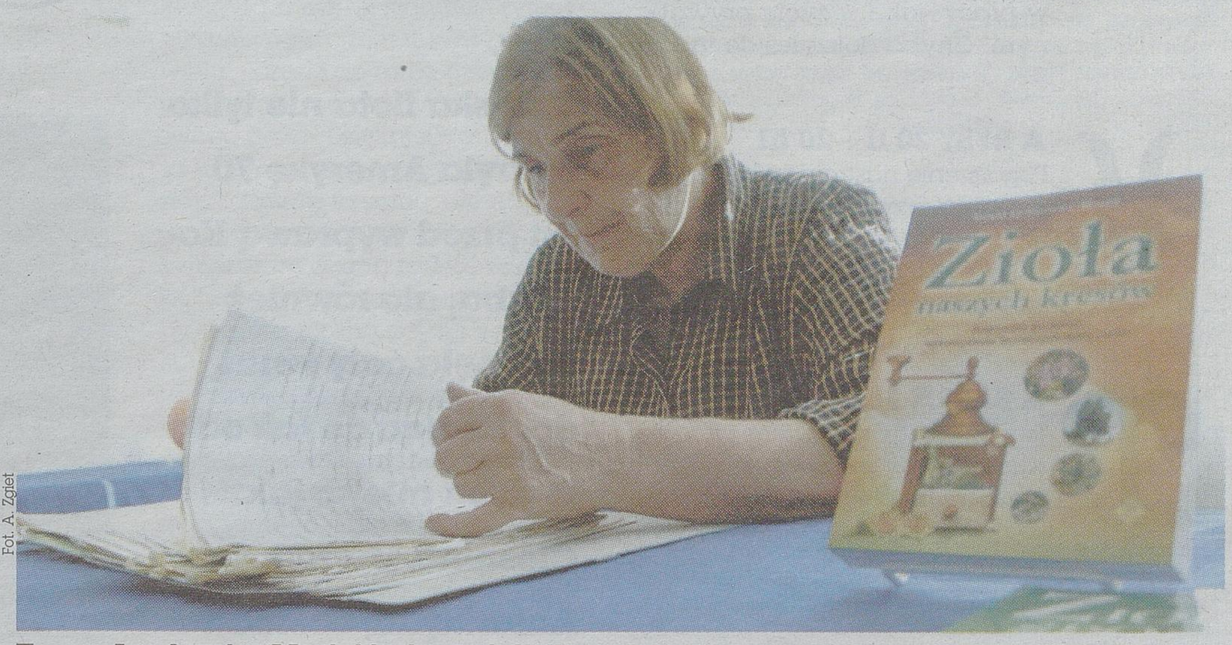
i tak"



Pokrzywa jest rośliną ogólnodostępną i rosnącą przez wiele miesięcy w roku. Większość z nas jej nie lubi, bo parzy. To jednak jest jedyna jej wada. Zalety pokrzywy można zaś wyliczać bez końca.

Zioła >> Pokrzywa zwalcza wiele chorób

Niezłe ziółko



Fot. A. Zgiet

Teresa Lewkowicz-Mosiej jest specjalistką z dziedziny zielarstwa

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Coraz więcej osób dopadają choroby cywilizacyjne. Jednym ze sposobów na ich przeciwdziałanie jest kuracja z użyciem ziół uodporniających. Najbardziej znanym uodporniaczem jest żeń-szeń. Jest to roślina syberyjska. Mało kto jednak wie o tym, że na naszych polach i łąkach również rosną rośliny, które uodporniają organizm. Jedną z nich jest pokrzywa.

Lek na chorą cywilizację

– Zioła adaptogenne, tzn. uodporniające opóźniają proces starzenia, działają na układ nerwowy, samoregulują organizm, ale przede wszystkim uodporniają nas na szkodliwy wpływ otaczającego środowiska – powiedziała Teresa Lewkowicz-Mosiej, specjalista z zakresu zielarstwa, właścicielka gospodarstwa agroturystycznego w Czarnej Białostockiej. – Teraz ludzie są uczuleni na wszystko. Im bardziej rozwija się nasza cywilizacja, tym więcej osób jest uczulonych na różne czynniki. Odporność naszych organizmów jest coraz słabsza, dlatego powinno się wprowadzić do swej diety rośliny uodporniające.

Wszystkie zioła uodporniające, a właściwie preparaty wytworzone na ich bazie, możemy kupić w aptekach i na stoiskach ze zdrową żywnością. Niektóre jednak możemy znaleźć tuż za płotem.

Parzy, ale leczy

Pokrzywa jest pogardzaną przez większość rośliną. Mało kto ją lubi, bo po bezpośrednim kontakcie z jej liśćmi (zwłaszcza młodymi), na skórze powstaje wysypka. Tylko wtajemniczeni wiedzą, że jest to jedna z najzdrowszych roślin, której stosowanie wszechstronnie wpływa na nasz organizm.

Surowce lecznicze z pokrzywy wykazują działanie odtruwające, witaminizujące, przeciwzapalne, przeciwbiegunkowe, przeciwkrwotoczne, przeciwcukrzycowe, przeciwanemiczne i żółciopędne. Pobudzają ponadto przeminę materii, obniżają ciśnienie krwi oraz regulują pracę trzustki.

– Największymi plusami pokrzywy są: szerokie spektrum jej działania oraz to, że jest dostępna przez dłuższy czas – powiedziała Teresa Lewkowicz-Mosiej. – Z całości rośliny najsilniej działają korzenie. Nasion można używać w kąpielach leczniczych oraz do okładów u osób z problemami reumatycznymi.

Napary z liści i ziela mają zastosowanie w nieżytach dróg oddechowych, astmie, w stanach zapalnych dróg moczowych. Przeciwdziałają także otyłości, anemii. Pomagają podczas zaburzeń cyklu miesiączkowego i przy braku laktacji.

Sok ze świeżego ziela służy do przeprowadzania kuracji wzmacniającej, odtruwającej, regenerującej (zwłaszcza u dzieci i osób w podeszłym wieku) oraz jako środek podnoszący poziom hemoglobiny we krwi i korzystnie wpływający na wątrobę.

Zielony kosmetyk

Preparaty z pokrzywy nie tylko wpływają na nasze zdrowie. Możemy ich również używać do pielęgnacji ciała.

– Już od lat wiadomo, że naturalne szampony pokrzywowe bardzo dobrze działają na skórę głowy i włosy – powiedziała Teresa Lewkowicz-Mosiej. – Niestety, zostały wyparte przez sztucznie wyprodukowane kosmetyki znanych firm. Dzięki ekstraktom zawartym w pokrzywie włosy są silne, zdrowe i błyszczące. Szampony oparte na tej roślinie mają poza tym działanie przeciwłupieżowe.

Okłady nasączone sokiem z ziela regenerują skórę twarzy, odmładzają i przywracają jędrność cerze.

Nieco inne zastosowanie ma pokrzywa w kuchni. Młode listki i pędy pokrzywy są doskonałym surowcem do sporządzenia sałatek leczniczych. Dodaje się je również do zup, ziemniaków, farszy, mięs, twarogu i innych potraw.

Przepis na ziemniaki smażone z pokrzywą:

Kilka obranych ziemniaków pokroić w kostkę i smażyć na oliwie, aż będą rumiane i prawie miękkie. Posolić i posypać pieprzem, dodać dwa posiekane ząbki czosnku. Po chwili smażenia dodać grubo posiekaną garść pokrzywy. Wlać rosół i kiedy odparuje, podawać.

Ziele naszych babek

Od najdawniejszych czasów pokrzywie przypisywano magiczne znaczenie. W przeddzień św. Jana zawieszano ją u wejścia do chat lub na bramach zabezpieczając się w ten sposób przed demonami. Przed nadejściem burzy palono pokrzywę wierząc, że jej dym rozpędzi chmury i ustrzeże od piorunów.

Leczono nią również wiele dolegliwości. Liście pokrzywy warzone w winie „leczyły i czyściły żołądek, kręczenie w kiszkach i wywrotności w żywocie rozpędzały, zaś pokrzywy młode, ze ślimakami gotowane żołądek zmiękczały". Nasiona warzone z winem podawano przy wszelkich zatruciach (również grzybami) oraz przy ukąszeniach owadów, a nawet żmii. Nasionami i liśćmi pokrzywy utartymi z niedźwiedzim sadłem leczono podagrę, a utarte świeże liście wkładane do nosa miały hamować krwotoki.

Stare kalendarze radziły: „aby się nie zmordować w tańcu i chodzeniu dalekim, włożyć w obuwie pod same podeszwy pokrzywowego liścia". Przy reumatyzmie, artretyzmie, postrzałach i nerwobólach biczowano chore części ciała szczytami pędów tej rośliny. Używano także pokrzywy przeciwko świerzbowi, zalecając zbierać ją w tym celu wiosną przed pierwszymi grzmotami.

Więcej informacji na temat pokrzywy oraz innych roślin rosnących w naszym otoczeniu, a także przepisów z ziołami w roli głównej można znaleźć w książkach Teresy Lewkowicz-Mosiej. Są to m.in. „Zioła naszych kresów", „Vademecum ziołolecznictwa", „Rośliny dekoracyjne, które leczą", „Apteka w polu i ogrodzie" wydane nakładem białostockiego Wydawnictwa Studia Astropsychologii.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Może nadszedł czas, żeby poważnie zastanowić się nad większą samodzielnością, zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym. Chyba dojrzałeś do tego.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Pogorszenie nastroju sprawi, że zaczniesz przypominać sobie dawne urazy i doznane przykrości. Nie pozwól jednak, żeby wpłynęły one na twoje obecne życie.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Trochę ostatnio w twoim życiu się zdarzyło, a ty nie wiesz, co z tym fantem zrobić. Przeanalizuj wszystko na spokojnie i postaraj się wyciągnąć wnioski.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Naraziłeś się ostatnio kilku osobom i teraz odczujesz skutki. To, co zrobisz czy powiesz nie będzie miało tak naprawdę żadnego znaczenia. Twoi przeciwnicy i tak zrobią swoje.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Koniec niespokojnego okresu w twoim życiu. Wykorzystaj ten fakt i postaraj się odpocząć i nabrać sił do realizacji swoich planów.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Czasami jest dobrze zrobić krok do tyłu i przyjrzeć się z dystansu temu, co się wokół dzieje, by nie ulegać owczemu pędowi. Czy ty i twoi koledzy na pewno idziecie w jedną stronę?

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Postaraj się, żeby twoje uprzedzenia i skrywane urazy nie wpływały na ocenę obecnej sytuacji. W innym przypadku może się zdarzyć, że podejmiesz błędną decyzję.

▲ PANNA 24 VII – 23IX
Uważaj, bo dla niektórych twoje motywy postępowania są bardzo jasne, choć może ci się wydawać, że skutecznie kamuflujesz przyczynę swoich decyzji.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Zapowiada się dość spokojny tydzień, jeśli tylko niepotrzebnie nie weźmiesz na swoje barki zbyt dużo obowiązków. Niektórzy mogą chcieć cię wykorzystać.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Mówisz „nie", a myślisz „tak" i w dodatku oczekujesz, że bliska ci osoba odgadnie twoje oczekiwania. Postaraj się komunikować z otoczeniem w bardziej klarowny sposób.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Stara zasada mówi, że nie należy łączyć obowiązków i przyjemności, bo może dojść do niepotrzebnych waśni. Lepiej jest więc oddzielić sferę zawodową od sfery prywatnej.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Jeśli będziesz oczekiwał zbyt wiele od znajomych, przeżyjesz rozczarowanie. To tylko znajomi, a nie przyjaciele czy rodzina. Pamiętaj o tym. ▲

Świat >> Podręczniki szkolne dotyczące odkryć

Chińczycy

Chińska flota nie tylko odkryła Amerykę 70 lat przed wyprawą Kolumba, ale również opłynęła cały świat, docierając do tak odległych miejsc jak: Cieśnina Magellana, Antarktyda, Grenlandia czy Nowa Zelandia!



Czy te leżące u brzegów Biminii głazy to balast chińskich okrętów?

U góry po lewej:
W porcie Kilwa na wschodzie Afryki znaleziono chińską porcelanę.

U góry po prawej:
Po chińskich podróżnikach pozostały ich groby na afrykańskim wybrzeżu.

geograficznych trzeba będzie pisać na nowo

byli pierwsi





Fot. Archiwum

Mirosław Błach
studio@wspolczesna.pl

Trzy wielkie floty wypłynęły w 1421 roku z Chin docierając na krańce Ziemi. Gdyby po ich powrocie Chiny zamiast pogrążyć się w izolacji kontynuowały zamorską ekspansję, dziś Pekin rządziłby całym światem. Te trzy wielkie wyprawy morskie zorganizowane przez Pekin nie były pierwsze. Do tego czasu chińskie okręty opanowały handel przyprawami z terenu dzisiejszej Malezji oraz Indonezji, docierając ze swymi towarami do Indii oraz wschodniego wybrzeża Afryki, aż po Przylądek Dobrej Nadziei. To bezsporne fakty, bowiem o chińskiej porcelanie na afrykańskim wybrzeżu oraz handlu tamtejszych kacyków z Chińczykami wspominali nawet w swych relacjach portugalscy odkrywcy, poszukujący drogi do Indii. Liczne relacje na ten temat znajdują się też w arabskich manuskryptach np. „Z Chin do portów indyjskich przybyła pewna liczba dżonek, a dwie z nich zakotwiczyły w Adenie", czyli w porcie na terenie dzisiejszego Jemenu.

Oceaniczne dżonki

Na początku XV wieku chińska flota liczyła 3750 okrętów, a kolejna co do wielkości, należąca do Wenecji tylko 300 jednostek. Największe dżonki przystosowane do oceanicznych podróży miały 150 m długości oraz 50 m szerokości. Pochodzące z tego samego okresu statki Kolumba mające 18 m długości wyglądałyby przy nich jak zabawki. Dżonki miały 9 olbrzymich masztów zaopatrzonych w żagle z czerwonego jedwabiu. Miały też bardzo nowoczesną konstrukcję kadłuba, składającą się z kilku wodoszczelnych sekcji-grodzi, dzięki czemu zatopienie jednej z nich np. przez uderzenie w rafę, nie powodowało zatopienia całego statku, tak jak to było w przypadku okrętów Kolumba. Załoga składała się z 300 marynarzy. Nie groził im szkorbut ani inne choroby, bowiem zapasy dżonek składały się z ryżu w łuskach bogatego w witaminę B oraz kapusty zawierającej sporo witaminy C. Poza tym mogli oni liczyć na świeże ryby zaganiane w sieci przez specjalnie trzymane na statku tresowane wydry. Poza nimi w skład załogi wchodziły też małe pieski wyłapujące okrętowe szczury - zmorę europejskich okrętów tych czasów.

Wielka wyprawa

Na początku 1421 roku z Chin wyruszyła flota złożona z ponad 100 wielkich okrętów mających na swych pokładach ponad 30 tyś ludzi! Każda z nich liczyła 30-35 wielkich dżonek zwanych też skarbowymi z powodu ładowni wypełnionych cennym ładunkiem - porcelaną i jedwabiem przeznaczonymi na wymianę handlową z ludami, które miały zostać odkryte. Z Malakki (obok dzisiejszego Singapuru) 3 flotylle popłynęły do Kalikatu w Indiach, a potem wzdłuż Afryki Wschodniej do Przylądka Dobrej Nadziei „odkrytego" w 1487 roku przez Portugalczyka Bartolomeo Diasa. Pierwsza z nich dowodzona przez kapitana Hung Pao po dotarciu do wybrzeży dzisiejszego Senegalu pożeglowała do Ameryki Południowej, by wzdłuż jej brzegów, od ujścia Amazonki dotrzeć aż do Patagonii i dalej do brzegów Antarktydy, „odkrytej" przez europejskich podróżników 400 lat później. Potem skierowała się do Chin, po drodze odwiedzając zachodnie wybrzeże Australii, kontynentu „odkrytego" w 1606 roku przez Holendra Willema Jonszoona. Druga flota dowodzona przez Czou Wena od wybrzeży Senegalu pożeglowała na Kubę i Bahamy, „odkryte" przez Krzysztofa Kolumba w 1492 roku. Następnie flota Czou Wena wzdłuż wybrzeży Ameryki dotarła aż do Grenlandii i Islandii. Ostatnia z flot dowodzonych przez Czou Mana płynąc śladami kapitana Hung Pao jako pierwsza dotarła i przepłynęła cieśninę, którą dokładnie 100 lat później „odkrył" Ferdynand Magellan. Dalej płynąc na północ wzdłuż zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej Czou Man dotarł do terenów dzisiejszego Peru, Meksyku oraz Kalifornii, by następnie, przepłynąwszy Ocean Spokojny, dotrzeć do Australii oraz Nowej Zelandii.

Niezwykłe spotkanie

W 1421 roku w Kalikacie wielkie dżonki widział wenecki podróżnik Niccolo da Conti. Nie przeczuwał on nawet, że widział statki, które niebawem opłyną cały świat. Wiele natomiast wskazuje na to, że popłynął on na ich pokładzie do Półwyspu Arabskiego. Wiemy, że relację z jego podróży spisał sekretarz papieża Eugeniusza IV. Relacje Contiego oraz zdobyte przez niego mapy musiały trafić poprzez papieża na dwór portugalskiego księcia Henryka Żeglarza. Jak bowiem inaczej wytłumaczyć fakt, że portugalski król, zanim jego żeglarze odkryli Przylądek Dobrej Nadziei dał im mapę z bardzo dokładnym jego opisem oraz innymi danymi, które, jak donosi dokument z tamtych czasów, „ukazywały jak najlepiej, jak powinni się zabrać do poszukiwania krajów, z których pochodzą przyprawy".

Masa dowodów

Podczas swych poszukiwań Gavin Menzies odnalazł na całym świecie sporo materialnych dowodów potwierdzających wielkie odkrycia geograficzne chińskiej floty. Chodzi tu np. o odkryte wraki chińskich dżonek oceanicznych zakopanych w piaskach australijskiego czy kalifornijskiego wybrzeża. Kolejne dowody to chińskie kamienne pomniki i tablice pozostawione przez flotę na Wyspach Zielonego Przylądka. Dowody te to również relacje europejskich odkrywców opisujących w dalekich krainach potomków chińskich marynarzy, jako że część dżonek uległa zniszczeniu, a ocalałe załogi zmuszone były pozostać na brzegu. Warto przypomnieć Krzysztofa Kolumba przekonanego, że dotarł do Chin, po tym jak na jednej z amerykańskich wysp jego załoga spotkała Chińczyków! Gavin odkrył też 4 wielkie wraki nieznanego pochodzenia w spisach zatopionych okrętów spoczywających na dnie rafy Małej Ławicy Bahamskiej. Wszystko wskazuje, że są to jednostki, które nie dopłynęły do wysp Bimini, gdzie znaleziono kolejne ślady bytności chińskiej floty. Odpowiedzi wymaga też ostatnie pytanie - dlaczego Chińczycy po odkryciu całego świata nie zrobili z tego użytku, bez walki ustępując miejsca na scenie historii Portugalii i Hiszpanii? To proste. W czasie, kiedy 3 floty odkrywały świat, w nowo wybudowane z drewna cesarskie miasto uderzył piorun. Wywołało to pożar doszczętnie niszczący Pekin. Mandaryni odczytali to jako znak niebios przeciwko budowie morskiego imperium. Schorowany cesarz nie mógł się już im przeciwstawić, zaś jego następca wydał edykt, który zakazał morskich wypraw i rozpoczął 600 lat chińskiej izolacji. Dzięki temu dziś Nowy Jork nie nazywa się Nowym Pekinem. ▲

kącik samotnych serc

Kochani!

Chciałabym wyjątkowo serdecznie pozdrowić tych samotnych, którzy są naszymi stałymi Czytelnikami. Wiem, że jest Was bardzo wielu – często do mnie piszecie, przedstawiacie historie całego swego życia. Dziękuję Wam za zaufanie. Co wynika z tych listów? Zawsze to samo – że najistotniejsza jest miłość, bliskość, zaufanie, że żadna radość nie jest pełna, gdy nie ma tej jedynej osoby, z którą można się nią podzielić. Nieważne, czy autor jest wykształcony czy nie, stary czy młody, biedny czy bogaty, czy mieszka w wielkim mieście czy na wsi. Tak naprawdę pragniecie tego samego. I obawiacie się tego samego – poczucia osamotnienia. Więc, kochani, poznawajcie się za pośrednictwem naszego kącika. Piszcie anonse, odpowiadajcie na nie. Dzięki nam spotkacie osoby, którym do pełni szczęścia brakuje dokładnie tego, co Wam. Pozdrawiam was serdecznie i życzę udanych wakacji spędzonych z tą jedyną, wymarzoną „drugą połówką".

Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w kąciku, napisz do nas. Opisz siebie – swój wygląd, cechy charakteru, zainteresowania oraz osobę, którą chciałbyś poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (dzięki nim prześlemy Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz do tej osoby. Włóż list w kopertę i wyślij do nas. Na kopercie, tuż obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer anonsu osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

WOLNA:
– Jestem katoliczką, osobą zadbaną, kulturalną, elegancką. Wykształcenie – wyższe. Nie mam nałogów ani zobowiązań. Posiadam mieszkanie własnościowe, mieszkam w mieście. Zainteresowania – ogrodnictwo, sport, dobra książka. Cenię szczerość, prawdomówność, uczciwość, szacunek. Pragnę poznać Pana w wieku od 68 do 74 lat, bez nałogów, bez zobowiązań finansowych, który pragnie ciepła i ogniska domowego. Pan powinien mieć wykształcenie średnie, względnie wyższe. Mile widziany Pan zmotoryzowany. Nie szukam przygód lecz prawdziwego związku opartego na szacunku, zaufaniu i wzajemnym poszanowaniu. Proszę o listy z podaniem numeru telefonu, to przyspieszy kontakt – dziękuję. (89201)

OSZUKANY, LAT 45:
– Mam 185 cm wzrostu, ważę ponad 100 kg. Nie piję, nie palę. Jestem zadbanym, kulturalnym katolikiem. Mieszkam sam w pięknej miejscowości między lasami i jeziorami. jestem na rencie chorobowej, mam piękny dom i samochód. Proszę, napisz do mnie... Nie szukam księżniczki lecz kobiety do życia. Dziecko mile widziane. Telefon przyspieszy kontakt. Jestem z okolic Sejn. (89202)

WDOWA, LAT 65:
– 168 cm wzrostu, 90 kg, spokojna, tolerancyjna domatorka, wykształcenie średnie, pozna Pana w odpowiednim wieku, katolika o dobrym charakterze, niekonfliktowego, najlepiej z Mazur. Cel – stały związek. (89203)

PABLO Z MAZUR, LAT 35:
– Przystojny, prezencja, wysportowany, kultura, zdrowie, wykształcony, zna świat, życie, j. angielski, własne "m". Pani – w wieku od 25 do 45 lat, bizneswoman, auto, własne "m", z kraju lub z zagranicy. Mogę wyjechać. Odpowiem tylko na konkretne listy z fotką i numerem komórkowym. Pisz! Pozdrawiam! (89204)

KRZYSZTOF, LAT 45:
– Jestem przystojnym, wysokim, szczupłym kawalerem wyznania katolickiego. W każdym człowieku cenię osobowość, charakter, odpowiedzialność, zrozumienie oraz szacunek do drugiej osoby. Nie szukam przygód lecz partnerki bez nałogów, kulturalnej, opiekuńczej. Panie, które nie potrafią pokonać nałogów i mają problemy ze sobą nie zainteresują mnie. Biorę też pod uwagę możliwość zawarcia ślubu kościelnego. Proszę o listy oraz podanie numeru telefonu stacjonarnego lub komórkowego. Pisząc nic nie tracisz. (89205)

PODLASIANIN, LAT 62:
– Jestem niezależnym wdowcem bez żadnych nałogów i zobowiązań. Moje hobby to sport i motoryzacja. Lubię przyrodę i wycieczki poza miasto. Bardzo cenię szczery i uczciwy związek partnerski. Nie szukam przelotnych znajomości. Chciałbym poznać Panią bez nałogów z Białegostoku, katoliczkę, najchętniej wdowę, wolną i niezależną. Proszę o list z numerem telefonu. (89206)

MONIKA Z EŁKU:
– Jeśli masz 50 lat, ponad 175 cm wzrostu, jesteś zmotoryzowany, szarmancki, romantyczny, z poczuciem humoru, o miłej aparycji, odezwij się do atrakcyjnej blondynki i otocz ją silnym męskim ramieniem. Czekam na Ciebie i usycham z tęsknoty. Marzę, by się zakochać i cieszyć się życiem. (89207)

SAMOTNY, LAT 49:
– Doznałem od życia wiele złego, przeżyłem ból i rozczarowanie, ale nie straciłem nadziei i poczucia humoru. Jestem odpowiedzialnym, kulturalnym mężczyzną. Wrażliwym, delikatnym i uczuciowym. Od siedmiu lat jestem rozwiedziony, bez żadnych przelotnych romansów. Mieszkam i pracuję w Suwałkach. Poznam panią, której dokucza samotność, która pragnie miłości i przyjaciela na dobre i na złe. Panią, która jest zdecydowana na stały związek, szczera, uczciwa, delikatna, tolerancyjna, do 48 lat. We dwoje życie nabiera innych barw. Pozdrawiam i czekam na Twój list. (89208)

KAWALER, LAT 41:
– Witam Panie! Mam nadzieję że dzięki temu ogłoszeniu odnajdę swoją połówkę życia. Chcę poznać Panie, które kierują się wyłącznie miłością i wiarą. Pani może być ze wsi (nie warunek), z Ełku lub Grajewa. Miło będzie poznać Panie w dużo młodszym wieku. Mam wykształcenie zawodowe rolnicze, pracuję, jestem wierzący. Nałogów nie mam, oprócz palenia. Bez zobowiązań, mogę zmienić miejsce zamieszkania. Fotka mile widziana. Serdecznie pozdrawiam. (89209)

SAMOTNA – NIE SAMA, LAT 42:
– Wychowuję dwójkę dzieci. Mam 164 cm wzrostu. Do szczęścia brakuje mi mężczyzny z krwi i kości na dobre i na złe. Czekam na odpowiedź. (89210)

WYSOKA WDOWA:
– Poznam wdowca po 40-stce, poważnie myślącego o życiu, pragnącego stałego związku, pewnego siebie domatora z okolic Suwałk, Augustowa, Sztabina. Człowieka, dla którego słowo "kocham Cię" nie jest tylko liczbą paru literek. Pozdrawiam i czekam na listy. (89211)

KAWALER, LAT 26:
– Jestem spokojnym, miłym, wrażliwym chłopakiem. Mierzę 180 cm, jestem brunetem, katolikiem. Mam wykształcenie wyższe. Pracuję i mieszkam w Białymstoku. Poznam dziewczynę z Białegostoku lub okolic (lecz to nie warunek) w celu stworzenia trwałego związku. Odpiszę na każdy list, numer telefonu przyspieszy kontakt. (89212)

ZAWIEDZIONY, LAT 40:
– Jestem szatynem, 168 cm wzrostu. Jestem po rozwodzie i wychowuję sam dwóch synów. Chciałbym poznać Panią w wieku 34 – 39 lat, która ceni takie wartości jak miłość, wierność, zaufanie, prawdomówność. Pomóżmy sobie, razem będzie lepiej. Pani z okolic Ełku, Grajewa, Augustowa, Pisza, Olecka. Pozdrawiam wszystkich samotnych. (89213)

BLONDYN, LAT 58:
– Jestem średniego wzrostu, stanu wolnego, bez żadnych zobowiązań. Wyglądam na dużo młodszego, ponieważ w wolnych chwilach uprawiam sport. Jestem nieźle zbudowany. Z zawodu jestem stolarzem. Obecnie jestem na zasiłku dla bezrobotnych. Mieszkam tylko z siostrą we własnym domu. Moje zainteresowania to sport, przyroda i turystyka. Szukam Pani w wieku od 40 do 50 lat. Najlepiej samotnej. Dokucza mi samotność. Chcę stworzyć stały, poważny związek. Nie palę papierosów, z alkoholem też nie miałem problemów. (89214)

RAK, LAT 25:
– Mam 164 cm wzrostu, jestem spokojna, nie mam nałogów. Obecnie jestem po rozwodzie, wychowuję dziecko. Mieszkam na wsi, gdzie wspólnie z rodzicami prowadzę gospodarstwo. Szukam Pana bez nałogów, który lubi pracę na roli. Nie lubię zakłamania i oszustwa. (89215)

Cześć Kochani! Wakacje to wspaniały wynalazek, szkoda tylko, że nikt nie pomyślał o dorosłych. Urlop to przecież nie to samo... Ale dobre i to. Mam nadzieję, że wielu z Was wyjedzie z rodzicami na tak długo, jak tylko się da, albo i nie wyjedzie, ale spędzi z rodzicami dużo czasu. Właśnie wakacje dają taką możliwość, więc spróbujcie ją wykorzystać.

Dziś proponuję coś wyjątkowego dla książkowych moli, **za tydzień coś dla fanów rysowania...**

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Daniel Olszewski z miejscowości Łowczyki, Julia Cukrowska z Białegostoku oraz Natalka Dawidowicz również z Białegostoku.** Dziewczynki zapraszamy po odbiór upominków od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety (ul. św. Mikołaja 1, parter), Danielowi upominek wyślemy pocztą.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 21

Pozdrawiam serdecznie i wakacyjnie – Marek

Wakacyjny konkurs błyskawiczny !!!

Jestem przekonany, że nikt z Was nie będzie się nudził w wakacje. Tyle jest przecież do zrobienia, zobaczenia, sprawdzenia. Oby wystarczyło czasu, w końcu dwa miesiące to tylko sześćdziesiąt dwa dni. Jednak – tak na wszelki wypadek – żeby urozmaicić Wam wakacyjne zajęcia, proponuję zabawę. **Dziś coś dla moli książkowych.**

Skupcie się, bo zadanie jest bardzo trudne. Uwaga! **Napiszcie własną wersję jednej ze znanych bajek**, np. „Kot w butach", „Czerwony Kapturek", „Kopciuszek", „Tomcio Paluszek", czy co tam Wam przyjdzie do głowy. Łatwe? Ale to dopiero początek zadania. **Wasza wersja bajki nie może być dłuższa niż pół kartki zeszytowej!** I to jeszcze nie koniec! Teraz najtrudniejsze. **Wszystkie słowa, których użyjecie do napisania bajki mogą zaczynać się tylko na sześć wybranych przez Was liter.** Na przykład wybieracie sobie: „b", „s", „m", „w", „c" i „k". Możecie więc swoją bajkę zacząć tak:

Był sobie mały Czerwony Kapturek. Babcia Czerwonego Kapturka bała się mieszkać sama, bowiem miała sąsiada wilka. Wilk często wył. Czerwony Kapturek kochał babcię, więc wygnał wilka w czarną knieję. Cztery miesiące babcia miała spokój. Wilk mieszkał w kniei. Wiosną wrócił. Kręcił się wokół chatki babci. Babcia wezwała Czerwonego Kapturka. – Wrócił wilk – wołała blada. Czerwony Kapturek wziął strzelbę myśliwego. Strzelił. Wilk czmychnął. Wątpliwe czy wróci. Więc koniec bajki. Kropka.

Mam nadzieję, że ta zabawa Wam się spodoba. W nagrodę dostaniecie książki, a najciekawszą bajkę (a może kilka) wydrukujemy. Oczywiście możecie wybrać dowolne litery (nie więcej niż 6) i dowolną bajkę. Na bajki czekam do 7 lipca 2006. Przysyłajcie je na podany wyżej adres redakcji. Pamiętajcie o wyraźnym napisaniu na kopercie słowa **BAJKA i naklejeniu kuponu** (Cześć! Kupon 21). Czekam z niecierpliwością. Za tydzień coś dla fanów rysowania.

Marek



Do wygrania pięć książek !!!

coś takiego...



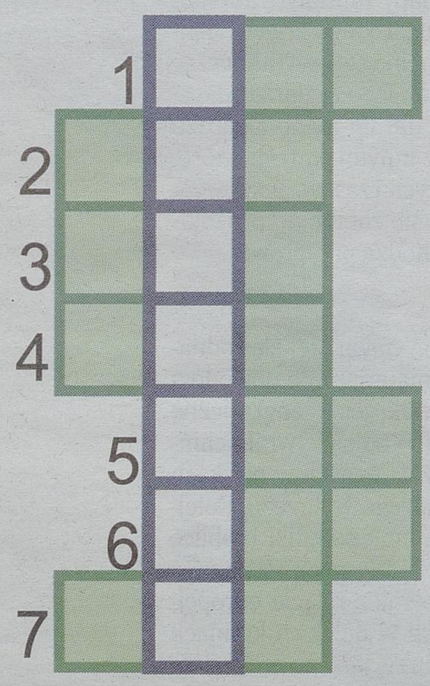
Ale upał!

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak nasze letnie upały znoszą mieszkańcy zoo o pochodzeniu arktycznym? Jeśli nam, urodzonym w tym klimacie jest czasem trudno sobie poradzić z upałem, to co dopiero takiemu polarnemu misiowi, czy pingwinowi. Jednak i na to znalazła się rada. Na zdjęciu widzicie pingwina w basenie w zoo we Frankfurcie w Niemczech. Woda w tym basenie jest chłodzona do temperatury 5-10 stopni Celsjusza. Nic dziwnego, że pingwiny chętnie w nim pływają. Fot. AFP

logogryf z hasłem

Do diagramu wpisz poziomo znaczenia haseł. Pionowo, w oznaczonych polach odczytaj hasło, które jest rozwiązaniem logogryfu.

1. W przysłowiu nie pasuje do karety. 2. W nim jagody i grzyby. 3. Narząd wzroku. 4. Dużo jabłoni. 5. Opłata na granicy. 6. Zwierzątko z ostrymi kolcami. 7. Z tej rośliny wyrabia się płótno.



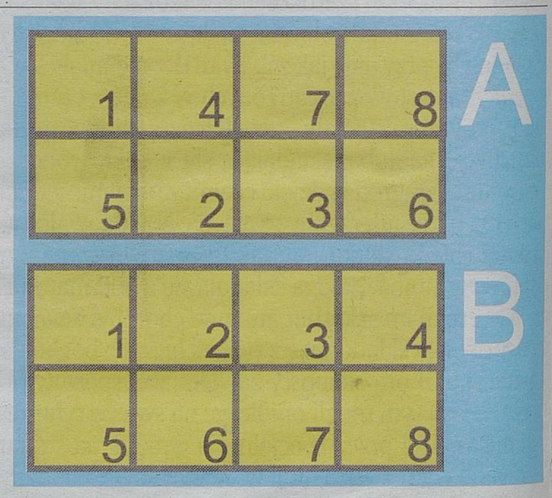
kartka z wakacji

Kochani, zawsze bardzo się cieszę, kiedy otrzymuję od Was kartki z życzeniami, pozdrowieniami, dobrymi radami. Pewnie, tak jak co roku, otrzymam też od Was wiele kartek z pozdrowieniami z wakacyjnego wypoczynku. Już teraz za wszystkie dziękuję i obiecuję, że będę je „odnotowywać" na naszej stronie. Piszcie. Bardzo mnie interesuje, gdzie bywacie i co zwiedzacie. Ja też Was pozdrawiam, a „kartka" którą zamieszczam jest niestety z ubiegłego roku...



szyfrogram

Do diagramu A wpisz poziomo: **1. Dawniej opłata pobierana za przejazd przez most lub za wjazd do miasta. 2. W Peru i Boliwii hodowana dla wełny.** Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 8. W ten sposób w diagramie pojawi się hasło na czasie, będące rozwiązaniem szyfrogramu.



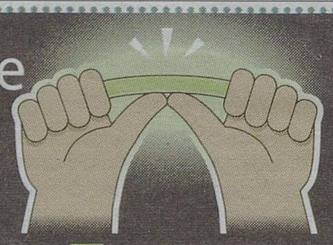
sprawdź to koniecznie

Świecące rurki

Te jednorazowe chemiczne latarki włącza się poprzez ich zgięcie. Działanie rurek:

Potrzebne rzeczy

- Trzy świecące rurki tej samej wielkości
- Chłodziarka
- Duży rondel
- Kuchenny zlew
- Zegar



1 Umieæ? rondel w zlewie i nape¸nij go ciep¸ˆ wodˆ.

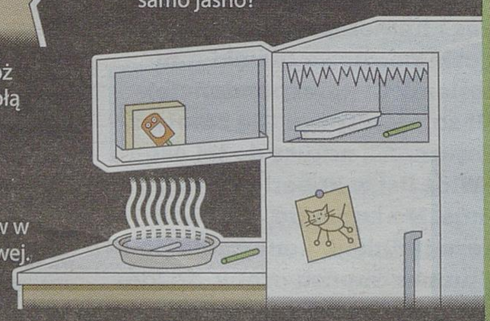
W ciemnym pokoju zegnij rurki, aby zacz«¸y æwieci?.

Czy wszystkie æwiecˆ tak samo jasno?

2 Jedną rurkę włóż do rondla z ciepłą wodą.

Drugą rurkę włóż do chłodziarki.

Trzecią rurkę pozostaw w temperaturze pokojowej.



3 Pięć minut później z powrotem przenieś wszystkie rurki do ciemnego pokoju.

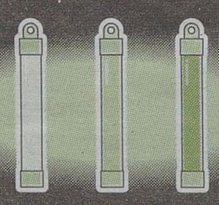
Czy wszystkie nadal świecą tak samo jasno?

Ponownie umieść rurkę nr 1 w ciepłej wodzie, a rurkę nr 2 w zamrażalniku; porównuj rurki co 10 minut aż do ich wyczerpania.

Rurka nr 1 świeci najjaśniej, ale najszybciej wyczerpuje się.

Rurka nr 2 świeci najsłabiej, ale za to najdłużej.

Rurka nr 3 wykazuje cechy pośrednie.



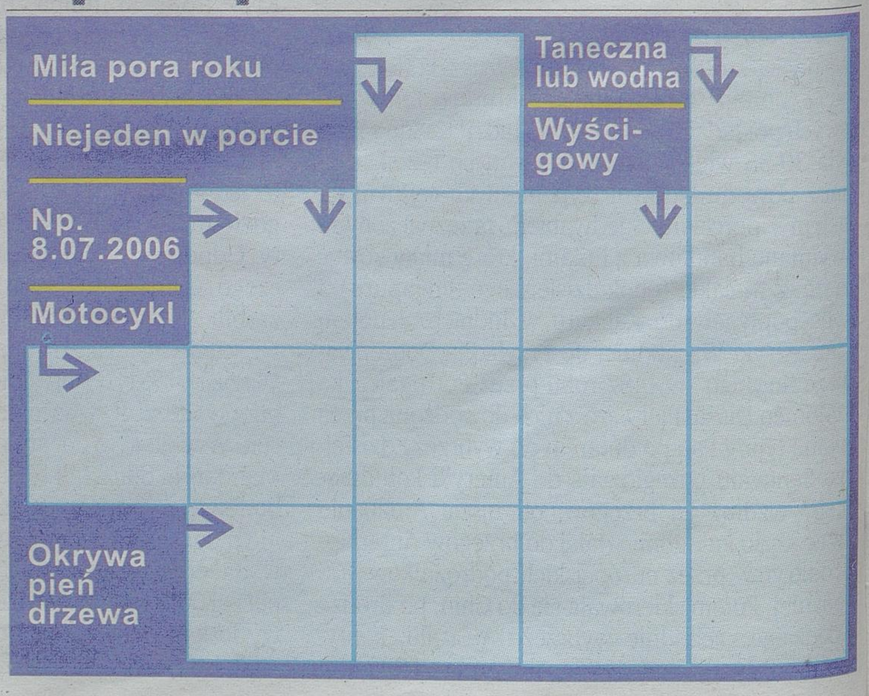
Po zgięciu rurki znajdujące się w jej wnętrzu związki chemiczne mieszają się i reagują ze sobą wytwarzając światło.

Reakcja przebiega szybciej, gdy rurka jest ciepła, ale też szybciej zużywają się jej zasoby.

ŹRÓDŁO: Your Guide to Chemistry - Anne Marie Helmenstine

© 2005 KRT/Bulls

krzyżówka panoramiczna



KSIĄŻKI

Na wakacje – książki dla Czytelników – zadzwoń w piątek o 12.00 –

Wspomnienia komika

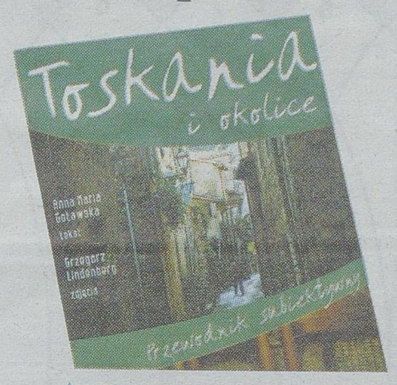


▲ „Zjem to, co mam na sobie"
▲ David Senderis
▲ Znak, Kraków 2006, s. 246, c. 29,00.

Wakacje to niewątpliwie czas uśmiechu i dobrej zabawy. Stany Zjednoczone są od jakiegoś czasu pod przemożnym wpływem Davida Senderisa, przezabawnego komika-kontestatora, który zdobył olbrzymią sławę własnym życiorysem, który potrafi opowiedzieć na tyle atrakcyjnie, żeby rozbawił do bólu innych i żeby zechcieli mu za to płacić. A chcą. Prasa amerykańska ponoć donosi, że David Senderis jest wręcz „gwiazdą rockową życia literackiego" – trudniej się dostać na jego występ niż na niejeden koncert Britney Spears. Jego przewaga nad wspomnianą gwiazdką polega jednak na tym, że podoba się znacznie większej liczbie osób i to w różnym wieku.

Parał się w życiu wszystkim, bądź prawie wszystkim. Był elfem, sprzątaczką, budowniczym, ogrodnikiem i tragarzem. „Zjem to, co mam na sobie" jest jedną z arcypopularnych książek wspomnieniowych komika, w której jest najczęściej narkomanem i performerem, naraz. Z dużą ironią potrafi opisać zabawne strony tzw. sztuki współczesnej i tzw. środowisk artystycznych. Jest to tym zabawniejsze, iż o poważniejszych problemach Senderis pisze. W jego wspomnieniach unosi się duch czarnego humoru wręcz rodem z cyrku Monty Pythona. Jego zabawnie opisane dzieciństwo wpędziłoby w nerwicę niejedno dziecko. Pochodził z rodziny greckich emigrantów, którzy nie zawsze żyli dostatnio, za to mieli ojca żyjącego w jakiejś rzeczywistości autonomicznej, w której ramach usiłował zmieścić rzeczywistość nam dostępną. Stąd np. jego liczne dzieci (w tym David) musiały chodzić na lekcje muzyki, do której nie miały zbyt dużych inklinacji. Będąc synem informatyka i programisty, David nabawił się dodatkowo awersji do komputerów, o której potrafi długo i przezabawnie pisać. Podobnie o rodzicach i rodzeństwie, którzy – wraz z nim – stanowią żywą i rozwojową najzabawniejszą powieść świata. **(ajs)**

Pomysł na wakacje



▲ „Toskania i okolice"
▲ A. M. Goławska, G. Lindenberg
▲ Nowy Świat, Warszawa 2006, s. 192, c. 18,00.

Nie ma na mapie Europy drugiego miejsca, które dostarczałoby takich doznań, jak Toskania. Tak twierdzą autorzy tego przewodnika, podróżnicy i miłośnicy włoskiego regionu, do którego uparcie wracają w każde kolejne wakacje. Przewodnik wyróżnia się tym, że nie jest typowym informatorem, ale pisaną sercem relacją z podróży. Autorzy notują wrażenia z obserwacji Toskanii i udziału w jej kolorowym życiu, opisują krajobrazy, zabytki i codzienne życie. Książka jest też rzetelnym przewodnikiem, dostarczającym szeregu praktycznych informacji na temat noclegów, sklepów, zabytków itp. **(o)**

Wesoły zwierzyniec



▲ „Kotka Trajkotka"
▲ Zbigniew Dmitroca
▲ eSPe, Kraków 2006, s. 48, c. 25,00.

Kolejna wakacyjna propozycja dla najmłodszych lubelskiego poety. Opowiada o przygodach sympatycznych zwierzątek – i domowych, i dzikich, zawsze jednak obdarzonych osobowością i wyrazistym charakterem. Czy to tytułowa kotka, czy mała myszka, jemiołuszka, czy żbik, czy też zaskroniec, wszystkie stworzenia borykają się z mniejszymi lub większymi kłopotami. Potrafią je w końcu przezwyciężyć, a nasz zaczytany milusiński ma z ich barwnych przygód naukę na przyszłość, wyłożoną klarownie, acz nie nachalnie, Brzechwa nie musi się martwić o następców. **(ajs)**

▲ **Eric-Emmanuel Schmitt, „Moje Ewangelie", Znak, Kraków 2006, s. 155, c. 22,00.** Nowa książka autora bestsellerów „Oskar i Pani Róża" oraz „Małe zbrodnie małżeńskie". Dwaj protagoniści, Jezus i Piłat, nie są przygotowani na to, co ich spotyka: obaj myślą racjonalnie, chcą widzieć świat takim, jakim go poznali. Obaj zostaną zderzeni z czymś wielkim, niepojętym, z wydarzeniami, których nie są w stanie ogarnąć...

▲ **Michael Cunningham, „Wyjątkowe czasy", Rebis, Poznań 2006, s. 440, c. 29,00.** Autor wyróżniony Pulitzerem za „Godziny" tym razem proponuje czytelnikowi poruszającą refleksję nad losami Ameryki, rozwojem ludzkości i kryzysem społeczeństwa. Akcja trzech opowieści toczy się w tym samym miejscu, na Manhattanie, lecz w różnych epokach.

▲ **Amanda Filipacchi, „Obłok", Rebis, Poznań 2006, s. 355, c. 27,00.** Życie Anny nie zalicza się do udanych. Zarabia na życie przekłuwaniem uszu i kserowaniem, a na kursach aktorstwa mówią jej, że nie zostanie gwiazdą. A jednak jej los odmienia się pewnej nocy, gdy heroicznie i bezmyślnie rzuca się na ratunek obcemu człowiekowi... To początek osobliwej, nieco surrealistycznej, dowcipnej i miejscami przejmującej grozą love story...

▲ **Zyta Rudzka, „Ślicznotka doktora Josefa", Santorski & Co, Warszawa 2006, s. 285, c. 32,90.** Pani Czechna, pensjonariuszka domu starców, nadal patrzy na świat oczami dwunastoletniej dziewczynki, ofiary eksperymentów medycznych w Auschwitz. Przejmująca opowieść o starzeniu się, przemijaniu, o pamięci, o spełnionych i niespełnionych miłościach, o kruchej granicy między dobrem a złem.

▲ **Wiesław Myśliwski „Traktat o łuskaniu fasoli", Znak, Kraków 2006, s. 399, c. 37,00.** Nowa wielka powieść metafizyczna napisana dziesięć lat po „Widnokręgu". Bohater „Traktatu..." podczas jednego dnia spędzonego na łuskaniu fasoli z tajemniczym przybyszem, w skierowanym do niego monologu dokonuje bilansu całego życia. Opisuje traumatyczne przeżycia z czasów wojny, okres młodzieńczych pasji, lata nauki, poszukiwanie zarobku na obczyźnie, wreszcie – powrót do kraju...

▲ **„Rok 3. Fotokronika. W cieniu zamachu", słowo Jan Paweł II, fotografie Adam Bujak, Arturo Mari, Biały Kruk, Kraków 2006, s. 215, c. 89,00.** Kolejny tom fotokroniki pontyfikatu Jana Pawła II przygotowany dla upamiętnienia 25. rocznicy tragicznych wydarzeń na Placu Świętego Piotra.

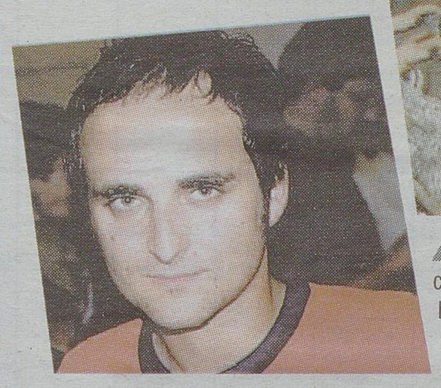
▲ **Lisa Jackson, „Płomień zemsty", Amber, Warszawa 2006, s. 383, c. 29,80.** Shannon usiłuje zapomnieć o koszmarze swojego małżeństwa. Przeszłość jednak powraca w jej snach i w makabrycznej rzeczywistości za sprawą nieuchwytnego podpalacza. Na światło dzienne wychodzą mroczne rodzinne sekrety... **(o)**

PŁYTY

bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲ doskonałe ▲▲▲▲▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ **THE ROLLING STONES** jednak nie wystąpi w Warszawie. Zespół początkowo zamierzał rozpocząć europejską trasę nieco później niż planowano (wiązało się to z operacją Keitha Richardsa, który spadł z palmy), jednak ostatecznie postanowił zagrać ją w ograniczonym wymiarze – z rozpiski wypadło dziewięć europejskich miast, w tym niestety Warszawa. Zwrot pieniędzy za bilety będzie można otrzymać w miejscu ich zakupu. **THE ROLLING STONES** rozpoczną trasę 11 lipca w Mediolanie, a najbliżej Polski wystąpią w Wiedniu (14 lipca) i Berlinie (21 lipca).



▲ Artur Rojek, wokalista zespołu **MYSLOVITZ**, idąc w ślady Bono z **U2**, który niedawno redagował specjalne wydanie dziennika „The Independent", został redaktorem katowickiej „Gazety Wyborczej". Na szczęście tylko na jeden dzień. Rojek stworzył wedle własnego pomysłu wydanie na piątek, 30 czerwca, a dochód ze sprzedaży reklam w tym numerze zostanie przekazany na pomoc ciężko choremu Piotrusiowi z Rudnicy, który w wyniku pomyłki w szpitalu jest sparaliżowany od pasa w dół. Pieniądze są potrzebne na windę dla niepełnosprawnych. Wcześniej, bo w poprzedni weekend lider **MYSLOVITZ** zmienił swój stan cywilny, poślubiając swą przyjaciółkę Anię, z którą spotyka się od 11 lat. Wśród zaproszonych na wesele gości znaleźli się m.in. Kasia Nosowska (**HEY**), Ania Dąbrowska, Dorota Miśkiewicz i Tomek Makowiecki.



▲ Nieoczekiwani i kontrowersyjni zwycięzcy tegorocznej Eurowizji, czyli fińskie heavyrockowe potwory z grupy **LORDI** pojawią się w swojej ojczyźnie na... znaczkach pocztowych. Trafią one do sprzedaży nieprzypadkowo w maju 2007 r., czyli podczas trwania w Helsinkach przyszłorocznego finału Eurowizji. Jeden ze znaczków zostanie zaprojektowany przez wokalistę Mr Lordi. To nie pierwszy hołd Finów dla **LORDI** – wcześniej jeden z placów w mieście Rovaniemi został nazwany imieniem zespołu.

▲ Nie tylko niemieccy fani **METALLIKI** poznają jeszcze przed premierą płytową piosenkę, która prawdopodobnie znajdzie się na nowym krążku. Grupa udostępniła bowiem na internetowej stronie LiveMetallica.com zapis pięciu koncertów z zakończonej niedawno, europejskiej trasy „Escape From The Studio '06": na festiwalach Rock Am Ring, Rock Im Park oraz z Berlina, festiwalu Donington i Arnhem. Podczas tych występów zespół m.in. grał wszystkie utwory z album „Master Of Puppets", a właśnie w Berlinie fani usłyszeli premierową piosenkę.

▲ Metalowa supergrupa **TERRORIZER**, która po wydaniu w 1989 r. zaledwie jednego albumu „World Downfall", stała się ikoną najbrutalniejszej odmiany muzyki – grind core, powraca po kilkunastu latach nieistnienia z nową płytą. 22 sierpnia ukaże się album „Darker Days Ahead", na którym znajdzie się 11 premierowych utworów oraz nowa wersja klasycznego utworu **TERRORIZER** „Dead Shall Rise". Ze składu, który nagrał „World Downfall" pozostali jednak tylko perkusista Pete Sandoval (**MORBID ANGEL**) i gitarzysta Jesse Pintado (eks-**NAPALM DEATH**). Wokalistę Oskara Garcię zastąpił Tony Rezhawk (**RESISTANT CULTURE**), natomiast basistę Davida Vincenta (**MORBID ANGEL**) – obecny gitarzysta **MORBID ANGEL** Tony Norman, który na potrzeby sesji nagraniowej chwycił za bas.

▲ Madonnie nie udało się sprzedać wszystkich biletów na pierwszy koncert w Wielkiej Brytanii w ramach trasy promującej album „Confessions On A Dancefloor". Piosenkarka wystąpi 30 lipca w Cardiff na Millennium Stadium, który może pomieścić ponad 60 tys. osób. Część miejsc będzie jednak pustych, ponieważ bilety kosztują 100-150 funtów, czyli ok. 600-900 zł. **opr. Semi**



▲ MIECZ. SZCZEŚNIAK
▲ „Zwykły cud"
▲ Polskie Radio SA

Mieczysław Szcześniak po raz pierwszy „wpadł mi w oko" piosenką o takim właśnie tytule. Było to kilkanaście lat temu na festiwalu w Opolu, a Mieczysław był wówczas szczupłym, młodym człowiekiem z nastroszoną fryzurą. Niezmieniony przez ten czas pozostał jego głos: głęboki, aksamitny, ciepły. Świetny do soulu i muzyki gospel, z którą zresztą związany jest od lat. Nowy jego krążek „Zwykły cud" to mariaż piosenek charakterystycznych dla Miecza (trochę soulu, popu z domieszką gospel) z nowoczesnymi brzmieniami hiphopowymi i drum'n'bassowymi. I nie jest to dokonanie czysto solowe. Mnóstwo tu bowiem gości, których obecność urozmaica, ale i buduje klimat płyty. Głównym bohaterem, oprócz Szcześniaka, jest hiphopowiec Mezo – zwłaszcza na pierwszej części płyty. Usłyszeć tu też można Paulinę Przybysz z **SISTARS**. I te piosenki chyba najmniej mi się podobają. Choć zrobione są ze smakiem, bez agresywnego unowocześniania i wtłaczania na siłę hip-hopu, bo tak teraz wypada. Wolę jednak Miecza w jego bardziej klasycznym repertuarze, czyli utworach bliższych soulowi i r'n'b. Z miękkimi liniami melodycznymi, bogatym instrumentalnie aranżem. W takich piosenkach, gdzie pięknie rozwija się jego głos. A jest tu ich mnóstwo. Jedna z nich to „O niebo lepiej" – piękna, spokojna ballada przepełniona optymizmem. Kolejną perełką jest duet z Anną Marią Jopek – „Czekaj na wiatr", gdzie żonie towarzyszy grający na gitarze Marcin Kydryński. I jest to bardzo „jopkowo-szeptany" numer. Ale są też taneczne, rytmiczne utwory: „Naprawdę dość" czy znany ze stacji radiowych „Chyba na pewno". I dwie niespodzianki na koniec: kultowa i legendarna w kręgach poezji śpiewanej „Jesienna zaduma" (najsłynniejsze wykonanie Elżbiety Adamiak) – „zrobiona" delikatnie, po swojemu, ale z szacunkiem dla oryginału; i dwuwiersz ks. Jana Twardowskiego: „A jeśli nie wiesz dokąd iść, sama Cię droga poprowadzi." Rozpisany na kilka głosów. Urokliwe. Wiele tekstów na tej płycie jest autorstwa Miecza. I chwała mu za to, bo oprócz daru śpiewania ma też umiejętność składania słów. Prostych, zwykłych, niewydumanych, ale i niebanalnych. Słów, które niosą dużo optymizmu, nadziei, wiary w sens życia tu i teraz, i po swojemu. Dobra to płyta. I na szczęście, i na zadumę, niekoniecznie jesienną. **kÓra**



▲ HEAD CONTROL SYSTEM
▲ „Murder Nature"
▲ The End/Mystic

Ta płyta jest owocem norwesko-portugalskiej współpracy, której „dopuścili się" – kojarzeni dawno temu ze sceną blackmetalową – obecnie wszechstronny wokalista i awangardowy muzyk Garm, czyli Kristoffer Rygg (**ULVER**, ex-**BORKNAGAR**, ex-**ARCTURUS**) i Daniel Cardoso (były członek **SIRIUS**, **RE:AKTOR**). **HEAD CONTROL SYSTEM** nie jest jednak ani wyrazem tęsknoty obu panów za starymi czasami, ani odbiciem ich obecnych poczynań w macierzystych grupach. Odpowiedzialny za całą muzykę Cardoso stworzył dość różnorodną – nazwijmy to umownie – alternatywną muzykę rockową, która, przy poszanowaniu tradycji, świetnie wpisuje się w obecne nowoczesne, mocne granie. O przywiązaniu do jednej tylko stylistyki czy tym bardziej – jednostajności nie ma jednak mowy. Na „Murder Nature" mnóstwo jest różnorodnych dźwięków, emocji, zmian klimatów. Duet łączy ściany gitar z niepokojącymi elektronicznymi szmerami i melodyjnymi refrenami a la **FAITH NO MORE** („Baby Blue"), mroczne riffy ze zróżnicowaną pracą sekcji rytmicznej, osiągając efekt zbliżony do dokonań **TOOL** (np. „Skin Flick"), a do tego potrafi dodać jeszcze nu metalowy ciężar godny **KORN** („Masterpiece (Of Art)", „Wonderworld"). Nietrudno na tej płycie wyłowić też grunge`owe wpływy **SOUNDGARDEN** czy **AUDIOSLAVE**, a nawet granie w stylu **QUEENS OF STONE AGE**. Jest więc czego posłuchać, ale Daniel Cardoso to ambitny facet. To wszystko mu nie wystarcza, dodaje więc z jednej strony trochę elementów progresywnych, a z drugiej – tworzy utwór „It Hurts", który pod względem przebojowości może jeszcze nie przeskoczy „mrocznych mruczanek" dla nastolatek **HIM**, ale już piosenki „późnego" **PARADISE LOST** – powinien. Jak wisienki (no, może nieco zatrute) na torcie są trzy utwory instrumentalne: na pozór spokojne i melancholijne, ale wewnętrznie rozedrgane „Blunt Instrumental" i „Kill Me" oraz nieco oniryczny, pełen malowanych dźwiękami wielkich przestrzeni „Falling On Sleep", którego jednak dziecku zamiast kołysanki bym nie puszczał. Dla tego bogactwa różnorodnych dźwięków zaskakująco łatwo można jednak znaleźć wspólny mianownik. Jest nim przede wszystkim umiejętność łączenia mocy muzyki z urzekającymi nieraz melodiami i doprawianie całości odrobiną charakterystycznego neurotycznego sosu. Pozakompozycyjnym „spoiwem" są zaś wokale Garma, który choć Mike`m Pattonem nie jest, potrafi bardzo pozytywnie zaskoczyć oraz brzmienie, które nawet tradycyjnym dźwiękom **HEAD CONTROL SYSTEM** nadaje szlifu nowoczesności. Naprawdę bardzo udana, choć niekoniecznie rewolucyjna płyta, która w Polsce zapewne dotrze do kilkunastu osób, bo w dominującym w naszym kraju formacie Dody ani Mandaryny nijak się nie mieści. **Sebastian „Semi" Michałowski**

promocja



Już 7 lipca – ostatnie dwie opowieści
Zero przemocy – mnóstwo radości
Baśnie Braci Grimm
▲ Dwie księżniczki
▲ Wierny Jan
PŁYTY DO NABYCIA TYLKO Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ W CENIE 4,70 ZŁ. CENA GAZETY BEZ PŁYTY - 1,70 ZŁ.
PRENUMERATORZY MOGĄ KUPIĆ KOLEJNE CZĘŚCI CYKLU W ODDZIAŁACH GAZETY W CENIE 2,50 ZŁ.

KUPON 78/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „78/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

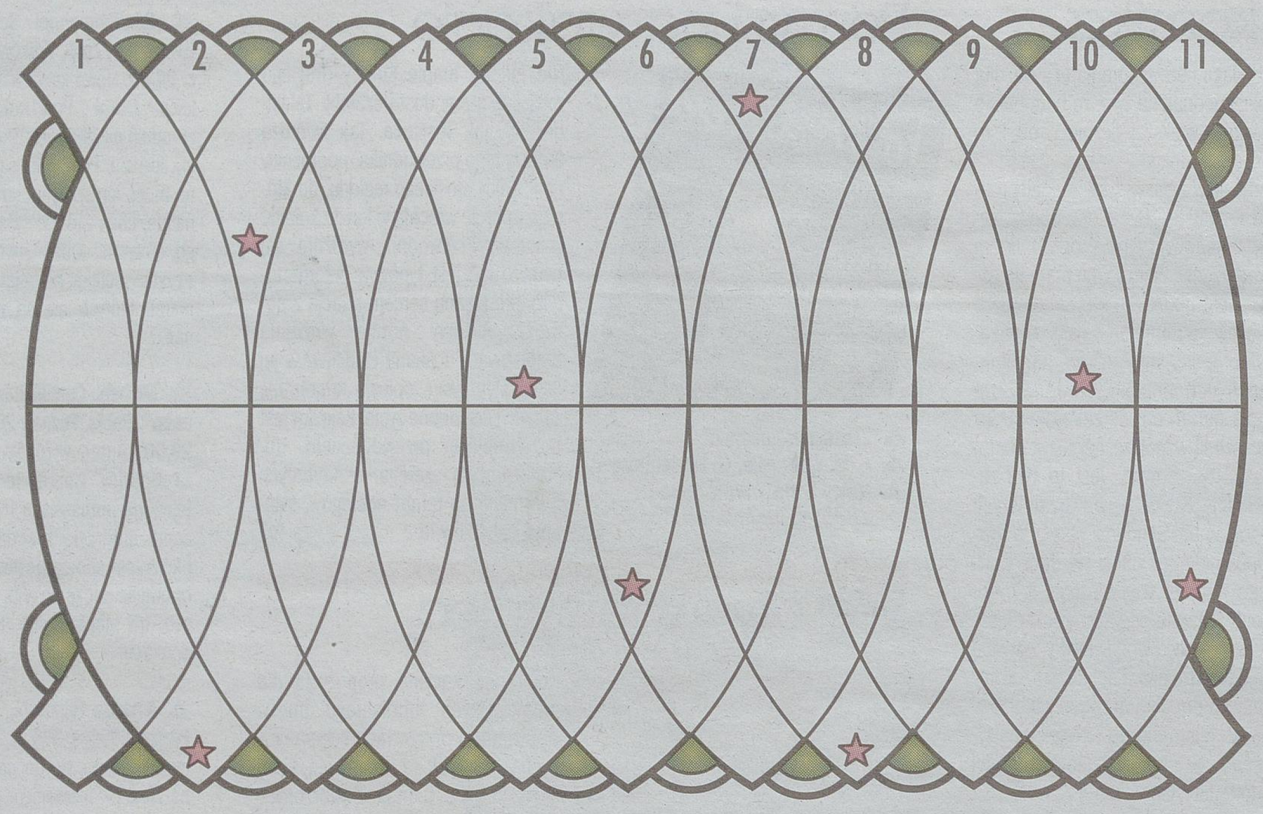
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 76.
1. Szklarnia.
2. Lenistwo.
3. Już za kilka dni, za dni parę.

Nagrody otrzymują:
1. Mikołaj Charkiewicz, Białystok - upominek
2. Barbara Kopczuk, Białystok - upominek
3. Marianna Botwina, Czarna Białostocka - upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Skrętnik >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE:

1) roślina zwana różą wodną, 2) żaglowiec używany na Bałtyku w XV-XIX w., 3) stara zdarta miotła, 4) rodzaj młota albo gaduła, 5) drapieżny chrząszcz wodny, 6) koń rasy wyhodowanej w dawnych Prusach Wschodnich, 7) miasto na Przedkaukaziu, 8) boża albo śmietankowa, 9) staropolska komoda do przechowywania wyprasowanej bielizny, 10) jednostka czasu.

LEWOSKRĘTNIE:

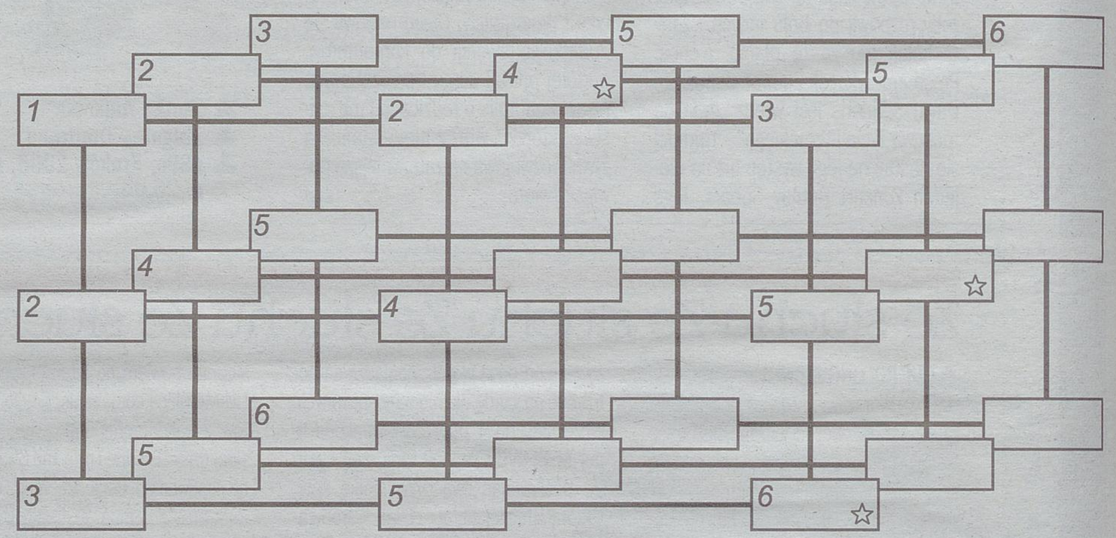
2) wylot komina wulkanicznego, 3) przyrząd gimnastyczny, 4) nóż stolarski, 5) młoda dzika kaczka, 6) świder chirurgiczny, 7) smukła, spiralna bakteria, 8) wypadek drogowy, 9) tytoń do żucia, 10) pracowity owad, 11) makowiec lub keks.

Magiczny sześcian sylabowy >>

Sylaby w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO, PIONOWO I W GŁĄB:

1) góry z Gerlachem
2) „buzia" hipopotama
3) mówienie komuś po imieniu
4) w czepku urodzona
5) papuga z górskich lasów Nowej Zelandii
6) jeszcze nie trwoga



Krzyżówka panoramiczna >>

PĘK, SNOPEK / WÓDKA GATUNKOWA		CHOROBA GARDŁA		KRÓLOWA KWIATÓW		ARTYSTYCZNA GOLIZNA		JADĄ NIM TURYŚCI	KRÓL PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ		ŚWIĘTUJE 17 II LUB 7 IV / WRÓG CEZARA		NA NIM OSIADA OSAD	15	SUROWIEC NA KAWIOR / JODŁA POKOJOWA		FIGURA KARCIANA		GROŹNA RYBA		POLECENIE	
▶				9					KUZYN KRZYŻÓWKI / CZĘŚĆ SPŁATY	16							DROGA W PARKU / PRZECIWSTAWIANIE SIĘ			20		5
ROŚLINA WARZYWNA	24	MIAZGA OWOCOWA LUB WARZYWNA		KWOTA DOLICZANA DO CENY PODSTAWOWEJ		NA GŁOWIE HINDUSA / MOŻE BYĆ CHLEBOWY							WIELKA ILOŚĆ / COŚ Z UŻYWEK						TOKAJ LUB WERMUT		AMERYKAŃSKI GROSZ	
▶			14				ZAKŁAD Z TRAKAMI							RĘKAWICA Z JEDNYM PALCEM	6								
ZWIERZĘ FUTERKOWE / WŚRÓD ARTYSTEK	▶				POCZĄTEK TUNELU / RYŚ STEPOWY	▶		22		TRAWA ROSNĄCA NA BIS / PRZEŁOŻONY MECZETU	▶					PIEŚŃ OPEROWA		ŚWIĘTUJE 21 STYCZNIA / „h" ŚCIANY	2				
▶	4				▼		BRAT ABLA / GORZEJ NIŻ PORAŻKA	▶				KUSZENIE LOSU		DUŻA JASZCZURKA / JEDNOSTKA SIŁY	▶			OSTROSŁUPA		PRZEBÓJ Z REPERTUARU LOUISA ARMSTRONGA	10	OBJAW, SYMPTOM
OSŁANIA LAMPĘ		BYWA W SZKLANCE WODY		WYDMA ŚNIEŻNA / SZLAKA		8		21		GOSPODARZ PODHALAŃSKI		„WIDZI" W CIEMNOŚCI / KAMIEŃ W IMBRYKU						WINO ALBO OPŁATA POCZTOWA	▶			
▶	23			▼			NAJWIĘKSZY INSTRUMENT / PACHNIE W OGRÓDKU	▶				12	NP. BIEDRONKA		ODMIANA ESPERANTA / KUZYN GAWRONA				WIELOCZYNNOŚCIOWY APARAT DENTYSTYCZNY		MODLITEWNA „KROPKA"	
BROŃ WSZELKIEGO RODZAJU		LICZONY PO ZAKOŃCZENIU SPRZEDAŻY	▶					PŁYNIE NA KONIU	▶					11		OBŁOK KURZU / 2004	▶						
▶			17	NIEBEZPIECZNY DLA PŁYWAKA	▶					ROSÓŁ	▶	3				ROZGŁOS, SŁAWA	▶				7		
PIŁKARSKIE PRZEWINIENIE	19	BOGINI Z KITARĄ	▶					CHRYJA	▶					PODARUNEK	▶				13				
▶				ELEKTRYCZNA ALBO NAFTOWA	▶		1			POLAK DLA POLAKA	▶	18				SZABLA SAMURAJA	▶						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

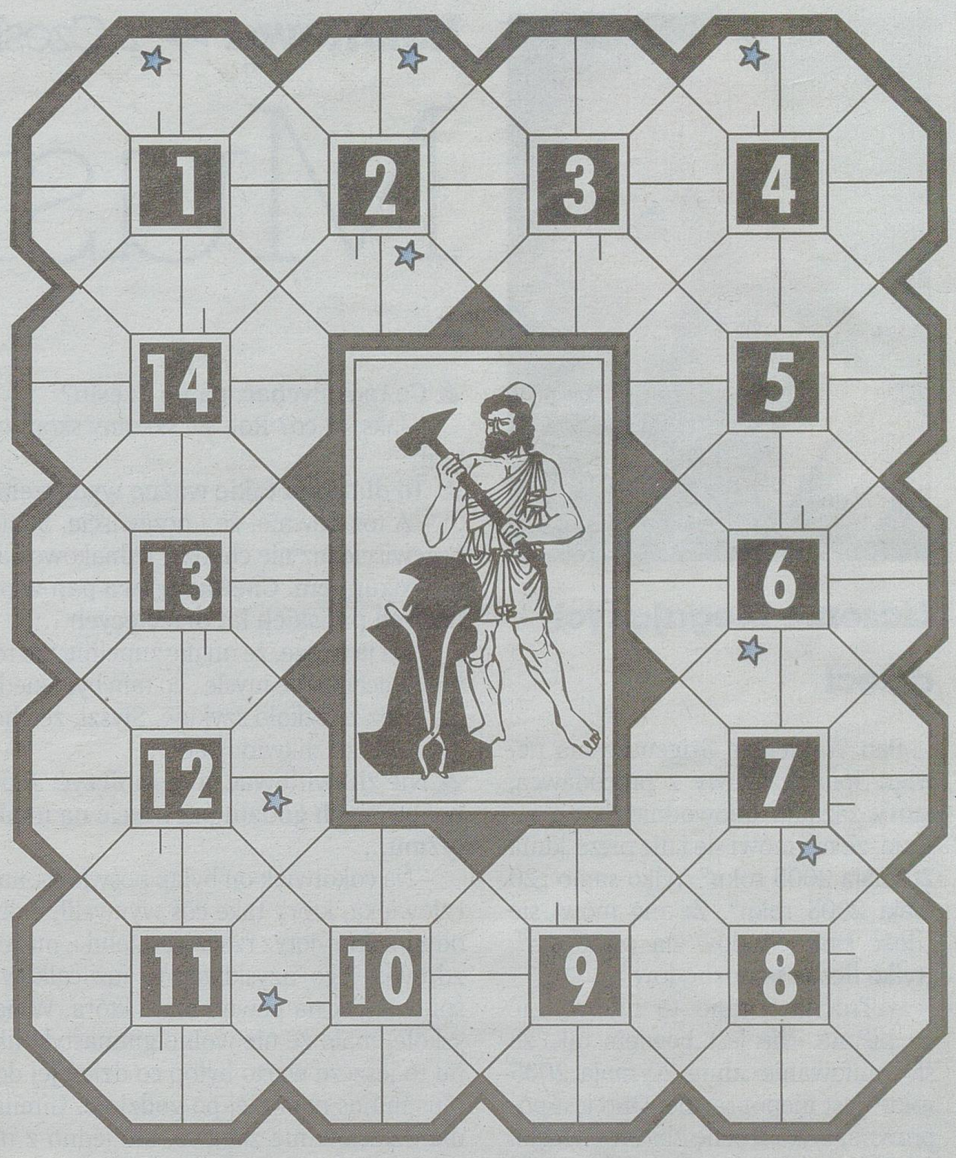
Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

Krzyżówka panoramiczna >>

OZDOBA JELENIA		DOMENA KACZYŃSKIEGO LUB ROKITY	SKRAJNA DESKA OKRĄGLAKA	ROŚLINA O OWOCACH PRZYDATNYCH NA KISIEL		PIECZEŃ TURECKA	MIOT / DZIAŁ MECHANIKI		WRZAWA / BOGINI Z KITARĄ	8
		16		6		MIEJSCE ZŁĄCZENIA BRZEGÓW TKANINY				
UBOGA ALBO BOGATKA		WYMIAR SZEŚCIENNY / JEDNOSTKA CIEPŁA						5		
		1				OLEJEK RÓŻANY / PRZERWA W TEATRZE				
GRZECHOTKA KLASZTORNA / WYJŚCIE RZEKI Z KORYTA					18			ATRYBUT ALADYNA		GATUNEK ANTYLOPY
					TWORZYWO SZTUCZNE				3	
ZALOTNICA / PREZENT		7							LASKA BISKUPIA	
10			ISTNIENIE		UŁATWIA PRZEŁADUNEK / BROŃ KOWBOJA		13			
MGŁA	OJCZYZNA ODYSEUSZA / NP. KRAULISTA						KÓŁ / INACZEJ RUDZIK			
17		9		OMASTA						11
PROFIL GZYMSU W KSZTAŁCIE LITERY „S"		ZRĘCZNY OBRÓT CIAŁA / KUSA MODA		15		2		CZERWONA PLANETA		OD „DO" DO „DO"
				SMAR OCHRONNY		UNOSI SIĘ NAD MIASTEM PRZEMYSŁOWYM		12		
DAWNA GRA W KARTY / ZWIERZĘ LUB IMIĘ		19			PUCHAR					
4						AMBARAS				
KARCIANE SERDUSZKO					PAŚNIK				14	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Wirówka >>



Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) ogrodzenie z zaostrzonych u góry pali, 2) minerał, którego odmianą jest kamień księżycowy, 3) biała niewolnica w haremie sułtańskim, 4) potoczna nazwa jednej ze szkół średnich, 5) mieszkaniec miasta polskiej piosenki, 6) Kane ze znanego filmu Orsona Wellesa, 7) Bułat, rosyjski autor i wykonawca popularnych piosenek lirycznych, 8) element budowli, charakterystyczny dla architektury gotyku, 9) zwierzę morskie z typu strunowców (z towarzyszką Trąbalskiego w większości), 10) w Polsce trwała w latach 1939-1945, 11) przyrząd do badania ciał krystalicznych w spolaryzowanym świetle równoległym (anagram słów: oko, sport), 12) ssak z rodziny szopów o nosie wydłużonym w ruchliwy ryjek, 13) człowiek ściśle przestrzegający zasad wyznawanej wiary, 14) Pankracy, Serwacy lub Bonifacy.

Krzyżówka czterokierunkowa >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

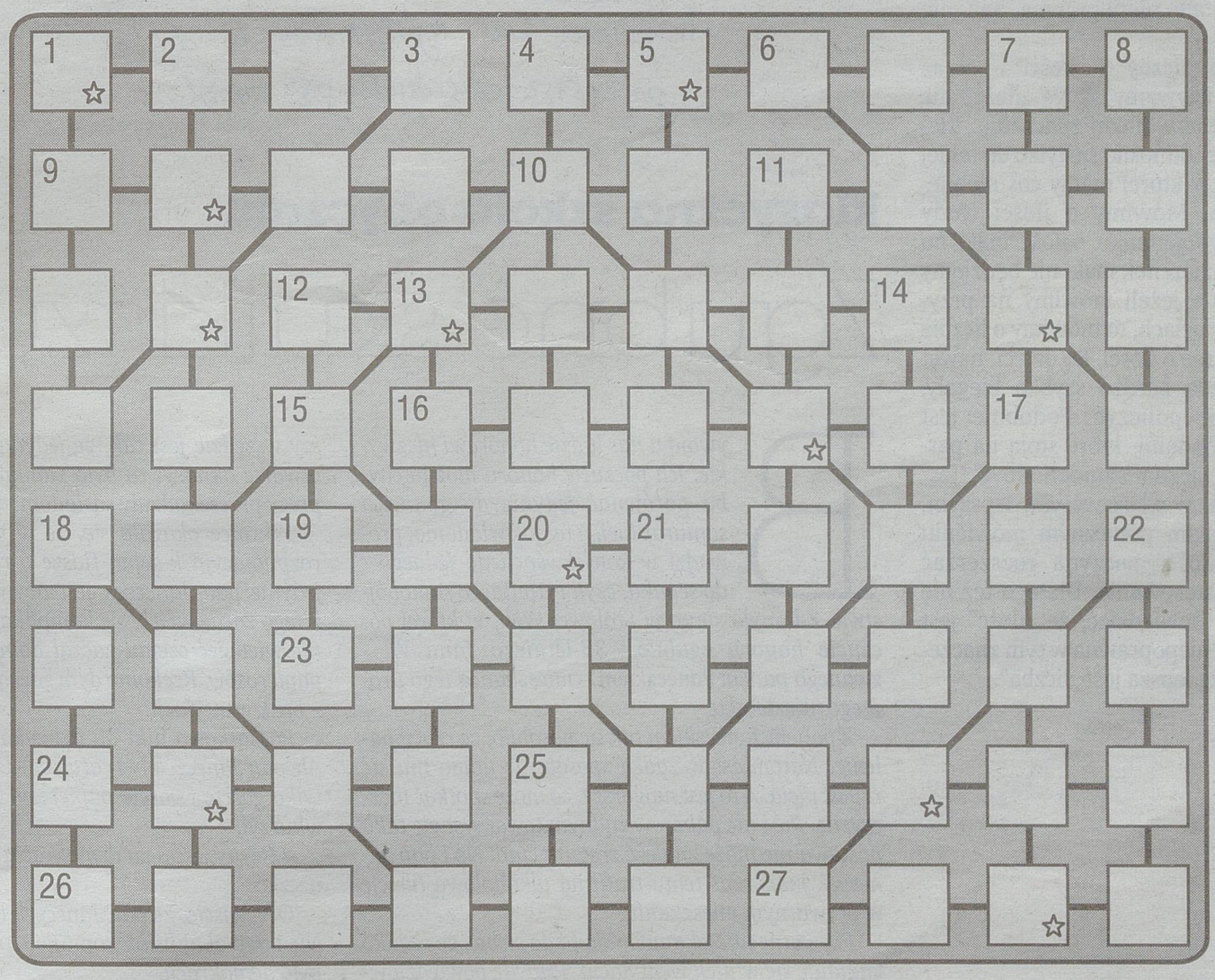
POZIOMO: 1) pierwiastek chemiczny o symbolu Cd, 4) drogowy albo Hammurabiego, 9) niedokrwistość, 11) stary statek wycofany z eksploatacji i przycumowany na stałe, 12) bogacz, 16) czarna odmiana jagniąt rasy karakuł, 19) dopływ Wisły, 23) w parze z Direm, 24) najmniejszy z bawołów, 25) romantyczne spotkanie, 26) najniższy stopień podoficerski, 27) koń lub Ali Baba.

PIONOWO: 1) coś z używek, 2) damski odpowiednik imienia Słonimskiego, 4) karciana czerwień, 5) urozmaicenie pustyni, 7) zadanie bynajmniej nie domowe, 8) pływająca jedynka, 11) pseudonim majora Henryka Dobrzyńskiego, 12) może być fiskalna, 13) filmowa Pola, ale nie Negri, 14) pozycja gimnastyczna, 18) psalmista cerkiewny, 20) stolica Ghany, 21) przejrzysta tkanina, 22) drzewo liściaste.

PRAWOSKOŚNIE: 6) w szachach: podwójny ruch matujący, 10) skarbowa albo wytrzeźwień, 15) port izraelski nad Morzem Śródziemnym, 18) znany paryski dyktator mody.

LEWOSKOŚNIE: 3) antonim startu, 10) państwo z Teheranem, 17) balowa albo rozpraw, 22) przepływa przez Piłę.

HELLES



słowo o słowie



Liczenie biegających dzieci

Pan Waldemar Grigencze ma pewien spór językowy z pracodawcą, który zażądał udowodnienia na piśmie, że nie mówi się i nie pisze „dnia 20 maja 2005 roku", tylko samo „20 maja 2005 roku". Że nie mówi się „ilość samochodów na parkingu", „tylko liczba samochodów".

– Trochę trudno to udowodnić na piśmie. Nie jest bowiem tak, że sformułowanie „dnia 20 maja 2005 roku" jest niepoprawne. Ono jest poprawne, tylko trochę zbyt rozwlekłe. Wiemy, że 20 maja 2005 roku to był dzień i dlatego dodanie do tego „dnia" jest niepotrzebne. To tak, jak byśmy mówili: „w miesiącu grudniu" zamiast „w grudniu". Grudzień jest miesiącem i wystarczy powiedzieć „w grudniu". Niektórzy uważają, że pisze się i mówi tak dlatego, że mamy przecież „w roku dwa tysiące piątym", bo nie powiemy „w dwa tysiące piątym". Moglibyśmy od biedy powiedzieć „w tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątym siódmym" bez „roku", ale tu jednak ten „rok" dodajemy. To może trzeba i „miesiąc", to może trzeba i „dzień"? Nie, nie trzeba. Wystarczy. Mogę tylko powiedzieć, że forma „dwudziestego maja dwa tysiące piątego roku", zarówno w mówieniu, jak i pisaniu, jest formą poprawną i wystarczającą. Forma „dnia dwudziestego maja..." jest trochę gorsza, jest zbyt rozwlekła, niepotrzebnie dodajemy tam ten „dzień", ale niepoprawną ona nie jest.

Co do „liczby" i „ilości" – coraz częściej używamy słowa „ilość" nie tylko w pierwotnym znaczeniu. Kiedyś „ilość" odnosiło się tylko do takiej sytuacji, w której mamy coś niemierzalnego. Mówimy o ilości wody w jakimś pojemniku, o ilości mąki, bo przecież ziarenek mąki nie będziemy liczyli. Ale jeżeli mówimy na przykład o dzieciach, to mówimy o liczbie dzieci, a nie o ilości. Bo dzieci, nawet jeżeli będą bardzo szybko biegały, dadzą się policzyć. Podobnie jest z samochodami, które stoją na parkingu. „Liczba samochodów" jest określeniem właściwszym, lepszym. Ale w takim potocznym mówieniu słowo „ilość" zaczyna rozszerzać swoje zastosowanie. Dlatego też nie możemy powiedzieć, że „ilość" jest zupełnie niepoprawna w tym znaczeniu, ale że lepsza jest „liczba".

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Musi co

▲ **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Jakszto co? Rok sie szkolny skonczył, nie słyszał?

▲ **To dla pana takie ważne wydarzenie?**

– A toż pewnie, że i oczewiscie. Sam do szkoły oczewiscie już nie chodze, jednakowoż ale...

▲ **Rozumiem. Chętnie wraca pan w pamięci do tych pańskich lat dziecięcych...**

– Nu ja widze, że on nic zupełnie nie rozumie. Ja nie wracam i nie mysle , co tam było kiedysć, ale co sie terez ze szkoło szykuje. Słyszł, że chco szkolno gimnastyke źlikwidować?

▲ **Nie zlikwidować, a ograniczyć. Jedną z gimnastycznych godzin poświęcić na naukę patriotyzmu...**

– Na cokolwiek on byłap poświencona, nu to dla człowieka, który take cóś wymyslił, chiba musi co odbiło. Patryjotyz rzecz potrzebna, nu żep kosztem zdrowia jego uzyskiwać to już całkowicie chora sprawa, jak na pewno mało która. W naszej terez szkole, mało że nie wolno gimnastyki likwidować, nu to jeszcze warto byłop co dzień jej dołożyć, tak plus minus najmniej po godzinie. Gimnastyka jest dla dzieciow nie zabawo, ale jedno z najważniejszych potrzeb , jak sie mówi. Oni rosno przecie i sie roźwijajo, a bez gimnastyki jest do kitu take rozwijanie. Najprzeważniej zwłaszcza terez.

▲ **Skąd to pańskie przekonanie?**

– Z życia. Zenka żona pielengniarko jest w szpitalu dla dzieciakow. I od tego, co ta ona mówi, włosy demba mogo stanońć na łysinie. Na dziesienć maluchow, dziewienć ma tak zwane wady krengosłupa. Przekrzywienia, zgarbacenia i tam wogle co nie tylko.

▲ **I to wszystko z braku gimnastyki?**

– Otoż ito. Za tych moich młodych czasow, w samej szkole to jej też za dużo być nie było, jednakowoż my jo własnowolnie dokładali sobie na podwórku.

▲ **?!**

– Same my dla samych co i rusz to nowe sporty wymyślali, dzienki czemu pare godzin na dzień byli w ruchu. Jak nie grali w piłke nożne tako jak dziś mówi sie szmacianko, to biegali czy skakali... ja dwa metry prawie skoczył w góre z tyczko... a wie, z czego była ona?

▲ **!?**

– Z choinki. Sie po Bożym Narodzeniu drzewko wyrzucone pozostał, jego my okorowali, wygładzili ... dziś dwa metry nie jest dużo, ale wtenczas ... u hu hu! Ja jak paw sród moich kumplow dobry tydzień czasu chodził... wtenczas sport był ważny dla dzieciakowi i to dużo. Kto udziału w różnych naszych tych rewalizaciach nie brał, to sród nas sie wogle on nie liczył. Tak było... a terez, co sie wyczynia?

▲ **No właśnie, co?**

– Terez dzieci na komputry z sobo walczo. Skonczo lekcie, biegno do chałupy i siadajo do komputrow. Różne dla ich gry powymyślane, w których jest rewalizacia miendzy imi.

▲ **To źle?**

– Nu by ja powiedział, że nawet tragicznie bo te gry dla młodych sport zastempywujo. Zamiast biegać to kilkajo i rosnoncy garbaciejo, taki ź ich... z tych grów pożytek.

▲ **Chciałby pan zabronić tego grania?**

– Czy on zdurniał? Czasy take so jake so, kijem Wisły nie zawrócisz. Ale można chocież trochu przeciwdziałać dajonc w szkole gimnastyki wiencej, rozumie? To jedyne, co dziś można zrobić żep ratować naszo młodzież przed kalectwem... kraj ratować... jego przyszłość. Kiedysć sie mówiło – w zdrowym ciele zdrowy duch. A my co? Patryjotów chcemy mieć garbatych i krzywych?

▲ **Coś w tym jest na rzeczy, co pan mówi.**

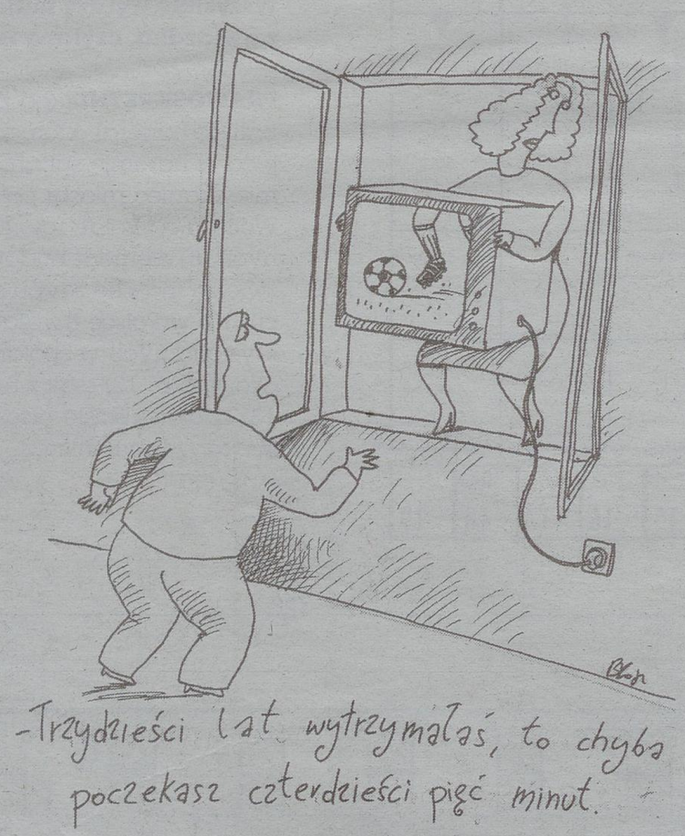
– Nie cóś a dużo. Sport to nie jest jakaś funaberia, Dla człowieka w młodym wieku on potrzebny bardziej od historii czy rachunkow gdyż ponieważ tego i w późniejszym wieku może sie nauczyć, a swojego organizmu jak od lat najmłodszych nie rozwiniesz to już koniec, kalepitus. Kosci kiedy raz stwardniejo to już ich nie naprostujesz... ktoś, co tego nie rozumie niech z daleka trzyma sie od dzieciow bo tu szkoda raz zrobiona bendzie nie do naprawienia. I tyle.

▲ **No cóż...**

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocużuje. A ja powiem jeszcze tak na zakonczenie: polityki, jak już muszo, niechaj rozrabiajo sobie w polityce. W jej głupoty różne mogo gadać, mondrzyć sie, wydziwiać... zwykłych ludzio coraz mniej już to obchodzi. Napatrzyli sie na ich wygłupy, machli renko i niech same sobie żyjo w swoim durnawatym swiacie politycznym. Ale kiedy sie za nasze dziecie bioro, wtenczas to już druga sprawa. Trzeba dla ich mówić – wara! - rozumie?

▲ **Ja rozumiem, że pan dziś bojowo nastawiony. No więc tak dla rozluźnienia chodźmy może na te nasze polskie, bezalkoholowe...**

– Dobra, idziem. Póki co, na razie, one chwalić Pana nie podlega jeszcze naszym politykom. ▲



klasyczna szkoła obyczaju

Zgubne skutki rzucenia palenia

Bywają u nas ludzie honorowi niezwykle. Ich poczucie honoru można chyba porównać jedynie do godności samurajskiej, a ta, jak wiadomo, prowadzi w konsekwencji do jednego - do sepuku, czyli rytualnego samobójstwa. Zdarzyło się to w Stalowej Woli, w której poczucie honoru zgubiło 35-letniego Jana W. - zwanego panem Janeczkiem – mieszkańca tego uroczego miasteczka.

Z panem Janeczkiem tak się porobiło, że rzucił palenie. Natomiast w żaden sposób nie udało mu się rzucić picia. A to jest najgorsze, co może spotkać mężczyznę. Pić i nie palić – w żadnym towarzystwie taka postawa nie może znaleźć zrozumienia. No i pan Janeczek jakiś czas temu trafił na alkoholową libację w prywatnym mieszkaniu.

Prywatne mieszkania mają to do siebie, że rzadko znajduje się w nich wentylacja. Prawdę powiedziawszy wszędzie jest tak, że jedyną wentylację stanowi otwarte okno. A tu było zamknięte, bo odgłosy imprezy przeszkadzały sąsiadom.

Wkrótce okazało się, że w towarzystwie wesoło rozpijającym kolejną flaszę o rozmiarach „krowy", jedynie pan Janeczek jest obywatelem niepalącym. Z tego zaraz wzięły się komplikacje, bo pan Janeczek nie wiedzieć czemu zaczął domagać się pogaszenia papierosów. Rzekomo dym zaczął go dusić. Wiadomo – brak wentylacji.

Początkowo nikt na dziwaka nie zwracał uwagi. Ale pan Janeczek był coraz bardziej upierdliwy. Nic – tylko gaście i gaście papierosy! No to gospodarz się wkurzył.

– Czy ty jesteś za demokracją? – zapytał pana Janeczka.

Oczywiście, że pan Janeczek był za demokracją. – Nie po to obaliliśmy komunę – powiedział – żeby nie było demokracji.

– Skoro jesteś za demokracją – podsumował gospodarz mieszkania podnosząc kieliszek do ust – to będzie głosowanie. Kto jest za wprowadzeniem zakazu palenia? - zapytał i wypił.

Tylko pan Janeczek był.

– Widzisz ciołku! – podsumował wynik wyborów demokratyczny gospodarz. – Wyrok historii jest jednoznaczny. A jak ci się nie podoba możesz popełnić samobójstwo!

Więc pan Janeczek wstał, poszedł do kuchni, wybrał największy nóż i niczym japoński samuraj wbił go sobie w brzuch. Tak bowiem postępowali ludzie honoru. W feudalnej Japonii!!!

Pana Janeczka udało się w szpitalu, po długotrwałej operacji, odratować. Teraz wśród miejscowej klienteli sklepów monopolowych stanowi wdzięczny temat do żartów, jako dowód na to, że niepalenie papierosów szkodzi zdrowiu.

(kk)